



Apel społeczeństwa obywatelskiego

RAZEM PRZECIWKO SLAPP

SLAPP-y uderzają nie tylko w media i pojedyncze osoby, lecz także w demokrację.

Szybkie wprowadzenie skutecznych zmian do polskiego prawa jest nie tylko możliwe, ale i konieczne

- Treść apelu ► 3
- Potrzebne przepisy o SLAPP ► 6

Religia w szkołach

Kościół robi krok w tył

Źródła „Wyborczej” w rządzie: – Biskupi zaproponowali Barbarze Nowackiej kompromisowe propozycje w sprawie ograniczenia lekcji religii w szkołach. Ostateczną decyzję ma podjąć premier Donald Tusk.

Arkadiusz Gruszczyński

W ubiegłą środę w gmachu Ministerstwa Edukacji Narodowej przy alei Szucha w Warszawie spotkali się przedstawiciele rządu i Konferencji Episkopatu Polski. Temat: lekcje religii w szkołach. Ministra edukacji Barbara Nowacka zapowiedziała kilka miesięcy temu ograniczenie lekcji religii do jednej tygodniowo we wszystkich szkołach – od podstawówek aż po ostatnie klasy liceów i techników. Obecnie wszyscy uczniowie mają – o ile za zgodą rodziców nie zrezygnują z katechezy – dwie godziny tygodniowo. Część polskiego Kościoła katolickiego krytykuje te plany, choć okazuje się, że w trakcie rozmów z rządem biskupi prezentują zupełnie inne podejście.

Podkomisja ds. religii w szkole została powołana w połowie paź-

dziernika br. przez Komisję Wspólną Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski. Zasiadają w niej: Barbara Nowacka, Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Nowa Lewica), ministra pracy, Miłosz Motyka (PSL), wiceminister klimatu, oraz biskupi oddelegowani przez Episkopat, m.in. bp łowicki Wojciech Osiał.

Strony chcą się dogadać

Po ubiegłotygodniowym spotkaniu rząd i biskupi opublikowali wspólne oświadczenie, w którym czytamy, że „w czasie dyskusji z udziałem ekspertów z obydwu stron podjęto merytoryczny dialog i poszukiwano takich rozwiązań, które byłyby możliwe do zaakceptowania przez obydwie strony. Wobec deklarowanej przez obydwie strony woli osiągnięcia porozumienia,

w punktach, w których pojawiły się wątpliwości, zdecydowano o kolejnym spotkaniu i poszukiwaniu rozwiązania najlepszego z punktu widzenia kształcenia dzieci i młodzieży, a także organizacji pracy szkoły. Obydwie strony zadeklarowały wolę kontynuacji rozmów oraz wolę porozumienia”.

Miłosz Motyka przekazał nam, że spotkanie przebiegło w spokojnej, rzeczowej atmosferze. – Odnoszę wrażenie, że obie strony w niedługim czasie wypracują kompromis – mówi wiceminister. Dodaje, że zarówno kierownictwo MEN, jak i przedstawiciele Episkopatu będą

musieli zrezygnować z części własnych postulatów.

Co dalej z religią

Poznaliśmy nieoficjalnie kulisy tego spotkania. Dowiadujemy się, że biskupi przyszli do ministerstwa z konkretnymi postulatami. – Na samym początku negocjacji ich stanowisko było twarde. Domagali się obowiązkowych lekcji religii lub etyki dla wszystkich uczniów, na co nie ma absolutnie żadnej zgody po stronie rządu. Po chwili okazało się jednak, że Episkopat jest w stanie zgodzić się z propozycjami Barbary Nowackiej. Uczestnicy spotkania usłyszeli, że biskupi akceptują ograniczenie lekcji religii do jednej tygodniowo, ale pod warunkiem, że wejdzie w życie od 2026 roku – opowiada jeden z członków rządu.

To sensacyjna informacja, która znajduje odzwierciedlenie w strategii Konferencji Episkopatu Polski, gdzie latem tego roku powołano dwie specjalne komisje mające przygotować nową podstawę programową na wypadek ograniczenia lekcji religii w szkołach publicznych oraz opracować ramy nauczania katechezy w salkach katechetycznych.

Dlaczego biskupi chcą poczekać do 2026 roku? – Usłyszeliśmy, że Episkopat musi mieć czas na zmianę podstawy programowej i przygotowanie nowych podręczników – twierdzi rozmówca „Wyborczej” z kręgów rządowych.

Nie jest jednak pewne, że rząd w całej rozciągłości przystanie na propozycję biskupów. – Decyzję podejmie premier Donald Tusk, ponieważ najprawdopodobniej nad treścią rozporządzenia odbędzie się głosowanie w trakcie posiedzenia rządu. Kiedy? Jeszcze w tym roku, czyli przed wyborami prezydenckimi – dodaje jeden z ministrów.

– Odnieśliśmy wrażenie, że biskupi nie chcą za wszelką cenę walczyć z rządem, dlatego Konferencja Episkopatu Polski wykorzystuje wszystkie możliwe kanały polityczne i kontaktuje się z ministrami czy z otoczeniem wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza. I my to rozumiemy: nikomu nie jest potrzebna ta wojna, rząd ma swoje racje, Kościół swoje, gdzieś trzeba się dogadać. Poza tym Kościół jest dzisiaj niesłyszany słabym partnerem, społeczeństwo się laicyzuje, młodzież nie chce chodzić na lekcje religii – mówi inny członek rządu Tuska. ●

Odnieśliśmy wrażenie, że biskupi nie chcą za wszelką cenę walczyć z rządem. Nikomu nie jest potrzebna ta wojna, rząd ma swoje racje, Kościół swoje, gdzieś trzeba się dogadać

USA po wyborach

Ameryka z nowym prezydentem

- Czy i jak Donald Trump zrealizuje swoje obietnice wyborcze? **Temat dnia ► 4-5**
- Trump nie da tlenu naszemu autokratom. **Opinie ► 15**

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198



FOT. REUTERS/OMAR IBRAHIM

Bliski Wschód

KOŃCA WOJNY NIE WIDAĆ

- Kiedy Izrael prowadzi nalot, chce być pewny, że wszyscy w nim zginą. Interwencje służb ratunkowych tylko izraelskiej armii przeszkadzają – twierdzą ratownicy w Libanie. Human Rights Watch alarmuje, że ataki, które zniszczyły co najmniej 55 szpitali i 158 ambulansów, mogą stanowić zbrodnię wojenną, i wzywa, by sojusznicy Izraela zaprzestali dostaw broni ► 10

Wojciech
Karpieszuk



Flaga fladze nierówna

Niemal w tym samym czasie natknąłem się na dwa filmy z dwóch demonstracji, które odbyły się w niedzielę 11 listopada w Europie. Było to bardzo wymowne zestawienie. Pierwszy był z tzw. marszu niepodległości w Warszawie, drugi – z protestu w Tbilisi przeciwko fałszerstwom w niedawnych wyborach parlamentarnych w Gruzji.

Zaczniemy od Warszawy. „Flaga Unii Europejskiej to dla nas po prostu szmata okupanta niszczącego Polskę” – tak się zaczyna wpis na oficjalnym koncie Młodzieży Wszechpolskiej. I dalej: „Nasz patriotyzm jest aktywny – nie płacemy, że cywilizacja upada, tylko robimy wszystko, by pokonać jej wrogów i obronić nasze domy przed chorą polityką unijnych globalistów. Nasz lider Marcin Osowski spalił flagę tej liberalno-lewackiej organizacji”.

Do tego przekazu dołączono minutowe nagranie: Marcin Osowski odpala racę, swoją drogą – race były zakazane na wczesniejszym marszu. Podpala od niej flagę Unii Europejskiej. Skanduje: „Szmata, szmata, szmata pali się, pali się...”. Tłum to podchwytuje. A po chwili rozlega się gromkie: „Precz z Unią Europejską”. Maszerujący podskakują. Skrawki niebieskiego materiału dopalają się na ulicy.

Spalenie flagi Unii to nie był incydentalny wybryk. Antyunijność to był lejtmotyw tzw. marszu niepodległości

Teraz przenieśmy się ponad 2,8 tys. km na południowy wschód – do Tbilisi w Gruzji. W niedzielę przed parlamentem tego kraju odbył się kolejny protest proeuropejskiej opozycji, która zarzuca rządzącej partii Gruzińskie Marzenie prorosyjskość i sfałszowanie wyborów do parlamentu sprzed kilku tygodni. Od tego czasu w niespełna 4-milionowej Gruzji odbywają się wielotygodniowe demonstracje, a jej symbolem jest flaga Unii Europejskiej. Tak też było podczas niedzielnej demonstracji. Demonstrujący przed parlamentem rozwinęli wielką flagę UE, z głośników słychać było „Ode do radości” – hymn Unii.

To dwa nagrania z dwóch jakże różnych demonstracji z 11 listopada. Trudno o większy symbol tego, co dziś dzieje się w Europie. Z jednej strony świadomi Gruzini, którzy wiedzą, z czym mają do czynienia, wiedzą, jaki jest wybór i jakie są zagrożenia: Rosja albo Unia Europejska. Z drugiej strony Warszawa i tzw. marsz niepodległości, który z niepodległością ma coraz mniej wspólnego. Spalenie flagi Unii to nie był incydentalny wybryk. Antyunijność to był lejtmotyw tej imprezy, na którą w tym roku tłumnie stawiali się też politycy PiS na czele z Jarosławem Kaczyńskim.

„To nie jest postęp. To jest gówno ideologiczne. My chcemy wielkiej, silnej, narodowej Polski opartej na tradycji. Polski bez masowej imigracji, Polski bez infekowania kultury tymi tęczowymi ideologiami, Polski bez nacisku z Brukseli” – to fragment jednego z przemówień.

„Polska niepodległa, nigdy Unii Europejskiej – IV Rzeszy nie będzie uległa” – to jedno z haseł na licznych antyunijnych transparentach.

W Rosji na pewno spodobał się polski „marsz niepodległości”. Tam też nie lubią „gówna ideologicznego” z gej-Europy, a flaga Unii to szmata, symbol wroga – „unijnych globalistów”. ●

Chiny Lotnicze akrobacje



FOT. REUTERS/TINGSHU WANG

Samoloty zespołu akrobacyjnego Red Falcon sił powietrznych Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej podczas pokazów na Airshow China, Zhuhai, prowincja Guangdong, 12 listopada 2024 r.

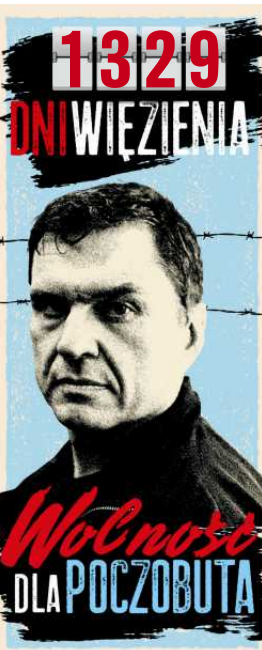
Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na [Wyborcza.pl/zdjecia](https://wyborcza.pl/zdjecia)

Poczta Polska zlustrowana

113

MLN ZŁ
Na taką kwotę NIK oszacowała nieprawidłowości w inwestycjach Poczty Polskiej w latach 2020-2023. Chodzi m.in. o zakup paczkomatów i realizację nowej strony internetowej. NIK zapowiada wniosek do prokuratury

Więcej ► [Wyborcza.biz](https://wyborcza.biz)



WWW.NEKROLOGI.WYBORCZA.PL/34346884

Z ogromnym smutkiem żegnamy



Renatę Hayder

która odeszła od nas 9 listopada 2024 roku,
twórczynię i wieloletnią prezeskę Fundacji EY,
partnera i liderkę doradztwa podatkowego EY,
współzałożycielkę firmy Arthur Andersen w Polsce.

Żegnamy człowieka o wielkim sercu i wrażliwości,
który wychował wiele pokoleń najlepszych,
polskich doradców i menedżerów.

Składamy głębokie wyrazy współczucia

Córkom i Rodzinie

Partnerzy i przyjaciele z EY Polska



*Kluczową sprawą jest to, żeby
wyraźnie powiedzieć, jeśli chodzi
o Koalicję 15 Października, że
będziemy wspierać tego kandydata,
który znajdzie się w drugiej turze,
bo nie ma innego rozwiązania*

DARIUSZ WIECZOREK
minister nauki, wiceszef Nowej Lewicy w Radiu ZET

Apel społeczeństwa obywatelskiego

Razem przeciwko SLAPP

W kwietniu 2024 roku weszła w życie unijna Dyrektywa anti-SLAPP-owa, która jest odpowiedzią na zjawisko pozywania dziennikarzy, aktywistów czy naukowców za krytykę osób wpływowych czy nagłaśnianie nadużyć władzy. Kraje członkowskie, w tym Polska, mają obecnie dwa lata na jej implementację do swoich systemów prawnych. Jednak samo wdrożenie dyrektywy do polskiego prawodawstwa nie wystarczy. My, dziennikarze, wydawcy, przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych, grup aktywistycznych, środowiska akademickiego i naukowego podkreślamy, że do efektywnego zajęcia się problemem SLAPP-ów potrzebna jest gruntowna rewizja polskiego prawa i przyjęcie ambitnych rozwiązań, które wykraczają poza minimalne wytyczne Dyrektywy.

SLAPP-y, strategiczne działania prawne zmierzające do stłumienia debaty publicznej, to sprawy inicjowane w celu pogrzebienia osoby bądź organizacji wypowiadającej się na tematy istotne publicznie. Inicjator SLAPP-u dysponuje zazwyczaj znacząco większą władzą ekonomiczną lub polityczną od osoby pozywanej lub oskarżonej.

Z uznaniem przyjmujemy publiczne wypowiedzi Ministra Sprawiedliwości Adama Bodnara o zagrożeniu jakie SLAPP-y stanowią dla wolności słowa. Biorąc pod uwagę najwyższe poszanowanie dla unijnych wymogów ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości oraz zbliżającą się polską prezydencję w Radzie UE, żyjemy uzasadnioną nadzieją, że nasz kraj zdecyduje się dać przykład jako pionier europejskiej legislacji anti-SLAPP-owej. W celu wsparcia prac legislacyjnych nad regulacjami anti-SLAPP, Polska Grupa Robocza przeciw SLAPP-om, w tym HFPC wraz z ARTICLE 19 i Siecią Obywatelską Watchdog Polska przedstawiają dokument Propozycje zmian prawnych w celu wdrożenia dyrektywy w sprawie ochrony osób, które angażują się w debatę publiczną, przed ewidentnie bezpodstawnymi lub stanowiącymi nadużycie postępowaniami sądowymi („strategiczne powództwa zmierzające do stłumienia debaty publicznej” tzw. SLAPP).

Propozycja zmian została sformułowana w oparciu o pogłębioną analizę Dyrektywy anti-SLAPP-owej, prawa polskiego, międzynarodowych standardów wolności słowa, wywiadów grupowych z obrońcami, pełnomocnikami, sędziami i prokuratorami.

My, niżej podpisani, postulujemy następujące kierunki dla anti-SLAPP-owych zmian prawnych w Polsce:

1 Gwarancje ochrony przed SLAPP-ami nie mogą być ograniczone tylko do postępowań cywilnych, w szczególności konieczne jest uwzględnienie prawa karnego.

2 Wprowadzenie odpowiednio obszernego katalogu przesłanek wskazujących, że celem postępowania jest tłumienie debaty publicznej. Katalog ten powinien uwzględniać najczęstsze typy rzeczywistych abuzywnych praktyk stosowanych przez osoby inicjujące postępowania typu SLAPP. Dlatego katalog przesłanek z dyrektywy powinien zostać rozszerzony o dodatkowe elementy z uwzględnieniem wskaźników obecnych w innych aktach prawa międzynarodowego lub ustawodawstwie innych państw. Szczególne znaczenie mają w tym zakresie Zalecenia Rady Europy, które proponują dziesięciopunktowy katalog przesłanek



• 2021 r. Protest w obronie wolnych mediów w Polsce
FOT. PATRYK OGORZALEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

wskazujących, że dane postępowanie ma cechy SLAPP-u.

3 Objęcie prawem anti-SLAPP spraw krajowych. Jako że zakres Dyrektywy jest ograniczony do spraw z elementem transgranicznym, polskie anti-SLAPP-owe zmiany prawne muszą objąć także sprawy nieposiadające takiego elementu. Stwierdzamy, że aby prawo działało zgodnie z swoim celem, którym w tym wypadku jest zwalczanie spraw typu SLAPP, na poziomie krajowym konieczne jest rozciągnięcie ochrony na wszystkie tego typu sprawy.

4 Konieczność zastosowania szerszych przesłanek w kontekście mechanizmu wczesnego oddalenia spraw. Instytucja wczesnego oddalenia postępowania mającego charakter SLAPP-u stanowi kluczowy środek ochrony przed takimi sprawami. Z Dyrektywy wynika obowiązek zapewnienia mechanizmu wczesnego oddalenia roszczenia zmierzającego do stłumienia debaty publicznej ze względu na jego „oczywistą bezzasadność” -ale każde państwo może wprowadzić przepisy ustanawiające skuteczniejsze gwarancje proceduralne. W Polsce będzie to konieczne, ponieważ dotychczasowa krajowa praktyka sądowa pokazuje, że ograniczenie tej instytucji tylko do spraw „oczywiście bezzasadnych” pozbawiłoby ten środek ochrony realnej skuteczności. Sądy w Polsce przyjmują bowiem bardzo restrykcyjną interpretację zbliżonych pojęć.

5 Wprowadzenie wszystkich środków zaradczych przewidzianych w dyrektywie. Sąd musi mieć zapewnioną możliwość orzeczenia różnych rodzajów środków zaradczych w przypadku uznania, że postępowanie ma charakter typu SLAPP. Prawo powinno przewidywać możliwość nałożenia sankcji na osobę inicjującą SLAPP, możliwość zasądzania rekompensaty od takiej osoby, możliwość włożenia na daną osobę obowiązku pełnego zwrotu kosztów procesu i możliwość nakazania danej osobie obowiązku publikacji orzeczenia sądowego (podania wyroku do publicznej wiadomości). Tylko odpowiednio szeroka gama możliwych środków pozwoli na dostosowanie sposobu reakcji adekwatnie do okoliczności danej sprawy.

6 Wykluczenie legitymacji czynnej skarbu państwa i jednostek samorządu terytorialnego w sprawach o ochronę dobrego imienia. Należy wprowadzić mechanizm ochrony wolności słowa wynikający ze standardu przedstawionego w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka OOO Memo przeciwko Rosji z 15 marca 2022 r. (sprawa 2840/10).

7 Dekryminalizacja zniesławienia i znieważania. Najważniejszym kierunkiem zmian dla prawa karnego jest zlikwidowanie przepisów stanowiących podstawę wszczynania najbardziej uciążliwych SLAPP-ów, a tym samym uchylenie art. 212 i 216 k.k. Uchyleniu tych przepisów powinna towarzyszyć odpowiednia reforma procedury cywilnej.

8 Szersze zmiany w ramach prawa karnego materialnego. Należy także rozważyć zmianę bądź uchylenie przepisów takich jak art. 133 (publiczne znieważanie narodu polskiego lub Rzeczypospolitej Polskiej), art. 135 § 2 (znieważenie Prezydenta RP), art. 137 (znieważanie lub uszkodzanie flag, godeł i innych znaków), art. 226 (znieważenie funkcjonariusza publicznego lub konstytucyjnego organu RP), art. 261 (znieważenie pomnika) oraz art. 196 (obraza uczuć religijnych) kodeksu karnego.

9 Wprowadzenie zmian w ramach prawa karnego procesowego. W zakresie prawa karnego procesowego należy przeprowadzić szereg nowelizacji, które pozwoliłyby na zapewnienie mechanizmów ochrony korespondujących z mechanizmami, które dyrektywa unijna, po adekwatnej implementacji, wprowadzi do prawa cywilnego.

Jako przedstawiciele różnych środowisk, którym zależy na otwartej i transparentnej debacie publicznej, podkreślamy, że SLAPP-y mogą dotknąć każdego, stawać poważne zagrożenie dla demokracji. Dlatego łączymy siły i apelujemy o wprowadzenie szeroko zakrojonych zmian prawnych, które skutecznie ochronią społeczeństwo obywatelskie.

Szybkie wprowadzenie skutecznych zmian anti-SLAPP-owych do polskiego prawa jest nie tylko możliwe, ale i konieczne. SLAPP-y uderzają nie tylko w media i pojedyncze osoby, lecz także w demokrację. ●

nieczne. SLAPP-y uderzają nie tylko w media i pojedyncze osoby, lecz także w demokrację. ●

• Czytaj też ► 6

Apel podpisali:

1. ARTICLE 19
2. Atlas Nienawiści
3. Blue Dragon Institute
4. Fundacja AUTONOMIA
5. Fundacja Basta
6. Fundacja ClientEarth
7. Fundacja „Dom tam gdzie Ty”
8. Fundacja Frank Bold
9. Fundacja Jesteśmy Ważni
10. Fundacja Lasy i Obywatele
11. Fundacja Media Forum
12. Fundacja Miasto Obywatelskie Lubartów
13. Fundacja Moc Partnerstwa
14. Fundacja Niech Żyją
15. Fundacja Reporterów
16. Fundacja Stocznia
17. Fundacja w Stronę Dialogu
18. Fundacja Wolności
19. Fundacja Wolność od Religii
20. Fundacja Wymiany Kulturowej toTU toTAM
21. Green REV Institute i European Fem Institute
22. Helsińska Fundacja Praw Człowieka
23. Inicjatywa „Nasz Rzecznik”
24. Izba Wydawców Prasy
25. Kampania Przeciw Homofobii
26. Klub Tarcza
27. NOMADA – Stowarzyszenie na Rzecz Integracji Społeczeństwa Wielokulturowego
28. OKO.press
29. Otwarta Rzeczpospolita – Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii
30. Press Club Polska
31. Rada Polskich Mediów
32. Sieć Obywatelska Watchdog Polska
33. Stowarzyszenie „Jesteśmy Razem” w Kaliszu Pomorskim
34. Stowarzyszenie Amnesty International
35. Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
36. Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego / Krytyka Polityczna
37. Stowarzyszenie Klon/Jawor
38. Stowarzyszenie Lambda Warszawa
39. Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
40. Stowarzyszenie Miasto Jest Nasze
41. Stowarzyszenie Praktyków Transformacji Cyfrowych
42. Towarzystwo Dziennikarskie
43. Towarzystwo na rzecz Ziemi

USA po wyborach

Co zrealizuje Trump?

Donald Trump obiecał, że nie będzie dyktatorem „z wyjątkiem pierwszego dnia”. Czego się spodziewać, gdy przejmie rząd?

Maciej Czarnecki

KORESPONDENCJA Z FILADELFI

Zwycięzca wyborów w USA, który obejmie władzę 20 stycznia, zapowiedział radykalną rewolucję w wielu obszarach. Na to samo liczy wielu jego wyborców.

„Odzyskaliśmy Amerykę. Mam nadzieję, że zdaliśmy wszystko naprawić: gospodarkę, otwarte granice”; „Czuję się pełna nadziei, że naprawimy szkody, które zostały zrobione” – mówili „Wyborczej” podczas świętowania wygranej na przedmieściach Filadelfii.

Rzeczniczka Trumpa nie pozostawia złudzeń

Z kolei wyborcy Demokracji obawiają się słynnych słów Republikanina, który w odpowiedzi na pytanie, czy nie będzie dyktatorem, wypalił: „Tylko pierwszego dnia”.

Ta charakterystycznie nieostra, balansująca na granicy trollingu wypowiedź Trumpa kryje w sobie zarówno podprogowy przekaz dla tych, którzy marzą o rządach silnej ręki, jak i po prostu obietnicę wydania już na samym początku rządów wielu rozporządzeń.

Gdy w niedzielę w Fox News zapytano jego rzeczniczkę Karoline Leavitt, ile ich będzie, odparła: – Dziesiątki. To mogę zapewnić.

W mediach społecznościowych wiele osób udostępnia nagrane jeszcze w trakcie kampanii filmy, w których Republikanin stanowczym tonem zapowiada kolejne posunięcia. Można się spodziewać, że dużą część rzeczywiście będzie próbował zrealizować, ale trzeba traktować je ostrożnie. Po pierwsze, podczas kampanii mówi się różne rzeczy. Po drugie, chcieć nie znaczy móc. Część reform Trump może wprowadzić sam, do innych będzie potrzebował zgody Kongresu. Przypomnijmy, że większość ustaw potrzebuje w Senacie aż 60 głosów, a tylu Republikanie nie mają. Chyba że Trump spróbuje zupełnie zerwać się z łańcucha i rozmontować wbudowane w system ograniczenia. Za rządów Joe Bidena Demokraci sami rozważali pozbycie się tradycyjnego mechanizmu obstrukcji parlamentarnej (tzw. filibustera), by uchwalić wyjątkowo ważne ustawy, np. gwarantujące prawa wyborcze. W końcu się na to nie zdecydowali. Teraz mamy do czynienia z człowiekiem, który rzucał w przeszłości, że trzeba skończyć ze „wszelkimi regułami, regulacjami i artykułami, nawet tymi z konstytucji”, by mógł wrócić do władzy, groził wysłaniem wojska przeciwko „wrogom wewnętrznym”, czyli współobywatelom, i zachęcił swoich zwolenników do ataku na Kapitol.

Przyjrzyjmy się, co zapowiada i jakie czekają go ewentualne przeszkody.

Wysokie cła pomogą czy zaszkodzą?

Trump odgrażał się, że na towary importowane z zagranicy nałoży obciążenia rzędu 10-20 proc. ich wartości, a w przypadku Chin, z którymi Amerykanie rywalizują na światowej scenie, nawet 60 proc. Ostatnio zagroził też Meksykowi, że jeśli nie zacznie tamować przepraw

migrantów do USA, w jego przypadku cła będą jeszcze wyższe. Zaostrzenie polityki celnej ma realizować różne cele: ochronę amerykańskiego rynku, zwiększenie wpływów do budżetu oraz ukaranie opornych, którzy nie będą chcieli dać Trumpowi tego, czego chce. W niedawnym podcaście Joe Rogana Trump zasugerował nawet, że można by w ogóle zrezygnować z podatków dochodowych i finansować budżet federalny właśnie z cel. Ale w tamtym programie obaj dywagowali też o życiu na Marsie. Nie wiadomo zatem, na ile traktować to poważnie, a na ile uznać za publicystykę. Ekonomisci podkreślają, że wpływ z cel nie zasypałby dziury po zniesieniu podatków. A patrząc na bardziej realne pomysły, obawiają się, że nawet nieznaczne podniesienie cel na importowane towary może napędzić inflację. W 2018 roku Trump nałożył nowe cła na stal i aluminium, powołując się na sekcję 232 ustawy Trade Expansion Act. Daje ona prezydentowi uprawnienia do podjęcia takich kroków bez ubiegania się o zgodę Kongresu w odniesieniu do importu, który wpływa na bezpieczeństwo narodowe USA. To szerokie i nieostre kryterium, które teraz mógłby znowu zastosować. W praktyce dużo będzie zależało od postawy partnerów USA i tego, co będą oferować w relacjach handlowych. Po nieformalnym szczycie UE pod koniec zeszłego tygodnia szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zdradziła, że rozmawiała już z Trumpem o zwiększeniu importu skroplonego gazu LNG z USA, aby zastąpić nim LNG z Rosji. Głównym uzasadnieniem podwyżek cel, które za poprzedniej prezydentury Trump nałożył na towary z UE lub nimi groził, był znaczący deficyt USA w handlu z Europą.

Jaka przyszłość czeka profesjonalnych urzędników?

Sztandarową reformą Trumpa ma być obalenie „głębokiego państwa opłatającego Waszyngton”. Za tym sformułowaniem kryje się zastąpienie tysięcy zawodowych urzędników średniego szczebla w różnych agencjach federalnych politycznymi nominatami. Trump próbował już tego pod koniec swojej pierwszej kadencji, wydając kontrowersyjne rozporządzenia

Trump mocno krytykował politykę Bidena w sprawie Ukrainy i przechwalał się, że zakończy wojnę w 24 godziny, nawet jeszcze przed objęciem władzy. Z technicznego punktu widzenia już nie dotrzymał tej obietnicy. Jednak na pewno będzie parł do zawarcia pokoju

dzenie Schedule F, które pozbawiało urzędników ochrony przed zwolnieniem. Jednak zabrakło mu czasu, by przeprowadzić tę operację. Tym razem wydaje się bardziej zdeterminowany. Zmiany mogą dotknąć ok. 50 tys. z 2,2 milionów urzędników federalnych. Reforma nie będzie prosta do przeprowadzenia, bo rozporządzenie na pewno zostanie zaskarżone. – Administracja Trumpa musiałaby mieć trochę szczęścia, żeby obalić obecne przepisy w taki sposób, by utrzymało się to w sądach, i dokonać tego w trakcie jednej kadencji, która mu pozostała. Natomiast na pewno jest to możliwe – ocenia w rozmowie z publicznym nadawcą NPR Howard Shelanski, były dyrektor biura ds. informacji i spraw regulacyjnych w administracji Baracka Obamy.

Niektórzy eksperci spodziewają się jednak szybszych zmian. – Oczywiście próba powrotu do Schedule F natychmiast spotka się z próbą powstrzymania jej w sądach. Jednak według mnie prawdopodobnie była by zgodna z konstytucją. Jeśli związki zawodowe i Demokraci ją zaskarżą, pewnie przegrają – ocenił w portalu Government Executive prof. Donald Kettl.

Ukręci łeb swoim procesom karnym i utaskawi swoich?

Trump grzmiał, że jak tylko odzyska władzę, wyrzuci z pracy nadzorującego sprawy karne

przeciwko niemu specprokuratora Jacka Smitha. W praktyce być może poczeka z tym na nowego prokuratora generalnego, ale to już technikalnia. Najważniejsze, że powrót do Białego Domu w praktyce daje mu kartę „wychodząc z więzienia” rodem z Monopoly. Oczywiście sam zainteresowany przekonuje, że nic złego nie uczynił i tylko pozbywa się skorumpowanego prokuratora, który na polityczne zamówienie prowadził „polowanie na czarownice”. Tak czy inaczej, Departament Sprawiedliwości od dawna wyznaje zasadę, że nie można pociągać do odpowiedzialności urzędującego prezydenta. Dlatego Smith już sam związa śledztwa w sprawie przetrzymywania tajnych dokumentów i ataku na Kapitol.

Jeśli chodzi o to ostatnie, Trump obiecał też ulaskawić ludzi skazanych za niego, których nazywa „patriotami”. Ma takie prawo. Być może zostawi za kratkami sprawców, którzy „trochę wymknęli się spod kontroli”, jak sygnalizował w 2023 roku na spotkaniu zorganizowanym przez CNN.

Republikanin zapowiedział rozrachunki z ludźmi, którzy nadepnęli mu na odcisk: od Smitha po samego Joe Bidena. Człowiek, który przez ostatnie cztery lata narzekał na instrumentalne wykorzystywanie wymiaru sprawiedliwości, sam może go skrajnie upolitycznić, by ukarać swoich przeciwników politycznych.

Pierwsza złamana obietnica

Podczas kampanii Trump mocno krytykował politykę Bidena w sprawie Ukrainy i przechwalał się, że on zakończy wojnę w 24 godziny, nawet jeszcze przed objęciem władzy. Z technicznego punktu widzenia już nie dotrzymał tej obietnicy. Jednak na pewno będzie parł do zawarcia pokoju. W jego otoczeniu ścierają się różne pomysły na to, jak to zrobić. Są nawet głosy, by dać Ukrainie wszystko, czego potrzebuje, pozwolić jej atakować cele w Rosji zachodnią bronią, i postawić Putina pod ścianą. Jednak wydaje się, że przewagę ma inna frakcja, stawiająca na zamrożenie konfliktu wzdłuż obecnej linii frontu i przynajmniej tymczasowe zatrząśnięcie Ukraincom drzwi do NATO.



FOT. REUTERS/KEVIN LAWARQUE

USA po wyborach

Według źródeł „The Washington Post” Trump odbył już rozmowę z Władimirem Putinem. Miał go przekonywać, by nie ostrztał sytuacji w Ukrainie, podczas gdy on będzie obejmował urząd. Kreml jednak zaprzecza, by rozmowa się odbyła. – On opowiada, że rozwiązałby wszystkie konflikty od Bliskiego Wschodu po Ukrainę, a jedyny sposób, w jaki byłby w stanie to zrobić, to kapitulując wobec wroga – ostrzegał przed wyborami w rozmowie z „Wyborczą” Leon Panetta, były sekretarz obrony za czasów Baracka Obamy.

Miliony imigrantów w strachu

Trump wielokrotnie zapowiadał też „największą operację deportacji w historii Stanów Zjednoczonych”. To jedna z rzeczy, o których najczęściej mówią jego wyborcy. – Wszyscy ci nielegalni imigranci, mordercy, gwałciciele. To dla mnie najważniejsza sprawa. Nie mam problemu z ludźmi, którzy przyjeżdżają tu z innych krajów legalnie. Ale ci nielegalni?! – mówiła nam na wspomnianej weekendowej pikiecie Janice Liberato, jej organizatorka.

Prezydent najprawdopodobniej powoła się na Alien Enemies Act z 1798 roku, który pozwala mu wydać z kraju każdego, kto nie jest amerykańskim obywatelem i pochodzi z kraju, z którym USA są w stanie wojny lub który groził lub próbował „inwazji lub drażniącego najazdu”. A czymże innym, według Trumpa, jest to, co dzieje się na południowej granicy USA, jeśli nie „inwazją”? Nie ma znaczenia, że w ostatnich miesiącach liczby przylatujących na nielegalnym przekraczaniu granicy znacząco spadły. Jednak od deklaracji do wykonania wiedzie daleka droga. Szacuje się, że w USA bez prawa pobytu przebywa blisko 11 mln osób. Zidentyfikowanie ich, znalezienie, a przede wszystkim wydalenie byłoby ogromnym przedsięwzięciem, wymagającym nowego personelu, ośrodków dla zatrzymanych i logistyki. Nie wspominając o walce w sądach z obrońcami praw człowieka, którą Trump i spółka mają pewną jak w banku. W niedzielę, 10 listopada, Trump w swoich mediach społecznościowych poinformował, że za operację będzie odpowiadał Tom Homan, który podczas jego pierwszej kadencji pełnił już obowiązki dyrektora Urzędu Imigracyjnego i Celnego (ICE). Homan zasłynął wtedy bezwzględnym zaangażowaniem w deportacje i popieraniem rozdzielania dzieci od rodziców.

Złe wiadomości dla planety

„Drill, baby, drill” (Wierć, kochanie, wierć) było jednym z haseł kampanii Trumpa. Republikanin chce znacząco zwiększyć wydobycie ropy naftowej, gazu i węgla, co ma obniżyć ceny energii, a w konsekwencji także podstawowych produktów. Znów – jak za pierwszej kadencji Trumpa – można się spodziewać odkręcania setek szczegółowych regulacji środowiskowych, od ochrony wód po nadzór nad żywnością. A poza tym? Trump już raz wypisał swój kraj z zawartego w 2015 r. porozumienia paryskiego. Pytanie, czy zrobi to ponownie. Chce też rozmontować Inflation Reduction Act, jedną ze sztandarowych ustaw przeforsowanych przez Bidena.

Przewiduje ona ogromne inwestycje klimatyczne, m.in. ulgi podatkowe i subsydia dla przemysłu związane z zielonymi rozwiązaniami, takimi jak samochody elektryczne czy elektrownie wiatrowe. Jednak nie będzie to takie proste, i to nie tylko dlatego, że wymagałoby pomocy Kongresu. Otóż machina już ruszyła, a wiele inwestycji jest realizowanych w okręgach, które reprezentują Republikanie. Ekipa Bidena od początku przekonywała, że zielone inwestycje nie tylko są dobre dla planety, ale i rozruszają lokalną gospodarkę. Firmy wkalkulowały już ulgi w swoje biznesplan. Teraz to wszystko miałoby pójść do kosza? Kilka miesięcy temu sygnalizowała to w liście do spikera Izby Reprezentantów Mike’a Johnsona grupa kongresmenów z jego partii. Johnson przyznał, że do rozmontowania regulacji będzie potrzebny raczej skalpel, a nie młot.

W poniedziałek, 11 listopada, Trump poinformował, że szefem Agencji Ochrony Środowiska (EPA) w jego administracji będzie były nowojorski kongresmen Republikanów Lee Zeldin. Dotąd miał on raczej niewiele wspólnego z polityką klimatyczną. Jest dość popularny – w 2022 roku wziął udział w przegranych, ale zaskakująco wyrównanych wyborach na gubernatora Nowego Jorku. Atakował wówczas rywalkę, Demokratkę Kathy Hochul, za „skrajnie lewicową agendę klimatyczną”, w tym rzekomo zmuszanie ludzi do jeżdżenia elektrycznymi samochodami.

Edukacja ważna dla wyborców

Na wiecach Trumpa i jego ludzi wiele osób mówiło nam też, jak ważne są dla nich kwestie edukacji i zmian światopoglądowych w szkołach. – Dzieci znów powinny uczyć się w szkole o naszej historii, by wiedziały, jak wspinały jest ten kraj. I ile determinacji, odwagi, siły i przekonań naszych ojców założycieli i przodków trzeba było, żeby go zbudować! Dzieci są bardzo ważne, bo to nasza przyszłość – przekonywała na początku roku na wiecu w wiejskiej Arizonie Zina Huber, pracowniczka lokalnego sklepu z pamiątkami i wolontariuszka chrześcijańskiej fundacji Habitat for Humanity. Trump obiecał, że już pierwszego dnia rządów zabierze fundusze federalne każdej szkole, która „forsuje krytyczną teorię rasy, transplciowe szaleństwo i inne nieodpowiednie rasowe, seksualne lub polityczne treści”. Krytyczna teoria rasy, o której sporo mówią konserwatywni komentatorzy i politycy Partii Republikańskiej, to tak naprawdę znany od dawna koncept akademicki, wedle którego dziesięciolecia niewolnictwa i segregacji rasowej w USA doprowadziły do utrwalenia rasizmu w amerykańskich instytucjach. Wielu konserwatystów szermuje tym terminem na oślep, uznając każdą wzmiankę o rasizmie, np. na lekcji historii, za próbę wtłaczania białym uczniom poczucia winy, a czarnym – mentalności ofiary. Nie jest jasne, jak Trump chciałby jednym ruchem zabrać szkołom pieniądze, bo wymagałoby to zgody trzymającego kiesę Kongresu. Podobnie jest z hasłami likwidacji Departamentu Edukacji, na co mogą nie zgodzić się bardziej umiarkowani Republikanie. ●

Nielegalni imigranci

11

MLN
• Na tyle szacowana jest liczba osób, które znajdują się w USA bez prawa pobytu. Zidentyfikowanie ich, znalezienie i wydalenie byłoby ogromnym przedsięwzięciem, wymagającym nowego personelu, ośrodków dla zatrzymanych i logistyki

Komu zaufa Trump
Jastrzębie w administracji

Źródła „New York Timesa” podają, że na szefa dyplomacji Donald Trump najprawdopodobniej wybrał 53-letniego senatora z Florydy Marco Rubio. Zaś źródła „Wall Street Journal” donoszą, że na doradcę ds. bezpieczeństwa narodowego wytypował 50-letniego kongresmena z tego samego stanu Mike’a Waltza. Potwierdzają to inne media. Obaj określane są jako „jastrzębie”.



Mike Waltz

50-letni Waltz zasiada w komisjach Izby Reprezentantów ds. sił zbrojnych, zagranicznych i wywiadu. Jako oficer Zielonych Beretów (jednostek sił specjalnych wojsk lądowych USA) służył w Afganistanie, na Bliskim Wschodzie i w Afryce, przyznał mu wiele odznaczeń. Odegrał wiodącą rolę w uchwaleniu przepisów mających na celu uniezależnienie USA od surowców z Państwa Środka. W opublikowanym tuż przed wyborami wywiadzie z dziennikarzem publicznego nadawcy NPR bronił słów Trumpa, że wojnę w Ukrainie trzeba szybko zakończyć i podkreślał, że USA mają środki nacisku zarówno na Putina, jak i Wołodymyra Zelenskiego, by skłonić ich do rozmów. Jednak za najważniejsze uznał wzmocnienie sankcji w obszarze energetyki wobec Rosji. Zasygnalizował też, że Waszyngton może znieść ograniczenia dla Ukraińców, jeśli chodzi o atakowanie celów w Rosji pociskami dalekiego zasięgu. Przed rosyjską inwazją z 2022 roku Waltz namawiał do zwiększenia wsparcia dla Ukraińców. Zdecydowanie potępił inwazję już 22 lutego, w dzień jej rozpoczęcia. Nadal to robi, ale z czasem zaczął akcentować konieczność większego zaangażowania Europy we wspieranie Kijowa (i w ogóle większych wydatków sojuszników w NATO na obronę). W kwietniowym głosowaniu w Izbie nad pomocą dla Ukrainy był wśród 112 Republikanów, którzy opowiedzieli się przeciw. Podczas cytowanego przez Reutersa wystąpienia w październiku stwierdził, że Ameryka musi zrewidować swoje cele w Ukrainie. Jeśli chodzi o NATO, powtórzył wezwania do większych wydatków Europy na obronę, ale podkreślał wagę Sojuszu. – Możemy być sojusznikami i przyjaciółmi, a jednocześnie toczyć twarde rozmowy – powiedział. ●

Maciej Czarnecki



Marco Rubio

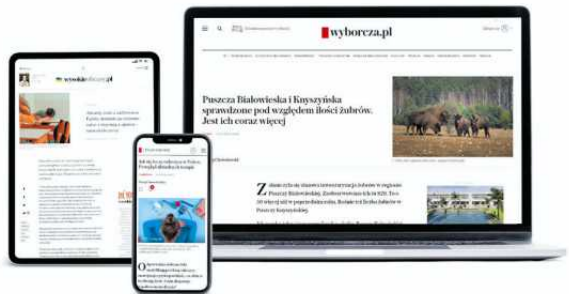
To wiceprzewodniczący senackiej komisji ds. wywiadu i członek komisji ds. zagranicznych. Przez lata lobbował za zdecydowaną polityką wobec przeciwników Ameryki, zwłaszcza Chin, Iranu, Wenezueli oraz Kuiby, z której pochodzi jego rodzina. Ostatnio trochę złagodniał. W Europie wielu zapewne pamięta, że to właśnie Rubio – wraz z senatorem Demokratów Timem Kainem – był współautorem projektu ustawy, która ma utrudnić prezydentowi wycofanie Ameryki z NATO bez zgody Kongresu lub 2/3 Senatu. Została ona uchwalona pod koniec zeszłego roku przy ponadpartyjnym poparciu. Senator zdecydowanie potępił rosyjską inwazję z 2022 roku i współtworzył np. ustawę o sankcjach wobec prorosyjskich separatystów. W wypowiedziach z ostatnich miesięcy ocenił, że „konflikt znalazł się w impasie” i potrzeba raczej negocjacji z Rosją, by go zakończyć, a nie kosztownych prób doprowadzenia do tego, by Ukraińcy odbili zbrojnie wszystkie okupowane ziemie. Był jednym z 15 Republikanów, którzy w kwietniu zagłosowali przeciwko nowej puli wsparcia dla Ukraińców. W pierwszym wywiadzie po wyborach dla TV Today opowiedział się za negocjacjami, które zakończą wojnę i pozwolą zachować Ukrainie suwerenność.

OGLOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34347058

PRENUMERATA
CYFROWA

wyborcza.pl



Wybierz swój
pakiet prenumeraty na
prenumerata.wyborcza.pl

Potrzebne przepisy o SLAPP

Po zeszłorocznych wyborach nowe władze skończyły z praktyką nękania mediów i organizacji pozwami. Ale to nie znaczy, że SLAPP-y zniknęły. – Konieczna jest zmiana przepisów, która w przyszłości zapobiegnie zastraszaniu dziennikarzy i aktywistów – mówi mec. Piotr Rogowski.

Ewa Ivanova

Jak rozpoznać SLAPP? Pod skrótem od angielskiego sformułowania Strategic Lawsuits Against Public Participation kryją się pozwy i inne akcje prawne mające zakneblować dziennikarzy i aktywistów. Tych, którzy patrzą władzy na ręce, piętnują patologie, korupcję i nieprawidłowości. Takie pozwy nie służą dochodzeniu faktycznych roszczeń czy krzywd, ale są formą odwetu lub zastraszania. Poprzez osłabianie sytuacji finansowej i wizerunku mediów i organizacji mają wywołać tzw. efekt mrożący – czyli autocenzurę.

W latach 2015-23 PiS i jego nominaci stworzyli cały system nękania niezależnych mediów i aktywistów SLAPP-ami. Szczególnie dotknięta atakami była „Wyborcza”, ale uderzano także w inne media np. Onet, OKO.press i „Politykę”. Z raportu Towarzystwa Dziennikarskiego wynikało, że w latach 2015-2021 odnotowano w sumie 187 akcji prawnych uderzających w dziennikarzy, w tym 58 praw karnych.

Bo SLAPP-y w Polsce przybierały postać nie tylko typowych pozwów cywilnych, ale także akcji o charakterze karnym. Wykorzystywano w tym celu art. 212 Kodeksu karnego (zniesławienie), ale też inne przepisy nakazujące ściganie za znieważenie organu państwa, czy funkcjonariusza.

Inicjatorami SLAPP-ów byli przede wszystkim politycy rządzącej partii, ministerstwa, urzędy, spółki skarbu państwa, fundacje związane z przedstawicielami władzy. W sumie w latach 2015-2023 wniesiono przeciwko dziennikarzom, redaktorom naczelnym czy wydawcy „Wyborczej” ponad 140 takich SLAPP-owych pozwów cywilnych (o ochronę dóbr osobistych lub o nakazanie publikacji sprostowania), a także kilkanaście aktów oskarżenia, w tym o zniesławienie z art. 212 Kodeksu karnego. Zdecydowana większość sądowych batalii zakończyła się zwycięstwem „Wyborczej”. Ale oprócz spraw sądowych gazeta była zalewana setkami wezwań przedsądowych, nękających pism z urzędów, sądów, prokuratur i policji. Jedno tylko Ministerstwo Kultury przysłało w ostatnich latach do redakcji „Wyborczej” ponad 110 wniosków o sprostowanie. Dyscyplinarkami nękano prawnika „Wyborczej” mec. Piotra Rogowskiego.

To była walka Dawida z Goliatem – stojący na czele różnych związanych z państwem podmiotów „dobrozmianowi” funkcjonariusze, wykorzystywali środki i narzędzia kierowane przez siebie państwowych instytucji.

– Nie musieli do tego używać własnych pieniędzy, angażowali za to pełnymi garściami środki publiczne. Ich celem było swoiste zamęczenie i zastraszanie niezależnych mediów i dziennikarzy oraz prawników stojących w ich obronie. W efekcie to państwo na koszt podatników zaatakowało tymi procesami niezależne i krytyczne wobec władzy media – wyjaśnia mec. Rogowski.

Jak po roku od wyborów wygląda sytuacja ze SLAPP-ami? – Po grudniu 2023 wyraźnie widać, że ta praktyka – przynajmniej na razie – została zarzucona przez obecną wła-



• Minister Adam Bodnar jeszcze wiosną zapowiedział, iż jego resort podejmie kroki w kierunku zniesienia przepisów dotyczących zniesławienia, czyli m.in. art. 212. FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

dę – mówi Piotr Rogowski. – Oczywiście nie oznacza to, że procesy typu SLAPP automatycznie zniknęły. Nadal korporacje, oligarchie, politycy i celebryci sięgają po taką właśnie metodę „rozmowy z mediami” – dodaje.

Unijna dyrektywa i jej wąski zakres

To sprawia, że zmiany w prawie są zdaniem mecenasów konieczne. – Chodzi o to, aby zapobiec na przyszłość procesom typu SLAPP i jednocześnie wykluczyć lub chociażby dalece utrudnić wykorzystywanie podmiotów państwowych i środków publicznych do procesowego nękania niezależnych mediów – uważa pełnomocnik „Wyborczej”.

Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje obecnie nad wdrożeniem unijnej dyrektywy anty-SLAPP. Bo problem nie dotyczy tylko Polski. W Europie zaczęto się nim zajmować na poważnie po śmierci maltańskiej dziennikarki śledczej Daphne Caruany Galizii, która zginęła w zamachu bombowym w 2017 r. Kobieta drażyła tematykę związaną z korupcją w kręgach rządowych, w chwili śmierci miała 47 SLAPP-ów. W maju tego roku Unia Europejska wprowadziła dotyczącą ich dyrektywę.

Zawarto w niej definicję SLAPP i przewidziano środki, które mają ograniczyć to zjawisko. Chodzi między innymi o możliwość oddalenia SLAPP przez sądy na wczesnym etapie, jako oczywiście bezzasadnych (obowiązek udowodnienia, że jest inaczej, ma ciążyć na pozywających). Sąd w razie umorzenia sprawy ma uzyskać możliwość nałożenia na powoda (atakującego) grzywny, aby zniechęcić do nieuzasadnionego wytaczania procesów sądowych.

Polska ma dwa lata na wdrożenie przepisów. Może przy tym wprowadzić dalej idące rozwiązania, bo zakres samej dyrektywy jest wąski – dotyczy tylko SLAPP-ów transgranicznych (mają znaczenie dla więcej niż jednego państwa członkowskiego) i tylko powództw o charakterze cywilnym. – Chętnie poszłabym dalej, ale nasze uprawnienia są w tej kwestii ograniczone – tłumaczyła wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej Vera Jourova. Polska może objąć własnymi regulacjami także SLAPP-y krajowe, które stanowią większość. Może także rozszerzyć regulację o zakres prawa karnego.

– Prace nad wdrożeniem dyrektywy przeciwko SLAPP-om prowadzi Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego w ramach podzespołu, któremu przewodzi mec. Maciej Ślusarek – informuje Milena Domachowska

z wydziału prasowego Ministerstwa Sprawiedliwości. – Komisja planuje przedstawić projekt do końca 2024 roku. Zmiany będą w pełni wdrażały przepisy dyrektywy i dotyczyć będą zarówno spraw transgranicznych, jak i międzynarodowych – zapowiada.

A czy zmiany obejmą również prawo karne? Minister Adam Bodnar jeszcze wiosną zapowiedział, iż jego resort podejmie kroki w kierunku zniesienia przepisów dotyczących zniesławienia, czyli m.in. art. 212.

Milena Domachowska zapewnia, że Komisja zajmuje się także tą sprawą. „toczą się intensywne prace”. – Zmiany te będą miały na celu: m.in. zniesienie kar za pomawianie osób publicznych w związku z ich działalnością publiczną oraz za pomawianie podmiotów niebędących osobami fizycznymi, ograniczenie kar do przypadków świadomego działania w celu poniżenia lub narażenia na utratę zaufania, a także całkowite wyłączenie odpowiedzialności karnej za rozgłaszanie zarzutów prawdziwych. Ponadto Komisja prowadzi nadal prace koncepcyjne dotyczące m.in. zniesławienia publicznego i za pomocą środków masowego przekazu oraz wysokości i rodzaju kar – informuje nas resort sprawiedliwości.

Usunięcie z Kodeksu karnego niesławnego przepisu art. 212 par. 2, który umożliwia skazanie dziennikarza za słowo i wysła-

nie go nawet do więzienia, za najłatwiejsze rozwiązanie uważa mec. Rogowski. Ale jest sceptyczny. – Depenalizację zniesławienia obiecuje od blisko 20 lat praktycznie każda ekipa rządząca, jednak na deklaracjach zwykle się kończy. Ten przepis i związane z nim procesy karne szczególnie dotkliwie i osobiście uderzają w dziennikarzy czy sygnalistów – przypomina.

Zakaz finansowania SLAPP ze środków publicznych

Co jeszcze może chronić media i dziennikarzy przed SLAPP-ami? Zdaniem mecenas Rogowskiego konieczne jest wprowadzenie regulacji uniemożliwiających Skarbowi Państwa, w tym urzędowi i spółkom skarbu państwa, inicjowanie procesów prasowych.

– Te podmioty mają inne środki i kanały informacji pozwalające im na komentowanie i nawet dementowanie informacji pojawiających się w mediach. Nie muszą tego robić na drodze sądowej – uważa mecenas.

Według niego także korporacje prawnicze muszą wprowadzić środowiskowe regulacje zakazujące prawnikom – z przyczyn etycznych – udziału w praktykach slappowych.

Niezbędne jego zdaniem jest także pilne rozwiązanie problemu neosędziów, w szczególności w Sądzie Najwyższym.

– Jest to grupa osób wrogo wręcz nastawionych do wolnych i niezależnych mediów, które od lat poddają krytyce ich wątpliwe i ekspresowe kariery, możliwe wyłącznie dzięki zbliżeniu z obozem władzy. Przy obecnym składzie SN wolne, niezależne media zostały wręcz systemowo pozbawione prawa do rozpoznania ich sprawy w Sądzie Najwyższym przez sąd ustanowiony ustawą, niezależny, niezawisły i przede wszystkim bezstronny – wskazuje mec. Rogowski.

Jego zdaniem sami dziennikarze powinni mocniej zabiegać o wprowadzenie konkretnych regulacji ustawowych i środowiskowych gwarantujących im bezpieczeństwo prawne w procesach slappowych.

– Praktyka zna przypadki, kiedy to dziennikarze i ich prawnicy pozostawali bez odpowiedniego wsparcia chociażby ze strony wydawców. Ta kwestia, wobec prawnych ryzyk i ciężarów, które ponoszą konkretne osoby, nie może być regulowana jedynie zwyczajem i czyjąś dobrą wolą. Dzisiaj wiele osób z łatwością staje się frontmenami antyslappowych inicjatyw, chociaż niewiele robili, kiedy praktyki typu SLAPP były szczególnie dotkliwe. Dziennikarze powinni mieć zagwarantowane bezpieczeństwo prawne na podstawie odpowiednich regulacji. Tylko wtedy nie będą się bali podejmować kontrowersyjnych, aferałnych tematów i nie będą poddawać autocenzurze strachu swoich materiałów – ocenia Piotr Rogowski. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34346554

Zmarł zasłużony Państwowiec

Wojciech Kwiatkowski

Wieloletni dyrektor Departamentu Finansowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, bez reszty oddany pracy na rzecz kultury narodowej, niezależnie od zmieniających się tendencji politycznych.

Przy Jego empatii, doradztwie i wsparciu realizowaliśmy wiele znaczących przedsięwzięć.

Straciłmy prawdziwego Przyjaciela

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Waldemar Dąbrowski

z Zespołem Teatru Wielkiego - Opery Narodowej

Złe umowy TVP z Polsatem

– Każdy widział, że coś jest nie tak z tymi umowami, ale głośno nikt nie mówił, że TVP przeplacało za te prawa, tylko po to, żeby je mieć. Żeby prezes mógł się przechwalać – słyszymy w telewizji publicznej.

**Agnieszka Kublik
Wojciech Czuchnowski**

To jedna z największych afer odkryta przez nowe władze TVP w archiwach po prezesie Jacku Kurskim. Sprawa jest już w prokuraturze, Szeft TVP Tomasz Sygut i likwidator Daniel Gorgosz od końca grudnia zeszłego roku wysłali do prokuratury wiele wiadomości o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez poprzednie władze telewizji. Także i w tej sprawie.

Dlaczego TVP zawierała niekorzystne umowy?

Jak pisaliśmy, z ustaleń wewnętrznej kontroli w telewizji publicznej wynika, że TVP i Polsat w dwóch umowach (z 2018 i 2021 r.) kupiły od siebie wzajemnie prawa do retransmisji meczów. TVP zapłaciła Polsatowi za sublicencję na mecze siatkówki i Ligi Mistrzów w sumie 90 mln euro, hojnie przeplacając. Sama za prawa do meczów reprezentacji Polski w piłce nożnej dostala od Polsatu zaledwie 5 mln euro – znacznie poniżej wartości. Różnica na niekorzyść publicznej telewizji ma wynosić 85 mln euro – 360-370 mln zł, w zależności od kursu.

Nowe władze TVP zaczęły prace na Woronicza od sprzątania. – Umowa sublicencyjna z Polsatem wygasła z końcem 2023 r. – słyszymy w TVP od jednego z nowych dyrektorów – Chcieliśmy kontynuować współpracę z tą stacją i zaproponowaliśmy wymianę praw na zasadach kompensaty. Wtedy się dowiedzieliśmy, że były już dwie umowy zawarte przez TVP i Polsat i kontynuacja powinna odbywać się na podobnych zasadach.

Wtedy zaczęła się analiza tych umów.

– Na początku nie mogłem tego zrozumieć, myślałem, że się pomyliłem w obliczeniach. Wyglądało to absurdalnie.

TVP kupiła prawa do meczów reprezentacji Polski od UEFA za 68 mln euro. A sprzedając te prawa Polsatowi, wyceniła je na 5 mln euro.

– Oczywiście Polsat mógł swoje prawa wycenić, jak chciał. Nie chodzi o to, co Polsat zrobił, tylko co zrobiła TVP. Po prostu zaniżyła, szokująco zaniżyła swoje prawa. Można powiedzieć, że de facto TVP sfinansowała Polsatowi zakup praw do siatkówki oraz Ligi Mistrzów. W środowisku sportowym można było usłyszeć takie plotki i działacze sportowi nie mogli się nadziwić, dlaczego TVP finansuje prawa dla Polsatu – opowiada nasz rozmówca.

Dlaczego? Jakie były hipotezy? – dopytujemy.

– Że na pewno za tym stała polityka – pada odpowiedź. – Wiadomo, że Polsatowi jest bliżej do PiS niż do ówczesnej opozycji demokratycznej, więc może były jakieś kwestie wzajemnych rozliczeń tych stacji i ówczesnej władzy.

Nasi rozmówcy z TVP podkreślają, że w tych umowach „prawa siatkarskie były 20 razy droższe od praw piłkarskich”.

– Prawa piłkarskie są najdroższe na świecie. Piłka nożna to jest sport najpopularniejszy w skali świata, jak weźmiemy razem wszystkie dostępne prawa na rynku, to są miliardy dolarów. Siatkówka jest popularna może w dzie-



• 2020 r. Prezes TVP Jacek Kurski na Stadionie PGE Narodowym
FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

sięciu krajach na świecie, a piłka – wszędzie. Nie wiem, jak to można było policzyć, żeby prawa siatkarskie były 20 razy droższe od praw piłkarskich. Wiadomo, siatkówka u nas jest bardzo popularna, a o cenie tych praw decyduje rynek. Ale tu było tak, jakby Polsat zaoferował, że ma do sprzedaży samochód za tysiąc złotych, a Jacek Kurski stwierdził, dobrze, wezmę od was samochód wart tysiąc złotych, ale ja zapłacę milion.

Pod umowami nie ma podpisu prezesa Jacka Kurskiego. Podpisywał je Marek Szkolnikowski, były dyrektor TVP Sport.

Z zasady szef stacji może podpisywać umowy do 150 tys. złotych brutto, do miliona euro podpisuje prezes, a powyżej miliona podpis musi zaakceptować rada nadzorcza. – Rada nadzorcza wydała Szkolnikowskiemu jednorazowe pełnomocnictwo – słyszymy na Woronicza.

„Każdy widział, że coś jest nie tak”

Dyrektorzy z czasów prezesury Jacka Kurskiego opowiadają nam, że wówczas w spółce było jasne, że takie kontrakty negocjowali osobiście prezes TVP i Zygmunt Solorz. – Ponoć ustalili wszystko błyskawicznie, bo tak naprawdę żadnych negocjacji nie było. Kurski dał więcej, niż chciał Solorz – mówi nasz rozmówca.

O tych negocjacjach krąży anegdota, którą zresztą z lubością opowiada Solorz.

Ponoć pżastanawiał się, czy 40 mln euro to nie będzie za dużo, wahał się, czy podać taką cenę. Wtedy wpadł – jak zwykle spóźniony – Kurski i rzucił: „Panie prezesie, nie ma co się pier... w jakieś długie negocjacje, daję 80 mln”. Solorz zareagował błyskawicznie i podniósł stawkę do 90 mln euro.

– Wiemy, jaki był Kurski – słyszymy na Woronicza. – Każdy widział, że coś jest nie tak z tymi umo-

wami, ale głośno nikt nie mówił, że TVP przeplacało za te prawa, tylko po to, żeby mieć. Żeby prezes mógł się przechwalać – dodaje.

A jaka teraz obowiązuje umowa? – pytam mojego rozmówcę z TVP. – Teraz nie mamy umowy z Polsatem. Mamy prawa do 2028 r. i pokazujemy mecze na naszych antenach. Z nikim się nie dzielimy – mówi.

Szefowie sportu w Polsce usłysze-li od nowych władz TVP, że „tak skrajnie niekorzystnej umowy dla naszej spółki nikt dzisiaj z nimi nie zawrze”.

Śledczy badają umowy TVP i Polsatu

Kupno sublicencji od Polsatu i sprzedaż sublicencji przez TVP nie były poprzedzone żadnymi analizami i negocjacjami, a na pewno nie ma po nich śladu w dokumentach.

Przy obu transakcjach kompletnie zlekceważono opinie Biura Kontrolingu TVP. W poufnych notatkach pracownicy biura pisali m.in.: „z ekonomicznego punktu widzenia kontrakt nie jest możliwy do zbilansowania środkami komercyjnymi i wymaga znacznego dofinansowania środkami publicznymi” (notatka z 2018 r.). Notatka druga, z 25 sierpnia 2021 r., zakłada, że jeśli umowa zostanie przedłużona, to „niedobór środków ze strony TVP wyniesie (...), 190 mln zł”. Ten ujemny bilans uwzględniał już zyski, jakie TVP uzyskała z reklam nadawanych w czasie transmisji.

W czwartek do centrali TVP i Polsatu weszło CBA. Działa na polecenie Prokuratury Okręgowej w Krośnie. Ta zażądała od spółek m.in. umów na zakup w 2018 i 2021 r. przez TVP od Polsatu sublicencji na transmisję meczów siatkówki i Ligi Mistrzów, umów o pracę osób, które podejmowały w imieniu TVP decyzje o zakupie i negocjowały ceny, a także dokumentów pokazujących stan finansowy TVP z czasów, gdy były zawierane te umowy.

Prezes Jacek Kurski zapowiada pozwanie likwidatora TVP oraz dziennikarzy „Wyborczej” za nasze teksty o tej aferze. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346728

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Lipsku toczy się sprawa sygn. akt 1 Ns 190/24 z wniosku Ireny Bogumiły Zawal

o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości o powierzchni 1,9654 ha, położonej w Bronisławowie gmina Sienno, powiatu lipskiego, województwa mazowieckiego, oznaczonej w ewidencji gruntów numerami działki 29 i 55.

Sąd wzywa do udziału w sprawie wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców **Pawła Fulary i Heleny Fulary**, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w sprawie, gdyż w przeciwnym wypadku Sąd stwierdzi nabycie własności nieruchomości, jeżeli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346793

Sąd Rejonowy w Kutnie zawiadamia, że przed tutejszym sądem pod sygnaturą akt I Ns 2/24 toczy się postępowanie z wniosku Jacka Krupińskiego i Danuty Krupińskiej o **stwierdzenie nabycia spadku po Mariannie Krupińskiej córce Szczepana i Ewy**, urodzonej 09 września 1891r. w Strzelcach, zmarłej 25 czerwca 1967r. w Długotęce, mającej ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Długotęce.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się do sądu i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346423

Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

ul. Stanisława Leszczyńskiego 5 m. 4

Powierzchnia lokalu	- 38,85 m ²
Cena wywoławcza w zł	- 485 000,00 zł
Wadium	- 48 500,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	- 4 850,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach od 18.12.2024 r. do 20.12.2024 r., w godz. 9⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, tel. 71 769-68-26.

UWAGI:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 dnia **15 stycznia 2025 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 8 stycznia 2025 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.

Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: **<http://bip.um.wroc.pl>**

- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143, tel. 71 777 78 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346710

Syndyk masy upadłości

sprzedaż z wolnej ręki

- prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodinnym w granicach działki o numerze ewidencyjnym 157/6 AM-1 i powierzchni 3 200 m(2), obręb Chmielów, gmina Lubomierz, powiat lwówecki. Nieruchomość położona w miejscowości Chmielów, nr administracyjny 145. Stan prawny nieruchomości uregulowany w księdze wieczystej JG1S/00034679/3, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych;
- prawo własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej w granicach działek o nr. ewidencyjnym 7/2, 51/2, 5/1, 15/2, 37/4, 29/2, AM-1 obręb Łęg, gmina Jelcz-Laskowice, powiat olawski o powierzchni łącznej 3,95 ha. Nieruchomość położona w Łęgu przy ul. Wrocławskiej. Stan prawny przedmiotowej nieruchomości uregulowany jest w księdze wieczystej nr WR1O/00017673/4 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Olawie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych;
- prawo własności nieruchomości rolnej niezabudowanej w granicach działek o nr. ewidencyjnych 157/2, 157/5 i 1166/6 AM-1, obręb Chmielów, gmina Lubomierz, powiat lwówecki o powierzchni łącznej 3,17 ha. Stan prawny przedmiotowej nieruchomości uregulowany jest w księdze wieczystej nr JG1S/00001684/1 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych oraz prawo własności nieruchomości rolnej niezabudowanej w granicach działki o nr. ewidencyjnym 157/7 AM-1, obręb Chmielów, gmina Lubomierz, powiat lwówecki o powierzchni 0,24 ha. Stan prawny przedmiotowej nieruchomości uregulowany jest w księdze wieczystej nr JG1S/00020370/6 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Obie nieruchomości wieczystoksięgowe naturalnie stanowią dla siebie teren komplementarny, dlatego wycenione zostały łącznie i zbywane są łącznie;

(dalej jako „Nieruchomość”).

- Cenę wywoławczą:
 - nieruchomości opisanej w ust. 1 pkt. 1 (JG1S/00034679/3) stanowi cena, tj. **936.000,00 zł netto**;
 - nieruchomości opisanej w ust. 1 pkt. 2 (WR1O/00017673/4) stanowi cena oszacowania, tj. **250.000,00 zł netto**;
 - nieruchomości opisane w ust. 1 pkt. 3 (JG1S/00001684/1, JG1S/00020370/6) stanowi cena oszacowania, tj. łącznie **116.000,00 zł netto**.
- Ofertry** nabycia przedmiotu sprzedaży należy składać pisemnie, w języku polskim, **przesyłką kurierską – za potwierdzeniem odbioru (liczy się data potwierdzenia odbioru przez osobę upoważnioną, a nie data nadania)**, w dwóch zamkniętych i zapieczętowanych kopertach, włożonych jedna w drugą z podaniem sygnatury akt **V GU 140/20** i informacją, że jest to oferta i której nieruchomości opisanych w ust. 1 pkt. 1–3 dotyczy, na adres: Kancelaria Notarialna Notariusz Krzysztof Miziniak, ul. Bolesława Krzywoustego 332 lok. 1, 51-312 Wrocław – w terminie do 11 grudnia 2024 r. do godz. 16:30.
- Warunkiem udziału w przetargu na sprzedaż jest wpłacenie **wadium** na rachunek masy upadłości, w wysokości i w sposób określony w Regulaminie sprzedaży, w terminie do 11 grudnia 2024 r.
- Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi 13 grudnia 2024 r. o godz. 12:00 w Kancelarii Notarialnej – notariusz Krzysztof Miziniak, ul. Bolesława Krzywoustego 332 lok. 1 we Wrocławiu.
- Szczegółowe warunki sprzedaży oraz wysokość i zasady wpłacania wadium** określone są w Regulaminie sprzedaży dostępnym w Kancelarii Radcy Prawnego Radca Prawny Anna Łaskawiec, ul. Jedności Narodowej 234 lok. 13, 50-302 Wrocław.
- Szczegółowe informacje** można uzyskać pod nr. tel. 606 10 30 35 w dni powszednie w godz. 9.00–15.00 lub wysyłając zapytanie na adres: **sprzeda@annalaskawiec.pl**

OBWIESZCZENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 pkt 7 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2024.1286) – dalej: *Specustawa* oraz art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572) – dalej: Kpa,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 28 sierpnia 2024 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustalenie lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Budowa sieci gazowej: DN 250 MOP 0,5 MPa o długości ok. 3916 m w miejscowości Ząb – Suche Etap 2, dla potrzeb realizacji zadania pn.: „Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia w miejscowości Ząb-Suche „**, na wniosek inwestora: Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o. o., Oddział Zakład Gazowniczy w Krakowie, ul. Gazowa 16, 31-060 Kraków, działającego przez pełnomocnika (wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 28 sierpnia br., uzupełniony 17 października br.).

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu tatrzańskiego, w gminie Poronin:

obręb 0504 Suche: 15436/8 (-), 15436/16 (-), 15435/4 (-), 79/15 (-), 79/14 (NS1Z/00005017/5), 109/6 (-), 109/7 (NS1Z/00023714/3), 109/8 (-), 106 (NS1Z/00021060/9), 105 (NS1Z/00021060/9), 15400/25 (NS1Z/00039095/2), 15400/18 (NS1Z/00039095/2), 15400/17 (NS1Z/00025422/3), 15400/30 (NS1Z/00040405/9), 15400/29 (NS1Z/00040405/9), 15400/15 (NS1Z/00039787/0), 15400/28 (NS1Z/00039787/0), 15400/27 (NS1Z/00039787/0), 15400/13 (NS1Z/00030876/8), 15400/12 (NS1Z/00049910/5), 15400/11 (-), 15400/10 (NS1Z/00063778/1), 15400/9 (NS1Z/00015440/2), 15400/8 (NS1Z/00048403/1), 15400/7 (NS1Z/00049663/8), 15400/6 (NS1Z/00053101/2), 15363/7 (NS1Z/00063582/0), 15400/39 (NS1Z/00075371/5), 15400/37 (NS1Z/00034114/7), 15400/38 (NS1Z/00034114/7), 2902 (-), 419 (NS1Z/00014259/9), 560/2 (NS1Z/00070482/1), 17007/2 (NS1Z/00021999/0), 17007/1 (NS1Z/00021998/3), 554/5 (-), 550/1 (NS1Z/00042397/3), 610/4 (NS1Z/00005472/2), 609/2 (NS1Z/00046683/3), 609/1 (NS1Z/00070774/5), 15396 (NS1Z/00000915/5), 715 (NS1Z/00034510/3), 716/4 (NS1Z/00024051/4), 716/5 (-), 599 (NS1Z/00014489/0), 15392 (NS1Z/00000915/5), 15447 (NS1Z/00014489/0), 717/2 (NS1Z/00035989/8), 717/1 (NS1Z/00034510/3), 777/4 (NS1Z/00011895/8), 777/6 (NS1Z/00028299/2), 777/5 (NS1Z/00022189/6), 777/1 (NS1Z/00022189/6), 15439 (NS1Z/00022189/6), 771/3 (NS1Z/00022189/6), 771/1 (NS1Z/00022189/6), 764/1 (NS1Z/00030490/8), 762 (NS1Z/00030485/0), 846/8 (NS1Z/00022707/4), 846/16 (-), 846/15 (NS1Z/00015533/1), 846/7 (NS1Z/00037959/3), 15390 (-), 884/2 (NS1Z/00024898/3), 879/2 (NS1Z/00024898/3), 949 (NS1Z/00030021/0), 998/8 (NS1Z/00068890/7), 998/7 (NS1Z/00046619/4), 1307/3 (NS1Z/00049259/3), 1097/1 (NS1Z/00017372/8), 1097/2 (NS1Z/00037441/9), 15442 (NS1Z/00017372/8), 1200/3 (NS1Z/00053912/0), 1200/6 (NS1Z/00042676/3), 1208/3 (NS1Z/00041123/5), 1208/2 (NS1Z/00041123/5), 1211/3 (NS1Z/00041123/5), 1215/2 (NS1Z/00030370/1), 1216/4 (NS1Z/00042295/8), 1306/9 (NS1Z/00042295/8), 1306/8 (NS1Z/00033457/6), 1307/4 (NS1Z/00013766/9), 1312/2 (NS1Z/00042474/7), 1313/3 (NS1Z/00044597/9), 1318/2 (NS1Z/00058769/7), 1321/6 (NS1Z/00038137/2), 1321/5 (NS1Z/00060203/9), 1320/4 (NS1Z/00060205/3), 1325/4 (NS1Z/00024405/1), 1325/5 (NS1Z/00050546/2), 1445/5 (NS1Z/00033719/1), 1445/4 (NS1Z/00061050/8), 15363/3 (-), 1449/9 (NS1Z/00038775/6), 1449/7 (NS1Z/00038775/6), 1451/5 (NS1Z/00063303/1), 1208/1 (NS1Z/00033826/4), 1451/3 (NS1Z/00036301/9), 1451/4 (NS1Z/00034414/0), 1507/1 (NS1Z/00033398/4), 879/1 (NS1Z/00072684/1), 947/2 (NS1Z/00030022/7), 946 (NS1Z/00019822/2), 999/2 (NS1Z/00062870/9), 999/1 (-), 998/5 (NS1Z/00016308/2), 1040 (NS1Z/00022146/3), 1039/2 (NS1Z/00022146/3), 1038/2 (NS1Z/00061211/5), 1636/3 (NS1Z/00015520/7), 15385/2 (NS1Z/00038489/4), 1649/5 (NS1Z/00022823/3), 1650/3 (NS1Z/00061768/4), 1629 (NS1Z/00038489/4), 1742/11 (NS1Z/00072736/1), 1742/10 (NS1Z/00072736/1), 1742/5 (NS1Z/00014895/9), 1825/4 (NS1Z/00026526/9), 1825/3 (NS1Z/00021942/6), 1961/4 (NS1Z/00026650/7), 1961/3 (NS1Z/00034658/2), 1961/2 (NS1Z/00045297/3), 2102/1 (NS1Z/00058729/5), 2101/8 (NS1Z/00045366/8), 2101/9 (NS1Z/00073209/5), 2100/19 (NS1Z/00016075/9), 2100/33 (NS1Z/00016075/9), 2100/31 (NS1Z/00032069/2), 2197/13 (NS1Z/00028414/5), 2197/1 (NS1Z/00023461/4), 2258/25 (NS1Z/00061572/3), 2258/24 (NS1Z/00061572/3), 2258/3 (-), 2258/11 (NS1Z/00053792/2), 2258/12 (NS1Z/00065578/3), 2413/4 (-), 2413/3 (-), 2413/1 (NS1Z/00027962/4), 2421/1 (NS1Z/00027962/4), 2413/6 (NS1Z/00065424/9), 15373/2 (-), 2486/8 (NS1Z/00035920/7), 2492/3 (NS1Z/00062905/4), 2570/5 (NS1Z/00028715/5), 2570/3 (NS1Z/00057844/0), 2667/4 (NS1Z/00041540/4), 2761/2 (NS1Z/00024791/3), 2765/2 (-), 2761/1 (NS1Z/00044776/8), 15370/1 (NS1Z/00040905/4), 2765/1 (NS1Z/00011617/6)

obręb 0503 Ząb: 15441/3 (-), 8158/23 (NS1Z/00060337/7), 8158/22 (NS1Z/00060337/7), 8158/20 (NS1Z/00060337/7), 8158/21 (NS1Z/00060337/7), 8158/19 (NS1Z/00060337/7), 8158/17 (NS1Z/00055380/5), 8158/18 (NS1Z/00055380/5), 8158/14 (NS1Z/00053794/6), 8138/8 (NS1Z/00053794/6), 8138/9 (NS1Z/00071512/8), 8138/10 (NS1Z/00071512/8), 8138/12 (NS1Z/00071513/5), 8138/11 (NS1Z/00071513/5), 8138/15 (NS1Z/00015288/8), 8138/17 (NS1Z/00015288/8), 8138/14 (NS1Z/00015288/8), 8138/6 (NS1Z/00053794/6), 8138/13 (NS1Z/00015288/8), 8138/16 (NS1Z/00015288/8), 8130/13 (NS1Z/00024858/1), 8130/14 (NS1Z/00024858/1), 8130/6 (NS1Z/00053794/6), 8059/2 (NS1Z/00053794/6), 8059/3 (NS1Z/00063694/8), 8059/4 (NS1Z/00063694/8), 8038/5 (NS1Z/00028588/5), 8006/3 (NS1Z/00052272/4), 8006/5 (NS1Z/00046879/4), 7988/10 (NS1Z/00030558/3), 7988/9 (NS1Z/00053794/6), 7920/10 (NS1Z/00020840/4), 7920/9 (NS1Z/00053794/6), 7896 (NS1Z/00031992/4), 7895 (NS1Z/00045062/7), 7894 (NS1Z/00045062/7), 7893 (NS1Z/00045062/7), 7892/2 (NS1Z/00045062/7), 7928/5 (NS1Z/00026831/0), 7979/5 (NS1Z/00026831/0), 15441/1 (-), 8014/16 (NS1Z/00051488/4), 8014/15 (NS1Z/00053794/6)

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapy z przebiegiem inwestycji na [www.działkach](https://bip.malopolska.pl/muw,a,2553331,zalaczniki-graficzne-do-sprawy-znak-wi-iv7471242024-postepowanie-administracyjne-w-sprawie-wydania-d.html). Są one dostępne w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydziały/Infrastruktury/Repozytorium plików/ Załączniki graficzne do sprawy znak: WI-IV.747.1.24.2024 (...) <https://bip.malopolska.pl/muw,a,2553331,zalaczniki-graficzne-do-sprawy-znak-wi-iv7471242024-postepowanie-administracyjne-w-sprawie-wydania-d.html>

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kpa, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: WI-IV.747.1.24.2024.

Kontakt z organem zapewniony jest za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lhke/skrytka, faksem - 12 422 72 08; pocztą tradycyjną uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków); osobiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39-21-612).

POUCZENIA:

Informuje się, że zgodnie z przepisami Specustawy, Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu: wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku; właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia; pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie

Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

- 1) nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu podejmuje zawieszone postępowanie;
- 3) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, zawieszają się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w ww. pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Natomiast zgodnie z przepisami Kpa informuje się w szczególności, że:

- 1) Strona może działać przez pełnomocnika, chyba że charakter czynności wymaga jej osobistego działania.
- 2) Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.
- 3) Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie lub zgłoszone do protokołu.
- 4) Pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także doradca podatkowy mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Organ administracji publicznej może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony.
- 5) Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela - temu przedstawicielowi.
- 6) Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.
- 7) Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego.
- 8) W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.
- 9) W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu.
- 10) W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a *Specustawy*);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Poronin (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 *Specustawy*);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 *Specustawy*).

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść nekrolog

Złóż kondolencje

Dodaj wspomnienie

Kontakt:
nekrologi@wyborcza.pl
tel. (22) 555 55 55



Wybory
prezydenckie
Jeden kandydat
bloku
demokratycznego

Rafał Trzaskowski nie dość, że będzie dobrym prezydentem, to powinien być jedynym kandydatem bloku demokratycznego. Mówienie przez pozostałych, że kandydowanie jest w interesie ich partii, to politykierstwo, nie patriotyzm. Poziom obecnego poparcia frakcji i jego wahania, delikatnie mówiąc, nie będą miały istotnego wpływu na przyszły wynik wyborczy. Natomiast zwycięstwo w pierwszej turze da ogromny impuls dla oczekiwanych zmian, ale i podniesie wiarygodność koalicjantów. No, może poza kompromitującym się ostatnio PSL.

Interes kraju nade wszystko – nie partyjny. ●
Waldemar Cieslak

Polityka
Czytanie nazw
na nowo

Nadszedł chyba czas, żeby nustalić co naprawdę znaczy skrót PiS. Proponuję „Partijnictwo i Samowola”.

Mogą być i inne pomysły na opisanie rzeczywistości, w której od lat żyjemy.

Szereg z nich przychodzi mi do głowy ale są dość wulgarne, choć niestety niezbyt chyba dalekie od prawdy o tej formacji politycznej, a w szczególności jej przywódcach.

Więc pominię, bo zalew wulgaryzmów, który nam towarzyszy w debacie publicznej i języku potocznym, mnie osobiście męczy i obraża. ●

Marek z Katowic

Jak jeździsz Polsko

Nie uczymy się jeździć, a zdawać egzamin na prawko

Na łamach „Wyborczej” prowadzimy akcję społeczną „Jak jeździsz, Polsko”. Czytelnicy aktywnie w niej uczestniczą. Publikujemy kolejny list, tym razem nieco polemiczny.

Jako kierowca przejeżdżający ponad 100 tys km rocznie z wielką uwagą śledzę dyskusję o bezpieczeństwie polskich dróg. Mam jednak wrażenie, że większość głosów jest jak wołanie polityków o zastrzeżenie kar po głośnych morderstwach. Ignorujących fakt, że poczucie zagrożenia w codziennym życiu wynika ze spraw banalnych – drobnych kradzieży, wybitej szyby, agresji na ulicy, pijaków pod sklepem.

I o tych drobnych, ale mających fundamentalny wpływ na bezpieczeństwo sprawach powinna toczyć się dyskusja, nawet jeśli jest to mniej medialne. To spróbujmy.

1 Edukacja – nie uczymy się jeździć, a zdawać egzamin na prawko. Świętym Graalem jest parkowanie ale już nie np. włączanie się do ruchu na drodze ekspresowej.

Trzymanie się prawej? Litości, zapraszam na trzypasmowe odcinki, np. A1 pod Częstochową, prawy pas puściutki, wszyscy środkiem lub lewym. Wyprzedzanie tira tak, by nie zaburzać płynności lewego pasa? Skądże, jadę (jak Wasz dziennikarz, chwylący się że jest „drogowym ślimakiem”) 100 i będę tego tira wyprzedzał kilka minut, a co! Tymczasem przepisowo jadący 130-140 muszą często gwałtownie hamować, co wywołuje falę zwalniającą ruch do 50-60. Zasta-



• Znak drogowy w Niemczech, określenie prędkości i ostrzeżenie o kolizji z drzewami FOT. SHUTTERSTOCK

Z wielką uwagą śledzę dyskusję o bezpieczeństwie polskich dróg. Mam jednak wrażenie, że większość głosów jest jak wołanie polityków o zastrzeżenie kar po głośnych morderstwach

nawialiście się czasem, dlaczego lewy pas nagle staje, potem powoli rusza a nie widać żadnej przyczyny (wypadek, roboty) tego korka? To tylko wyprzedzające się tiry, bądź równie dynamiczny kierowca na lewym pasie. W tym samym artykule pan Aleksander Gurgul pisze, jak tak sobie jedzie i podziwia krajobrazy. I że na niego błyskają światłami. Zakładam, że kiedy jedzie po prawym

pasie, nikt go nie popędza. I miło by było gdyby zrozumiał, że jego krajoznawcze wycieczki i hamowanie płynnego ruchu na lewym pasie to dla innych kierowców również niebezpieczeństwo.

2 Oznakowanie dróg – w Polsce jest ponad 400 znaków. Najwięcej w Europie. Nowa droga, płotki, chodnik oddzielony rowem, żadnych zabudowań ale znaków 20 a wśród nich ograniczenie do 40. I nikt nie wie czemu, ale wie o tym policja łapiąca nie tam, gdzie jest zagrożenie (np. pod szkołami) a tam, gdzie ustrzelenie kierowcy jest jak trafienie dzika na kartoflisku. Grunt, że się statystyki zgadzają.

3 Telefony – często jeżdżę tzw. busem, z wysoka widać więcej. Światła – telefon. Korek – telefon. Zielone się włącza, dalej telefon. A już oglądanie filmów podczas jazdy po autostradzie to norma.

I czytam, jak to Polak w Niemczech jedzie zgodnie z przepisami, a u nas szaleje (w domyśle że mandaty drogowe). Tyle, że znaki w Niemczech są przemyślane, warto się do nich stosować dla własnego bezpieczeństwa. W Austrii jadąc przez wsie drogą krajową bardzo często mamy znak 70, podwyższający de facto limit w terenie zabudowanym. „40” też jest, ale tylko przy szkole. Tymczasem u nas „50” musi być, choć przepisy pozwalają na podnoszenie limitu jeśli okoliczności za tym przemawiają. To proszę mi pokazać jakąkolwiek wieś, przez którą przebiega droga krajowa (znów – nowa, płotki, rowy, chodniki daleko) gdzie jest choćby „60”.

W Państwa dyskusji motywem przewodnim jest prędkość. I pewnie słusznie, jeżdżenie w Polsce, nawet po autostradach, z prędkościami rzędu 180 czy 200 jest zwyczajnym idiotyzmem. Tylko że to są widoczne, ale jednak wyjątki. To, o czym piszę powyżej, dotyczy każdego z nas, codziennie. ●

Marcin Piekarczyk



Nie ma wolności bez solidarności
Masz temat dla reporterek i reporterów „Wyborczej”? Chcesz się podzielić swoją opinią, historią?

Pisz: listy@wyborcza.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34344265

GAZETA
wyborcza

We wtorek w „Wyborczej” wyjątkowy kalendarz przyrodniczy

Żubry, wilki, bocian czarny, łabędzie,
kormorany i wiele innych zwierzaków
Puszczy Białowieskiej i koryta Wisły
na zdjęciach **Adama Wajraka**



POLECA

Adam Wajrak

SPONSOR

HOYA
FOR THE VISIONARIES

Wierzyliśmy, że Konwencja Genewska nas ochroni

Kiedy Izrael prowadzi nalot, chce być pewny, że wszyscy w nim zginą. Interwencje służb ratunkowych tylko izraelskiej armii przeszkadzają – twierdzą ratownicy w Libanie.

Jagoda Grondecka

30 października Human Rights Watch opublikowało raport na temat ataków Izraela wymierzonych w infrastrukturę medyczną i personel ratunkowy w tym lekarzy i pracowników Libańskiej Obrony Cywilnej. Organizacja alarmuje, że ataki, które zniszczyły co najmniej 55 szpitali i 158 ambulansów, mogą stanowić zbrodnię wojenną i wzywa, by sojusznicy Izraela zaprzestali dostaw broni.

Izrael celowo niszczy szpitale

Jednym z ostatnich przykładów takiego ataku był nalot na okolice szpitala uniwersyteckiego im. Rafika Haririego w Bejrucie, który nadszedł bez ostrzeżenia o ewakuacji. Rakiety zrównały z ziemią sześć trzy- i czteropiętrowych budynków, akcja poszukiwawcza trwała jeszcze przez kilka dni po nim.

– To bardzo gęsto zaludniona okolica, gdzie kilka rodzin często żyje w jednym mieszkaniu – mówi „Saad al-Ahmar, dowódca Obrony Cywilnej w południowych dystryktach Bejrutu.

Szpital także został uszkodzony. Jego dyrektor Jihad Saadeh powiedział, że nie zostanie ewakuowany, ale ostrzegł, że „zniszczenia są poważne i muszą być naprawione najszybciej, jak to możliwe”.

Uznany brytyjsko-palestyński chirurg dr Ghassam Abu-Sittah, który teraz pracuje jako wolontariusz w Bejrucie, twierdzi, że sytuacja przypomina mu tę ze Strefy Gazy.

– To zdarzenie jest niemalże powtórką z historii szpitala Asz-Szifa w Gazie i podkreśla zniszczenie systemu ochrony zdrowia jako centralnego elementu izraelskiej doktryny militarnej – stwierdza.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) poinformowała w połowie października, że spośród 207 ośrodków podstawowej opieki zdrowotnej i przychodni w rejonach dotkniętych konfliktem co najmniej 100 jest obecnie zamkniętych. Piętnaście szpitali uszkodziły bomby; sześć jest teraz wyłączonych z użytku, a kolejne pięć działa częściowo, jak podało libańskie Ministerstwo Zdrowia Publicznego.

Wybuchowe ostrzeżenie

Jednym z takich obiektów był szpital rządowy w Marjayoun na południu Libanu, który został ewakuowany, gdy 4 października trafione zostały karetki zaparkowane przy jego wejściu. Shoshanna Mazraani, szefowa oddziału ratunkowego szpitala, stała w chwili ataku na zewnątrz. – Chciałam tam pójść, ale inni mnie powstrzymali, mówiąc, że to zbyt niebezpieczne – wspomina. – Baliśmy się, że może nastąpić kolejny nalot.

Uderzenie roztrzaskało okna i drzwi szpitala. – To nie był pierwszy raz, gdy w okolicy spadły bomby, ale nigdy tak blisko szpitala – zauważa dr Mounes Kalakesh, dyrektorka. – Potraktowaliśmy to jako ostrzeżenie, że w czasie następnego nalotu może zostać trafiony szpital, więc postanowiliśmy ewakuować personel.

Mazraani szczególnie martwi się o pacjentów z chorobami przewlekłymi, którzy nie mają już dostępu do leczenia.

– To poważny problem, ponieważ w okolicy nie zostały żadne funkcjonujące placówki medyczne. Przed starciami mieliśmy 67 pacjentów dializowanych, a teraz będzie im niezwykle trudno dotrzeć do innego ośrodka.

– Izrael wierzy, że jedną z dróg, by uczynić region niemożliwym do zamieszkania,

jest rozmontowanie infrastruktury medycznej. Chcą opróżnić z ludzi południowy Liban – uważa dr Abu-Sittah.

„Macie pięć minut, inaczej staniecie się celem”

Ratownicy, z którymi rozmawiała „Wyborcza”, mówią o powtarzających się niebezpiecznych sytuacjach. Jedną z nich jest ostrzeliwanie personelu ratunkowego, który przybywa na miejsce bombardowania.

– To zdarza się bardzo często – mówi Nabih Saleh, szef Departamentu Szkoleniowego Obrony Cywilnej. – Nie wiem, dlaczego uznają obronę cywilną za cel. Powszechnie wiadomo, że nasz mandat jest wyłącznie cywilny; nie mamy stopni wojskowych – tłumaczy w swoim gabinecie w siedzibie Libańskiej Obrony Cywilnej w Bejrucie.

W miarę jak w ostatnich tygodniach nasiliły się, członkowie libańskiej Obrony Cywilnej przyjęli nową, ponurą rutynę. Między wyjazdami na misje, paleniem papierosów i codziennymi rozmowami instruuja się nawzajem, co powiedzieć ich rodzinom, jeśli nie uda im się wrócić.

– Na początku byliśmy w szoku – mówi Ghassam Zhein, szef operacji libańskiej Obrony Cywilnej w Ghoubeyri. – Nigdy nie spodziewaliśmy się, że pracownicy obrony cywilnej i medycy staną się celem ataków. Na początku czuliśmy się względnie bezpieczni, przemieszczając się z jednego miejsca do drugiego, ponieważ w głębi duszy liczyliśmy na Konwencję Genewską i inne międzynarodowe porozumienia, które wierzyliśmy, że będą nas chronić.

W miarę trwania inwazji Zhein pozbył się złudzeń. Zaledwie kilka dni przed naszą rozmową stracił dwóch kolegów podczas misji w Haret Hreik, rejonie na południowych przedmieściach Bejrutu. Gdy strażacy gasili pożar wywołany bombardowaniem, pocisk trafił w pobliski budynek, który zawałił się na wóz strażacki. Dwaj ratownicy w środku zginęli.

Ratownicy opowiadają także o otrzymywaniu telefonów nakłaniających ich, aby nie prowadzili akcji ratunkowych w zbombardowanych rejonach. – Zaczęliśmy dostawać telefony od izraelskiego wroga, który mówił nam, żebyśmy nie interweniowali, bo sami staniemy się celem. Telefony były bardzo konkretne. Mówili nam: „Tam jest wasz pojazd, przesuńcie go w ciągu pięciu minut, inaczej staniecie się celem – opowiada Zhein.

Ostrzeżenia jednak nie zawsze nadchodzą. – Zdarzało się, że przybywaliśmy na miejsce po koordynacji z Czerwonym Krzyżem i UNIFIL, a i tak byliśmy ostrzeliwani. Kiedy prowadzą nalot, chcą upewnić się, że wszyscy na miejscu zginą, że obejdzie się bez interwencji służb ratunkowych – twierdzi Zhein.

Nieustające ataki zmusiły ratowników do tworzenia nowych strategii umożliwiających im bezpieczne akcje ratunkowe. Jedną z nich jest oczekiwanie bezpośrednio po bombardowaniu, a później sprawdzanie otoczenia na motocyklu, by ocenić ryzyko. – Nie nauczysz się tego na kursach pierwszej pomocy. Musimy wypracować własne metody, dopasowane do warunków na miejscu – podkreśla Saleh.

Izrael oskarża libańskich medyków o pomaganie Hezbollahowi

Wielu ratowników, którzy stali się celem ataków, należy do organizacji takich jak Skauci



• Libańskie miasto Ain Yaaqoub po wczorajszym izraelskim nalocie

FOT. REUTERS / OMAR IBRAHIM

Al-Risala czy Komitet Zdrowia Islamskiego (IHC), dostawców opieki zdrowotnej związanych z Ruchem Amal i Hezbollahem. Eksperci ds. praw człowieka podkreślają jednak, że samo powiązanie z grupą nie zmienia chronionego statusu sanitariuszy na mocy prawa międzynarodowego.

Arabskojęzyczny rzecznik armii izraelskiej, Avichay Adraee, napisał na portalu X (dawniej znanym jako Twitter), że Hezbollah wykorzystuje karetki do transportu broni i ostrzegł, że zostaną podjęte niezbędne środki przeciwko każdemu pojazdowi przewożącemu bojowników, „bez względu

na jego rodzaj”. Oskarżenie nie zostało poparte dowodami.

– Mogą mówić, co chcą, ale jak dotąd we wszystkich atakach na pracowników Obrony Cywilnej i innych organizacji, nie znaleźliśmy żadnej broni ani bojowników, gdy przybywaliśmy na miejsce – komentuje Saleh.

Ataki nie tylko narażają pracowników służb ratunkowych na niebezpieczeństwo, ale także poważnie ograniczają dostęp do placówek medycznych dla lokalnej ludności, która już teraz cierpi z powodu masowego kryzysu przesiedleńczego.

Libijski premier w rządzie tymczasowym, Najib Mikati, wezwał społeczność międzynarodową do wywarcia presji na Izrael, aby „pozwolił zespołom ratunkowym i pomocowym dotrzeć na zbombardowane miejsca i umożliwił im transport” poszkodowanych.

Saleh popiera ten apel. Jak podkreśla, większość członków Obrony Cywilnej to wolontariusze, pracujący w ponad 230 ośrodkach w całym kraju.

– Wciąż mamy wszystkie nasze zespoły w terenie, ale nie będę kłamać, strach jest. Coraz trudniej jest nam zrozumieć, co się dzieje i jak sobie z tym poradzić – przyznaje. – Wykonujemy bardzo skomplikowaną pracę. Mamy nadzieję, że ta agresja oszczędzi ratowników, aby mogli nieść pomoc obywatelom niezwiązanym z działaniami wojskowymi – podsumowuje. ●

Zdarzało się, że przybywaliśmy na miejsce po koordynacji z Czerwonym Krzyżem i UNIFIL, a i tak byliśmy ostrzeliwani. Kiedy prowadzą nalot, chcą upewnić się, że wszyscy na miejscu zginą, że obejdzie się bez interwencji służb ratunkowych

GHASSAM ZHEIN

www.nekrologi.wyborcza.pl/34346840

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że 8 listopada 2024 roku, w wieku 93 lat odeszła do wieczności



Beata Ostrowska-Harris

właścicielka Dóbr Korczewskich, nasza nieodżałowana Bibi
— ukochana Mama, Babcia i Teściowa.
Zmarła w otoczeniu najbliższych, w rodzinnym domu w Korczewie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
w piątek 15 listopada o godzinie 13:00
w kościele parafialnym w Knychówku
pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. bp. Piotra Sawczuka,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na pobliski cmentarz.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

Edukacja

Spór o e-dzienniki

Od 1 listopada rodzice uczniów, których szkoły korzystają z elektronicznego dziennika firmy Vulcan, mieli płacić za dostęp do niego. Tymczasem konkurencyjny Librus odpiera zarzuty w innej sprawie.

Magdalena Warchala-Kopeć

Kiedy w wakacje firma Vulcan, jeden z dwóch największych graczy na rynku e-dzienników, poinformowała, że od listopada wprowadzi opłaty za korzystanie z niektórych funkcji nowej wersji aplikacji mobilnej, wśród rodziców zawrzało. Skarżyli się, że przez e-dziennik nie będą mogli już wymieniać wiadomości z nauczycielem, usprawiedliwiać nieobecności dziecka i otrzymywać powiadomień. Właśnie takie funkcjonalności miały bowiem zostać wyłączone w bezpłatnej wersji aplikacji. Przedstawiciele Vulcana tłumaczyli, że rodzice nadal mogą korzystać bezpłatnie z podstawowej wersji aplikacji, w której zobaczą m.in. oceny dziecka. Korespondencję z nauczycielem będą mogli natomiast prowadzić przez przeglądarkową wersję Vulcana. Jeśli zdecydują się na wygodniejszą, ulepszoną wersję aplikacji mobilnej, będą musieli zapłacić od 32,99 do 42,49 zł rocznie.

Informacja wywołała narodową dyskusję o nadmiarze kontroli, jakiego fundują uczniom rodzice, którzy oczekują relacji „na żywo” o ocenach, osiągnięciach i wybrzykach swojego dziecka. – Nie rozumiem, dlaczego tak często pojawiają się postulaty, by zakazać używania w szkole smartfonów, a nikt nie mówi o zakazie używania e-dzienników, które niosą ze sobą tak wiele złego. Rodzice czują jednak przymus nieustannego nadzoru nad dziećmi – mówił Mikołaj Marceła, autor książki o edukacji i wykładowca Uniwersytetu Śląskiego.

Apele o państwowy e-dziennik

Rodzice odpierali zarzuty, twierdząc, że to nauczyciele zmuszają

ich do tego. Jeśli bowiem mama lub tata nie zajrzą do e-dziennika, nie dowiedzą się, że dziecko potrzebuje na jutro kasztanów lub plasteliny.

Nauczyciele nawet nie wspominali bowiem na lekcjach uczniom, co ci mają przygotować, tylko od razu piszą do rodziców. Odbierają w ten sposób młodym ludziom szansę na nauczenie się samodzielności i odpowiedzialności.

Plany wprowadzenia opłat za aplikację Vulcana wywołały też dyskusję o tym, za co można, a za co nie powinno się płacić w teoretycznie finansowanej przecież przez państwo edukacji. Rodzice pisali petycje, a posłowie slali interpelacje do ministerstwa edukacji Barbary Nowackiej, która obiecała, że wraz z ministrem cyfryzacji Krzysztofem Gawkowskim przyjrzy się możliwości stworzenia bezpłatnego państwowego e-dziennika.

Firmę Vulcan wziął natomiast pod lupę Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Rodziców namawiano też do bojkotu konsumenckiego i pozostania przy bezpłatnej wersji aplikacji, a tym samym uwolnienia się z uzależnienia od e-dziennika, a swojego dziecka – od nadmiernej kontroli.

Vulcan dłużej darmowy

Niespodziewanie tuż przed wprowadzeniem opłat za rozszerzoną wersję aplikacji firma Vulcan wydłużyła bezpłatny testowy dostęp do niej.

Poinformowała, że od 18 listopada, czyli dwa tygodnie przed zakończeniem bezpłatnego okresu testowego, wprowadzona zostanie możliwość dokonania płatności za wersję rozszerzoną. Brak dokonania płatności do 1 grudnia

przełączy aplikację do bezpłatnej wersji podstawowej. Czy odsunięcie w czasie wprowadzenia opłat zostało spowodowane zainteresowaniem polityków, toczącym się postępowaniem UOKiK, czy może małym zainteresowaniem rodziców odpłatną wersją aplikacji, a może jeszcze czymś innym – tego firma nie wyjaśnia.

Być może chce przeczekać burzę. Siedem lat temu, gdy opłaty za dostęp do rozszerzonej wersji aplikacji mobilnej wprowadziła firma Librus z Katowic, drugi z największych graczy na rynku e-dzienników, jego użytkownicy także się buntowali. Obecnie już od lat wielu z nich chętnie płaci za dostęp do dodatkowych opcji takich jak aktualizacja danych na bieżąco zamiast co trzy godziny, natychmiastowe powiadomienia o nowych informacjach, e-usprawiedliwienia czy rubryka na zadania domowe (odkąd nie są one obowiązkowe, nauczyciele wpisują do niej np., co należy przynieść na zajęcia). Koszt korzystania z takich udogodnień to obecnie kwota 35,99 zł rocznie.

Librus może łamać unijne rozporządzenie

Wprowadzeniu opłat przez Librusa przyglądał się UOKiK, ale orzekł, że „nie ma wystarczających podstaw, aby uznać pobieranie przez spółkę Librus opłat (...) za działanie, które ma charakter ograniczający konkurencję lub praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów”.

UOKiK dodał, że wszyscy rodzice mają zapewniony pełny i bezpłatny dostęp do dziennika elektronicznego poprzez stronę internetową, a aplikacja mobilna jest tyl-



FOT. PIOTR KAMIONKA/REPORTER

Plany wprowadzenia opłat za e-dziennik wywołały dyskusję o tym, za co można, a za co nie powinno się płacić w finansowanej przez państwo edukacji

ko dodatkowym kanałem dostępu do tych danych.

Teraz Librus może mieć jednak inny problem. Fundacja Panoptykon broniąca wolności i prywatności w cyfrowym świecie zwróciła bowiem niedawno uwagę na to, że firma może łamać unijne rozporządzenie – akt o usługach cyfrowych DSA. – DSA wprowadza zasadę, że nie można profilować reklam w stosunku do małoletnich. Z komunikacji, którą widzieliśmy, dość jasno wynika, że aplikacja Librus może ten zakaz naruszać – powiedziała „Gazecie Prawnej” Dorota Głowacka, prawniczka z Panoptykonu.

Chodzi o oferty rozsyłane przez firmę Librus do potencjalnych reklamodawców, w których Librus deklaruje, że przekaz reklamowy może dotrzeć do grupy docelowej sprofilowanej na podstawie etapu i po-

ziomu nauczania, województwa czy miasta zamieszkania uczniów. Z deklaracji platformy wynika, że nie używa ona do profilowania danych przekazywanych jej przez szkoły, a więc danych osobowych konkretnych dzieci czy ich ocen, bazuje jedynie na plikach cookies.

O tym, że reklamy adresowane do nieletnich użytkowników Librusa bywają profilowane, potwierdził „Gazecie Prawnej” Marcin Kempka, prezes Librusa. – Kreacje reklamowe publikowane w komercyjnej aplikacji Librus mogą być profilowane, przy czym dzieje się to jedynie w odniesieniu do użytkowników, którzy ukończyli 13 lat – powiedział Kempka.

Dodał, że Librus może wyświetlać uczniom reklamy związane bezpośrednio z ich edukacją. Zastrzegł jednak, że rozporządzenie DSA w tym przypadku nie obowiązuje, ponieważ aplikacja Librus nie jest platformą internetową.

Spór pozostanie nierozstrzygnięty, ponieważ w Polsce nie powołano jeszcze wymaganego unijnymi przepisami koordynatora usług cyfrowych. W przyszłości egzekwowaniem przestrzegania zasad DSA mają się zająć Urząd Komunikacji Elektronicznej oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ustawa, która o tym mówi, jest obecnie opiniowana przez Komitet ds. Europejskich Rady Ministrów. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34346675

DYREKTOR ZAKŁADU KOMUNALNEGO „PGM” w Chorzowie

ZAWIADAMIA

że na tablicy ogłoszeń ZK „PGM” - przy wejściu do budynku i Urzędu Miasta Chorzów - na I piętrze oraz na stronach internetowych obu instytucji zostały wywieszone na okres 21 dni ogłoszenia o wyznaczeniu do dzierżawy części nieruchomości gruntowych położonych w Chorzowie przy ul. Kruszcowej 24, Cmentarnej 18-24 stanowiących własność Miasta Chorzów, na której posadowione są garaże nabyte ze środków własnych Użytkownika, oznaczone nr G-20, G-68.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34346485

DYREKTOR ZAKŁADU KOMUNALNEGO „PGM” w Chorzowie

ZAWIADAMIA

że na tablicy ogłoszeń ZK „PGM” - przy wejściu do budynku i Urzędu Miasta Chorzów - na I piętrze oraz na stronach internetowych obu instytucji zostały wywieszone na okres 21 dni ogłoszenia o wyznaczeniu do dzierżawy części nieruchomości gruntowych położonych w Chorzowie przy ul. Kruszcowej 24 stanowiących własność Miasta Chorzów, na których posadowione są garaże nabyte ze środków własnych Użytkownika, oznaczone nr G-1, G-2, G-5, G-15, G-21, G-24, G-26, G-28, G-29.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34346358

Burmistrz Miasta Czeladź

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997r. informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Czeladź od dnia 13.11.2024 r. do dnia 04.12.2024 r.

będą wywieszone do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości:

- nr 117/2024 dotyczący przeznaczonych do dzierżawy działek gruntu położonych przy Parku Alfred w Czeladzi,
- nr 118/2024 dotyczący przeznaczonych do dzierżawy działki gruntu położonej przy ul. Powstańców Śląskich w Czeladzi.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34346567

Rybnik

PREZYDENT MIASTA RYBNIKA

INFORMUJE

o wywieszeniu od dzisiaj na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 oraz zamieszczeniu na stronie internetowej www.rybnik.eu wykazu gminnych nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej

RYBNIK.EU

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34346309

Synod Wspólnoty Unitarian Uniwersalistów w R.P.

mający swoją siedzibę w Chorzowie ul. Wolności 91 A

podjął uchwałę o zakończeniu działalności Wspólnoty.

Zainteresowanych prosimy o kontakt nr telefonu 692941102.

REKLAMA

Katowice/34345922

XIV EDYCJA KONKURSU

na jednoaktówkę po śląsku

WYŚLIJ SWOJĄ PRACĘ DO 15 LISTOPADA 2024 ROKU

SZCZEGÓŁY NA www.jednoaktowka.pl

ORGANIZATORZY:

IM!GO PUBLIC RELATIONS

KATOWICE Miasto Ogródów Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek

GAZETA wyborcza

Edukacja

Byt Absolutny w tej szkole najważniejszy

Fundacja Wolność od Religii alarmuje, że kuratorzy oświaty nie reagują na łamanie praw niewierzących uczniów. Mnoży przykłady. Pismo w tej sprawie dotarło do MEN w czerwcu, ale wciąż pozostaje bez odpowiedzi.

Olga Szpunar

Wśród przykładów nieadekwatnych reakcji kuratoriów podaje m.in. małopolskie kuratorium oświaty i historię z Powiatowego Zespołu nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach, który w ubiegłym roku zorganizował dla uczniów konkurs „Wybierz życie – bądź pro-life”.

In vitro niezgodne z prawem?

„Bądź Pro-life. Weź udział w konkursie propagującym zagadnienia bioetyczne i pro-life tak istotne w życiu młodego człowieka. Konkurs dla wszystkich chętnych odbywać się będzie (...) podczas lekcji biologii. Zgłoś się, pochwal się swoją wiedzą, zdobądź super oceny” – nawoływał szkolny plakat.

To nie był pierwszy taki konkurs w szkole. Rok wcześniej na internetowej stronie szkoły można było przeczytać, że uczniowie przygotowali się do niego z broszury „Od kiedy? Od poczęcia” nadesłanej przez Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka. „Materiały pochodzące z biuletynu bioetycznego dla młodzieży promują ochronę życia od poczęcia, miłość i akceptację chorych lub niepełnosprawnych dzieci, naturalne metody leczenia niepłodności NaPro-Technologię jako skuteczną alternatywę dla metody in vitro!” – napisała szkoła.

Konkursowi towarzyszyła wystawa, z której – jak informuje fundacja Wolność od Religii – uczniowie mogli się dowiedzieć m.in., że in vitro jest niezgodne z prawem.

„Wnosimy o zobowiązanie szkoły do przekazywania wyłącznie opartej na faktach wiedzy naukowej i zaprzestanie działań o charakterze indoktrynacji religijnej. Wnosimy o natychmiastowe zniesienie wszelkich działań o charakterze dyskryminacyjnym, poczynając od nagród szkoły dostępnych jedynie dla osób związanych z określonym związkiem wyznaniowym” – zaapelowała do małopolskiego kuratorium fundacja.

Po przeprowadzonej w szkole kontroli kuratorium odpisało, że wewnątrzszkolny konkurs był dobrowolny, nie miał charakteru przymusowego, w związku z powyższym nie dopatrzonego się naruszenia praw ucznia. Na 141 uczestników ośmiu nie uczęszczało na religię w związku z tym „zarzut, że nagrody (oceny z biologii przyp. red.) są dostęp-



FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Kuratorzy nie chcą podejmować wybranych tematów. Szczególnie kiedy pojawiają się kwestie związane z religią, nagle działalność szkół zostaje wyjęta z zakresu obowiązującego prawa

DOROTA WÓJCİK
prezes zarządu fundacji
Wolność od Religii

ne jedynie dla osób, związanych z określonym związkiem wyznaniowym, jest bezzasadny”. Kuratorium orzekło również, że „nie ma podstaw do kwestionowania legalności wystawy”, z której uczniowie mieli dowiadywać się, że procedura zapłodnienia in vitro jest niezgodna z prawem.

„Zastanawiamy się (...), jak to możliwe, że organy państwa tyle mówią o dostępności in vitro, dofinansowują zabiegi ze środków publicznych, a jednocześnie zezwalają na indoktrynację i obrażanie rodziców i dzieci poczętych tą metodą” – komentuje fundacja.

Według niej działania dyrekcji szkoły mają charakter dyskryminacji i indoktrynacji a Małopolskie Kuratorium Oświaty, stając murem po stronie dyrekcji szkoły, pozostawia rodziców i uczniów z poczuciem, że nie można liczyć na organy państwa”.

Jak czytamy na stronie fundacji – kuratorium wydało ostatecznie szkole zalecenia, by przeprowadzić szkolenie rady pedagogicznej z zakresu praw dziecka i praw

ucznia oraz zwiększyć nadzór dyrekcji nad konkursami w szkole, ale fundacji bezpośrednio o tym nie poinformowało. Ta dowiedziała się o tym w trybie dostępu do informacji publicznej.

Byt Absolutny w szkolnym programie

W piśmie wysłanym do MEN fundacja pisze również o historiach z innych województw. W tym braku odpowiedzi dolnośląskiej kurator oświaty Ewy Skrzywanek na szereg pytań w sprawie uczestnictwa uczniów w rekolekcjach. Fundacja postawiła je kuratorce po tym, jak dotarły do niej skargi rodziców, że uczniom nieuczestniczącym w rekolekcjach odwoływane są lekcje. Prosiła o podanie podstawy prawnej takiej decyzji. Pytała też o obowiązek uczestnictwa nauczycieli jako opieki nad dziećmi podczas rekolekcji. Kuratorce prosiła o zajęcie stanowiska w sprawie. Kuratorium odpisało, że kurator oświaty „nie posiada kompetencji do dokonywania wykładni przepisów prawa o mocy powszechnie obowiązującej”.

Fundacja interweniowała też w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Radomiu, w której programie profilaktyczno-wychowawczym można przeczytać, że ma ukierunkować ucznia w jego rozwoju tak „aby osiągnął pełną dojrzałość w sferze (...) duchowej (...), w której najwyżej znajduje się Byt Absolutny, a następnie wartości religijne”.

„Wskazywanie Bytu Absolutnego (...) to wykluczenie osób niewierzących ze społeczności szkolnej i uczniowskiej. Rodzice i uczniowie bezwyznaniowi, w obliczu stwierdzenia, że hierarchia obowiązująca w szkole przedkłada wartości religijne nad uniwersalne, mogą czuć się narażeni na indoktrynację i na-

ruszanie ich praw” – napisała fundacja do dyrekcji szkoły. O sprawie poinformowała też mazowieckie kuratorium oświaty. To odpisało: „Program wychowawczo profilaktyczny opracowuje się na podstawie wyników corocznej diagnozy (...) potrzeb rozwojowych uczniów. Uchwalanie w porozumieniu z radą pedagogiczną programu (...) należy do kompetencji rady rodziców. Wobec powyższego tutejszy urząd nie może ingerować”.

Dobre oceny za uczestnictwo w mszy

„Szkoła podstawowa nr 1 w Wieliczce nagradza szóstkami z zachowania uczniów, którzy uczestniczą w mszy świętej na początek i koniec roku szkolnego. Od dyrektorki i nauczycieli rodzice słyszą, że msza jest częścią szkolnej uroczystości i „kultywowaniem tradycji”. Poinformowali o sprawie MEN, które im odpisało: „Stawianie ocen z zachowania za uczestnictwo w mszy stanowi naruszenie zasady równości szans na otrzymanie takiej oceny”. Resort poradził, by nieprawidłowości zgłaszać do dyrektora szkoły lub kuratorium oświaty. Jedna z matek twierdzi, że małopolskie kuratorium oświaty zostało poinformowane (trafiło do niego to samo pismo co do MEN), ale nie zareagowało.

W tym przypadku po naszym artykule małopolska kurator oświaty Gabriela Olszowska zareagowała. Poinformowała nas, że w szkole w Wieliczce zostanie przeprowadzona kontrola.

Fundacja Wolność od Religii uważa, że kuratorzy oświaty w niewystarczający sposób chronią prawa osób niewierzących. „Zdajemy sobie sprawę, że po ośmiu latach wyjątkowo trudnego czasu dla polskiej administracji następuje jej odbudowa, doceniamy zmiany, które dokonują się także w Kurato-

riach Oświaty, musimy jednocześnie stwierdzić niewystarczający zakres tych zmian. Sprawa jest ważna, ponieważ występujemy w imieniu co najmniej kilkumilionowej grupy obywateli (...). Istotna część pracowników Kuratoriów Oświaty nie reaguje w adekwatny sposób na przypadki łamania przez szkoły i przedszkola publiczne obowiązującego w Polsce prawa, w tym przypadki nieprzestrzegania norm konstytucyjnych oraz Prawa Oświatowego – napisała fundacja w liście do MEN.

Zauważa w nim, że:
– wizytatorzy kuratoriów oświaty nie rozumieją pojęć dyskryminacji i indoktrynacji, nie potrafią ocenić, czy dane praktyki mają charakter dyskryminacyjny, oraz poprawnie uzasadnić swojej oceny;
– nie rozpoznają krzywdy doznawanej przez uczniów i rodziców, a także nie reagują adekwatnie i nie formułują zaleceń kontrolnych w sposób prowadzący do poprawy sytuacji w szkołach;
– sposób, w jaki traktowani są rodzice oraz organizacje zgłaszające nieprawidłowości w szkołach, pozostawia wiele do życzenia.

Gra pozorów

Dorota Wójcik, prezes zarządu fundacji Wolność od Religii: – Kuratorzy nie chcą podejmować wybranych tematów. Szczególnie kiedy pojawiają się kwestie związane z religią, nagle działalność szkół zostaje wyjęta z zakresu obowiązującego prawa. Dosyć często odnosimy wrażenie, że celem działań kuratoriów, w tym komunikacji jest jedynie zamknięcie lub załagodzenie sprawy, stwarza się pozory działań, a odpowiedzi na pisma nie dotykają meritum spraw.

Według fundacji obecny stan rzeczy można zmienić systemowymi rozwiązaniami. Stąd jej apel do MEN o podniesienie kompetencji organów kontrolnych dla szkół w obszarze dyskryminacji, indoktrynacji oraz praw człowieka. – Wysłaliśmy go w czerwcu. Niestety do tej pory nie dostaliśmy odpowiedzi z resortu – mówi Dorota Wójcik.

O komentarz poprosiliśmy małopolską kurator oświaty Gabrielę Olszowską. Obiecała, że kuratorium przygotuje odpowiedź na postawione mu przez fundację zarzuty w ustawowym terminie, czyli do miesiąca. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE	
Kraków/34346610	
Oświęcim, dnia 8 listopada 2024 r.	
Znak sprawy: MK.6845.1.54.56-70.2024.III MK.6845.2.74,75,77,78,79.2024.III	
Prezydent Miasta Oświęcim informuje,	
że podane zostały do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Oświęcim na okres 21 dni, wykazy nieruchomości położonych w Oświęcimiu, przeznaczonych do:	
1. oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym przy ul. Kamieniec, Wyzwolenia, Bulwary, Śniadeckiego, Dąbrowskiego	
2. przekazania aportem przy ul. Jagiello 22	

Spadek po PiS i Bezpartyjnych

28 mln zł za niecały kilometr drogi

Władze Dolnego Śląska i GDDKiA przygotowują przebudowę 700 m drogi przy Dolnośląskim Centrum Sportu. Ma kosztować tyle, co kilometr autostrady.

Magdalena Koziół

Pieniądze mają wyłożyć samorząd województwa i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Inwestycja obejmuje: chodniki, ścieżki rowerowe z barierkami oddzielającymi pieszych i cyklistów od ruchu samochodów, automatyczne szlabany na przejazdach kolejowych, sygnalizację świetlną oraz skrzyżowanie. Poza tym powstaną zatoczki dla autobusów, pasy i zjazdy do obiektów przy trasie, w tym do DCS. – Ta inwestycja nie jest niezbędna. Od lat turyści i miłośnicy biegów dają tu radę – przekonuje Leszek Kosiorowski, rzecznik stowarzyszenia Biegu Piastów.

Justyn Kuszał z fundacji Jakuszyce ocenia, że trasa jest w dobrym stanie, nie wymaga poprawy i wykładania tak olbrzymiej kwoty – 40 tys. zł za metr. Jaka to skala? GDDKiA w 2021 r. podała, że średni koszt budowy 1 km autostrady wynosi od 29,3 do 41,2 mln zł. W Jakuszycach takiej kilkupasmowej drogi nie będzie, a fundacja wspólnie z Polskim Związkiem Narciarskim, Polskim Związkiem Biathlonu, Biegiem Piastów argumentów przeciwko inwestycji ma znacznie więcej. Przedstawiła je radnym wojewódzkim oraz wojewodzie dolnośląskiemu Maciejowi Awiżeniowi z PO.

To jednak nie on wydał zezwolenie na realizację inwestycji drogowej – 3 lipca 2023 roku zrobił to jego poprzednik, nominowany przez PiS Jarosław Obremski.

Przebudowa nie poprawi bezpieczeństwa

– To gwóźdź do trumny Jakuszyce – powiedział Awiżeniowi Lucjan Gozdowski, honorowy komandor Biegu Piastów, wskazując na projekt w miejscu planowanego skrzyżowania. Forsował inny pomysł, by drogę poprowadzić obwodnicą za hotelami Jakuszyce i Biathlon, obudować ją ekranami albo – wzorem Karpacza – zrobić tunel. Urzędnicy nie wzięli tego pod uwagę. Dla tego strona społeczna, z którą nie było żadnych konsultacji, mocno protestuje.

Kuszał: – Będzie mniej miejsc parkingowych, bo powstaną zjazdy, wjazdy, a przez krzyżówkę podczas imprez sportowych zaczęną robić się potężne korki. Podobnie zadziała instalacja rogatek na dwóch przejazdach kolejowych. Przebudowa nie spowoduje poprawy bezpieczeństwa pieszych i cyklistów.

Wywłaszczeń pod przebudowę KD3 jeszcze nie ma, ale będą. Odszkodowanie dla Biegu Piastów za grunt zostało wycenione na 34,6 tys. zł i nie pomogło zaskarżenie tej decyzji do wojewody Obremskiego. 18 października resort rozwoju



• Na projekt modernizacji 700 m drogi przy Dolnośląskim Centrum Sportu poszło już 2,5 mln zł FOT. MATERIAŁY POLANA JAKUSZYCKA DCS

i technologii utrzymał ją w mocy. Inwestycja ma być realizowana.

Magdalena Piasecka, przewodnicząca komisji rozwoju turystyki, sportu w sejmiku: – Przetarg na wykonawcę GDDKiA ma ogłosić na przełomie tego i przyszłego roku. Kosztorys inwestorski mówi o 24 mln zł.

Kwota 28 mln zł podawana była początkowo i potwierdzała ją GDDKiA, ale po aktywności społeczników urzędnicy stwierdzili jednak, że ma być taniej. Tyle że niekoniecznie będzie, bo to firmy, a nie politycy, dyktują ceny.

Marszałek będzie się zastanawiał

Dolnośląskie Centrum Sportu w Jakuszycach powstało w poprzedniej kadencji, w czasie rządów PiS i Bezpartyjnych Samorządowców. Na otwarcie we wrześniu 2022 roku zaproszono ówczesnego premie-

To ogromna kwota. Potrzebujemy eksperta, który to zbada i policzy

JERZY POKÓJ
przewodniczący sejmiku

ra Mateusza Morawieckiego, który komplementował ośrodek jako najnowocześniejszy w Polsce, a może i w Europie. Tyle że ośrodek nie ma wciąż oczyszczalni i ścieki wywożą szambiarci. Nie ma też sztucznego naśnieżania na trasach biegowych, co skrytykowała mistrzyni i multimedalistka olimpijska Justyna Kowalczyk.

Ma być droga, ale tylko na odcinku 700 m. Pozostały fragment do granicy z Czechami też będzie

modernizowany i toczą się postępowania środowiskowe. W tym pierwszym zostały pominięte, gdyż skorzystano z zapisów specustawy drogowej, która obowiązywała w 2023 roku i zwalniała inwestora z tego wymogu dla trasy poniżej 1 km.

Co na to Karkonoski Park Narodowy?

Przemysław Tołoknow, zastępca dyrektora, przyznaje, że KPN nie jest stroną postępowania, bo nie graniczy bezpośrednio z DK3. Informację o planowanej przebudowie i poszerzeniu trasy otrzymał z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Tołoknow: – Dostrzegamy zagrożenie dla drożności korytarza migracyjnego dla zwierząt. Przy drodze mają stanąć bariery energochłonne, ścieżki rowerowe również będą oddzielone barierkami. Swoje uwagi złożyła też strona czeska.

We władzach regionu za drogi odpowiada wicemarszałek Michał Rado z Bezpartyjnych, ale w tej kwestii „Wyborczą” odesłał do marszałka Pawła Gancarza.

– 90 proc. zadań kontynuujemy, bo czekają na nie mieszkańcy – podkreśla Gancarz. – Dokumentację, projekt i kosztorys realizowały podmioty z uprawnieniami i kwalifikacjami. Czy to dużo, trudno oceniać komuś, kto zawodowo się tym nie zajmuje. Nie jest to mała kwota,

ale dotyczy rozwiązań komunikacyjnych, bezpieczeństwa uczestników DCS. Będzie przetarg na wybór wykonawcy i on zweryfikuje tę cenę.

A jeżeli cena będzie wyższa? Gancarz: – Będziemy się zastanawiać i podejmować decyzje.

Komisja ma sprawdzić projekt

O problemie wiedzą radni województwa. Już dawno informowano ich, że budowa Dolnośląskiego Centrum Sportu spowoduje modernizację drogi w Jakuszycach. Ale 28 mln zł kosztorysu za niecały kilometr robi na nich wrażenie. Na projekt poszło już 2,5 mln zł.

– To ogromna kwota – przyznaje przewodniczący sejmiku Jerzy Pokój. – Nie znam specyfikacji ani przyczyny, że musi być ona właśnie taka. Potrzebujemy eksperta, który to zbada i policzy.

Monika Włodarczyk, szefowa klubu KO: – Wchodząc w koalicję rządzącą województwem, staraliśmy się weryfikować decyzje poprzedników. Zdecydowaliśmy się powołać komisję doraźną do spraw transportu i komunikacji, a jednym z ważniejszych jej zadań będzie sprawdzenie dokumentacji, umów i kosztorysów, takich jak trasy DK3. Po powodzi nie chcemy przeprowadzać inwestycji, które są nieracjonalne. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34346791

Prezydent Wrocławia

informuje,

że w dniu 08.11.2024 r. wywieszony został wykaz lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w budynku przy al. Kasztanowej 16 przeznaczonego do sprzedaży w trybie przetargowym

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełną informację dotyczącą lokalu zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, na I piętrze w Biurze Sprzedaży Lokali. Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej pod adresem www.bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 148 Urzędu Miejskiego Wrocławia – ul. G. Zapolskiej 4, tel. 71 777 77 59.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34346787

Prezydent Wrocławia

informuje,

że w dniu 8.11.2024 r. wywieszony został wykaz lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w budynku przy ul. Słowiańskiej nr 5 przeznaczonego do sprzedaży w trybie przetargowym

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełną informację dotyczącą lokalu zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, na I piętrze w Wydziale Sprzedaży Lokali. Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej pod adresem www.bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 143 Urzędu Miejskiego Wrocławia – ul. G. Zapolskiej 4, tel. 71 777 85 53.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34346790

Prezydent Wrocławia

informuje,

że w dniu 08.11.2024 r. wywieszony został wykaz lokalu niemieszkalnego nr U4 położonego w budynku przy ul. Łukasza Górnickiego 8 przeznaczonego do sprzedaży w trybie przetargowym

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełną informację dotyczącą lokalu zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, na I piętrze w Biurze Sprzedaży Lokali. Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej pod adresem www.bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 148 Urzędu Miejskiego Wrocławia – ul. G. Zapolskiej 4, tel. 71 777 77 59.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34346616

Prezydent Miasta Jeleniej Góry

informuje

o podaniu Obwieszczeniem Nr 85.2024.IX z dnia 25 października 2024 r. do publicznej wiadomości wykazu części nieruchomości gruntowej przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej przy ulicy Thebesiusa w Jeleniej Górze. Obwieszczenie podlega umieszczeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia 2-3, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Jelenia Góra oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu.

Urząd Miasta Jelenia Góra www.jeleniagora.pl

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Ryszarda Nikodema

zasłużonego działacza śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składają

Władze Samorządowe Sosnowca

www.nekrologi.wyborcza.pl/34346575

Ze smutkiem informujemy, że 6 listopada 2024 roku,
przeżywszy 76 lat, odszedł od nas

Leszek Sokółowski

Kochany Mąż, Tata i Dziadek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 18 listopada 2024 roku
na Cmentarzu Prądnik Czerwony przy ul. Powstańców 48.Uroczystość rozpocznie się w Sali Pożegnań o godzinie 11.40,
po czym nastąpi odprowadzenie prochów na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżone w żalu

żona i córki z rodziny

www.nekrologi.wyborcza.pl/34346727

Ze smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 2 listopada 2024 roku
odeszła od nas

Wiesława Chodorska

Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia.

Pogrzeb odbędzie się
w piątek 15 listopada 2024 roku o godzinie 12:00
na cmentarzu przy ulicy Grabiszyńskiej we Wrocławiu.

Pograżona w żałobie

Rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34346823

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy,
że 8 listopada 2024 roku zmarła w wieku 87 lat
nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia

Halina Symonowicz

Msza żałobna odprawiona zostanie
14 listopada 2024 roku o godzinie 14:00
w Bazylice katedralnej w Kielcach,
po której nastąpi odprowadzenie drogiej nam Zmarłej
na Cmentarz Nowy.

O czym zawiadamia

syn z rodziną

www.nekrologi.wyborcza.pl/34346835



Wyciąg z ogłoszenia nr 113/2024 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry

o II i III przetargach ustnych nieograniczonych
na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze
wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych
z tymi lokalami, stanowiących własność Gminy Jelenia GóraOznaczenie
nieruchomości

- 1) ul. Modrzejewskiej 3 – lokal mieszkalny nr 4** o ogólnej pow. 107,10 m² składający się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, wc i werandy o łącznej pow. 69,20 m² oraz pom. przynależnych: 3 piwnic i pom. gosp. o łącznej pow. 37,90 m². Lokal położony jest na I piętrze budynku. Z lokalem związany jest udział 20,53% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 216/6 o pow. 0,1144 ha, obręb 0032, AM-2, KW nr JG1J/00053026/2.
- 2) ul. Okrzei nr 16 – lokal użytkowy nr U2-magazyn** o ogólnej pow. 38,40 m² składający się z dwóch pomieszczeń. Poziom piwnicy budynku (I kondygnacja podziemna). Z lokalem związany jest udział 4,40% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 27/11 o pow. 0,0290 ha, obręb 28 NE, AM 59, KW nr JG1J/00027678/6.
- 3) ul. Spółdzielcza 20 – lokal użytkowy nr 12** o ogólnej pow. 42,41 m² składający się z 4 pomieszczeń magazynowych. Lokal położony jest na poziomie piwnic budynku. Z lokalem związany jest udział 6,65% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 652 o pow. 0,0236 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 4, KW nr JG1J/00035455/6.
- 4) ul. Dolnośląska 4 – lokal mieszkalny nr 3** o ogólnej pow. 109,53 m² składający się z 6 pokoi, kuchni, łazienki z wc, kottowni, pomieszczenia gospodarczego, korytarza i komunikacji (x3). Lokal położony jest na parterze, I piętrze i poddaszu budynku. Z lokalem związany jest udział 51,52% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 18/1 o pow. 0,0828 ha, obręb Cieplice IV, AM-3, KW nr JG1J/00080592/8.
- 5) ul. Mrocza 1 – lokal użytkowy nr U13** o ogólnej pow. 38,60 m² składający się z 2 pom. usługowych i wc. Lokal położony jest na parterze budynku. Z lokalem związany jest udział 6,27% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 54/42 o pow. 0,0384 ha, obręb 28 NE, AM 58, KW nr JG1J/00030320/6.
- 6) ul. Kasprowicza 23of – lokal użytkowy** o ogólnej pow. 40,90 m² składający się z 2 sal sprzedaży i wc. Lokal położony jest na parterze budynku. Z lokalem związany jest udział 33,94% w elementach wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 511 o pow. 0,0177 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 4, KW nr JG1J/00063886/1.

Cena
wywoławcza

- 1) 170.000,00 zł
2) 78.000,00 zł
3) 40.000,00 zł
4) 215.000,00 zł
5) 130.000,00 zł
6) 68.000,00 zł

Wysokość
wadium

- 1) 17.000,00 zł
2) 7.800,00 zł
3) 4.000,00 zł
4) 21.500,00 zł
5) 13.000,00 zł
6) 6.800,00 zł

Termin
wniesienia
wadiumWadium należy wnieść na konto Miasto Jelenia Góra – Bank Millennium S.A. nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia **12 grudnia 2024 roku**. Datą dokonania wpłaty jest data uznania rachunku bankowego Miasta.Termin i miejsce
przetargów**18 grudnia 2024 roku, godz. 10⁰⁰**, Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13Miejsce
wywieszenia
i publikacji
ogłoszeniatablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra
ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa:
bip.jeleniagora.pl – oferty nieruchomościSzczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, pokój nr 108; tel.: 75-75-49-893 lub 75-75-46-304 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

Urząd Miasta Jelenia Góra

www.jeleniagora.pl

Wrocław/34346742

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ

również w
Niedziele i Święta
12 411 11 11
12 658 21 11**ul. Rakowicka 26a**
8.00 - 18.00 (XI-IV godz. 8.00-16.00)

Tel. 12 222 00 30

ul. Rakowicka 33a
8.00 - 16.00

Tel. 12 412 89 83

Cm. Batowice
ul. Powstańców - 8.00 - 15.30

Tel. 12 413 63 46

Cm. Grębałów
8.00 - 15.30

Tel. 12 645 14 35

ul. Ćwiklińskiej 10
8.00 - 15.00

Tel. 606 793 279

ul. Sieroszewskiego 5B
całą dobę

Tel. 12 686 61 45

ul. Dolnych Młynów 3
8.00 - 15.00

Tel. 12 632 11 22

ul. Reduta 3B
Cm. Batowice - 8.00 - 15.00

Tel. 12 222 50 49

ul. Wielicka / M. Orwid /
8.00 - 15.00

Tel. 606 793 276

ul. Wrocławska 8
8.00 - 16.00

Tel. 12 631 77 95

Kraków ul. Bieżanowska 24 - tel. całodobowy 12 658 21 11

www.karawan.pl

Kraków/34344636

www.puk.krakow.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH W KRAKOWIE

ZAKŁADY POGRZEBOWE

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12 411 47 76
- ul. Strzelców 28, tel. 12 411 35 26
- ul. Skośna 31a, tel. 12 411 45 02
- cm. Grębałów, tel. 12 645 31 61
- cm. Podgórze, tel. 12 656 55 11

Wszystkie punkty
czynne od pon. do pt.
od 7.30 do 15.30**DYŻUR CAŁODOBOWY 24 H**
tel. 12 411 45 02**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE
ROZLICZANIE POGRZEBÓW**

Kraków/34344649



Gdy trudno opowiedzieć o śmierci

Napisz
wspomnienie

ODESZLI.PL





co piątek
z „Wyborczą”

Sprawdź,
co warto
obejrzyć



OBWIESZCZENIE

Syndyk Masy Upadłości Jerzego Kulawiaka - osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (sygn. akt w korespondencji z syndykiem: KA1K/GUp-s/146/2024) ogłasza sprzedaż w trybie z wolnej ręki – w konkursie ofert – udział upadłego w wysokości 11/32 w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem warsztatowo- garażowym położonym w Sosnowcu przy ul. Prostej 1/I, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Sosnowcu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KA1S/00005662/2. Cena wywoławcza przedmiotowego udziału wynosi 84.646,40 zł (słownie: osiemdziesiąt cztery tysiące sześćset czterdzieści sześć złotych i czterdzieści grosze).

Oferty z ceną nie mniejszą niż 84.646,40 zł należy składać w terminie do 29 listopada 2024r. do godz. 15⁰⁰ na adres kancelarii syndyka: Kancelaria Adwokacka Adwokat Kamila Cag - Miguła, ul. Astrów 10, 40 – 045 Katowice. W przypadku złożenia oferty pocztą decydujący jest wpływ oferty do kancelarii syndyka. Oferta, która nie wpłynie w terminie nie będzie rozpatrywana.

Oferta winna być złożona w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Nie otwierać – oferta na kupno udziału w nieruchomości w postępowaniu upadłościowym sygn. akt: KA1K/GUp-s/146/2024” i zawierać dokładne dane identyfikującego składającego ofertę, a także potwierdzenie wpłaty wadium w kwocie 8.000,00 zł. Warunkiem bowiem skutecznego złożenia oferty i jej rozpatrzenia przez syndyka jest wpłacenie wadium w kwocie 8.000,00 zł na konto masy upadłości Jerzego Kulawiaka w BNP Paribas Bank Polska S.A. nr **94 1600 1462 1735 0161 5000 0001** najpóźniej w dniu poprzedzającym końcowy termin składania ofert.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w kancelarii syndyka w dniu 2 grudnia 2024r. o godz.11⁰⁰. Jeżeli zostaną złożone dwie lub więcej ofert z tą samą oferowaną ceną syndyk zarządzi przeprowadzenie aukcji pomiędzy osobami, które złożyły takie oferty. Syndyk przyjmie – poza spełnieniem innych wymienionych w ogłoszeniu warunków ofertę z najwyższą oferowaną ceną, natomiast pozostałym oferentom uiszczone przez nich wadium zostanie zwrócone w terminie 7 dni. Umowa sprzedaży udziału w nieruchomości powinna być zawarta z oferentem, którego ofertę syndyk wybrał w terminie do 3 miesięcy od dnia rozpatrzenia ofert. Warunki płatności, notariusza i dzień zawarcia umowy określa i wskazuje syndyk. Jeżeli oferent uchyli się od zawarcia umowy uiszczone przez niego wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży zawiera sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego – biegłego sądowego Grzegorza Winiarskiego operat szacunkowy z dnia 28 marca 2024r., który można po wcześniejszym telefonicznym (tel: 508-653-573) umówieniu przeglądać osobiście w kancelarii syndyka – wyklucza się przesyłanie tego operatu drogą elektroniczną lub w inny sposób.

Katowice/34346626

OBWIESZCZENIE

Syndyk Masy Upadłości Lidii Karasiewicz- osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (sygn. akt w korespondencji z syndykiem: KA1K/GUp-s/760/2023) ogłasza sprzedaż w trybie z wolnej ręki – w konkursie ofert – udział upadłej w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej składającej się z czterech działek o łącznej pow. 54.496 m² położonej w gminie Tysowce, woj. lubelskie, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr ZA1T/00076847/4. Cena wywoławcza przedmiotowego udziału wynosi 49.725,00 zł (słownie: czterdzieści dziewięć tysięcy siedemset dwadzieścia pięć złotych i zero groszy). Nieruchomość, w której udział sprzedaje syndyk obciążona jest hipotekami szczegółowo opisanymi w dziale IV księgi wieczystej o nr ZA1T/00076847/4.

Oferty z ceną nie mniejszą niż 49.725,00 zł należy składać w terminie do 29 listopada 2024r. do godz. 15⁰⁰ na adres kancelarii syndyka: Kancelaria Adwokacka Adwokat Kamila Cag - Miguła, ul. Astrów 10, 40 – 045 Katowice. W przypadku złożenia oferty pocztą decydujący jest wpływ oferty do kancelarii syndyka. Oferta, która nie wpłynie w terminie nie będzie rozpatrywana.

Oferta winna być złożona w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Nie otwierać – oferta na kupno udziału w nieruchomości w postępowaniu upadłościowym sygn. akt: KA1K/GUp-s/760/2023” i zawierać dokładne dane identyfikującego składającego ofertę, a także potwierdzenie wpłaty wadium w kwocie 5.000,00 zł. Warunkiem bowiem skutecznego złożenia oferty i jej rozpatrzenia przez syndyka jest wpłacenie wadium w kwocie 5.000,00 zł na konto masy upadłości Lidii Karasiewicz w BNP Paribas Bank Polska S.A. nr **77 1600 1462 1739 5967 6000 0001** najpóźniej w dniu poprzedzającym końcowy termin składania ofert.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w kancelarii syndyka w dniu 2 grudnia 2024r. o godz.11⁰⁰. Jeżeli zostaną złożone dwie lub więcej ofert z tą samą oferowaną ceną syndyk zarządzi przeprowadzenie aukcji pomiędzy osobami, które złożyły takie oferty. Syndyk przyjmie – poza spełnieniem innych wymienionych w ogłoszeniu warunków ofertę z najwyższą oferowaną ceną, natomiast pozostałym oferentom uiszczone przez nich wadium zostanie zwrócone w terminie 7 dni. Umowa sprzedaży udziału powinna być zawarta z oferentem, którego ofertę syndyk wybrał w terminie do 3 miesięcy od dnia rozpatrzenia ofert. Warunki płatności, notariusza i dzień zawarcia umowy określa i wskazuje syndyk. Jeżeli oferent uchyli się od zawarcia umowy uiszczone przez niego wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży zawiera sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego – biegłego sądowego Marka Tarko operat szacunkowy z dnia 29 grudnia 2023r., który można po wcześniejszym telefonicznym (tel: 508-653-573) umówieniu przeglądać osobiście w kancelarii syndyka – wyklucza się przesyłanie tego operatu drogą elektroniczną lub w inny sposób.

Katowice/34346628

OBWIESZCZENIE

Syndyk Masy Upadłości Danuty Maj- osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (sygn. akt w korespondencji z syndykiem: KA1K/GUp-s/782/2023) ogłasza sprzedaż w trybie z wolnej ręki – w konkursie ofert – udział upadłej w wysokości 4/6 w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego w Sosnowcu przy ul. Czeladzkiej, dla którego to lokalu Sąd Rejonowy w Sosnowcu Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KA1S/00067398/2. Przedmiotowy lokal jest zamieszkały. Cena wywoławcza przedmiotowego udziału wynosi 92.480,94 zł (słownie: dziewięćdziesiąt dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt złotych i dziewięćdziesiąt cztery grosze). Nieruchomość, w której udział sprzedaje syndyk obciążona jest hipoteką umowną zwykłą na kwotę 117.087,63 zł oraz hipoteką umowną kaucyjną na kwotę 58.550,00 zł.

Oferty z ceną nie mniejszą niż 92.480,94 zł należy składać w terminie do 29 listopada 2024r. do godz. 15⁰⁰ na adres kancelarii syndyka: Kancelaria Adwokacka Adwokat Kamila Cag - Miguła, ul. Astrów 10, 40 – 045 Katowice. W przypadku złożenia oferty pocztą decydujący jest wpływ oferty do kancelarii syndyka. Oferta, która nie wpłynie w terminie nie będzie rozpatrywana.

Oferta winna być złożona w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Nie otwierać – oferta na kupno udziału w lokalu w postępowaniu upadłościowym sygn. akt: KA1K/GUp-s/782/2023” i zawierać dokładne dane identyfikującego składającego ofertę, a także potwierdzenie wpłaty wadium w kwocie 10.000,00 zł. Warunkiem bowiem skutecznego złożenia oferty i jej rozpatrzenia przez syndyka jest wpłacenie wadium w kwocie 10.000,00 zł na konto masy upadłości Danuty Maj w BNP Paribas Bank Polska S.A. nr **82 1600 1462 1739 6814 7000 0001** najpóźniej w dniu poprzedzającym końcowy termin składania ofert.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w kancelarii syndyka w dniu 2 grudnia 2024r. o godz.11⁰⁰. Jeżeli zostaną złożone dwie lub więcej ofert z tą samą oferowaną ceną syndyk zarządzi przeprowadzenie aukcji pomiędzy osobami, które złożyły takie oferty. Syndyk przyjmie – poza spełnieniem innych wymienionych w ogłoszeniu warunków ofertę z najwyższą oferowaną ceną, natomiast pozostałym oferentom uiszczone przez nich wadium zostanie zwrócone w terminie 7 dni. Umowa sprzedaży udziału powinna być zawarta z oferentem, którego ofertę syndyk wybrał w terminie do 3 miesięcy od dnia rozpatrzenia ofert. Warunki płatności, notariusza i dzień zawarcia umowy określa i wskazuje syndyk. Jeżeli oferent uchyli się od zawarcia umowy uiszczone przez niego wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży zawiera sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego – biegłego sądowego Grzegorza Winiarskiego operat szacunkowy z dnia 31 lipca 2023r., który można po wcześniejszym telefonicznym (tel: 508-653-573) umówieniu przeglądać osobiście w kancelarii syndyka – wyklucza się przesyłanie tego operatu drogą elektroniczną lub w inny sposób.

Katowice/34346615

OBWIESZCZENIE

Syndyk Masy Upadłości Zenona Heliosza- osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (sygn. akt w korespondencji z syndykiem: KA1K/GUp-s/1362/2023) ogłasza sprzedaż w trybie pisemnego przetargu ofertowego – spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Siemianowicach Śląskich przy ul. Lipowej 4a/3, nr kw KA1I/00008607/1. Przedmiotowy lokal jest zamieszkały. Cena wywoławcza przedmiotowego lokalu wynosi 108.060,00 zł (słownie: sto osiem tysięcy sześćdziesiąt złotych i zero groszy).

Oferty z ceną nie mniejszą niż 108.060,00 zł należy składać w terminie do 29 listopada 2024r. do godz. 15⁰⁰ na adres kancelarii syndyka: Kancelaria Adwokacka Adwokat Kamila Cag - Miguła, ul. Astrów 10, 40 – 045 Katowice. W przypadku złożenia oferty pocztą decydujący jest wpływ oferty do kancelarii syndyka. Oferta, która nie wpłynie w terminie nie będzie rozpatrywana.

Oferta winna być złożona w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg na sprzedaż spółdzielczego prawa do lokalu Zenona Heliosza - nie otwierać.” i zawierać dokładne dane identyfikującego składającego ofertę, potwierdzenie wpłaty wadium w kwocie 10.000,00 zł, oświadczenie oferenta o zapoznaniu się z Regulaminem przetargu i że przyjmuje określone w nim warunki sprzedaży, oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi do niego żadnych zastrzeżeń, a tym samym zrzeka się wszelkich roszczeń wynikających z rękojmi za wady fizyczne i prawne, numer konta bankowego do ewentualnego zwrotu wadium (w przypadku jego braku wadium zostanie zwrócone przekazem pocztowym na koszt oferenta).

Warunkiem skutecznego złożenia oferty i jej rozpatrzenia przez syndyka jest wpłacenie wadium w kwocie 10.000,00 zł na konto masy upadłości Zenona Heliosza w BNP Paribas Bank Polska S.A. nr **51 1600 1462 1731 3900 6000 0001**.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w kancelarii syndyka w dniu 2 grudnia 2024r. o godz.11⁰⁰. Jeżeli zostaną złożone dwie lub więcej ofert z tą samą oferowaną ceną syndyk zarządzi przeprowadzenie aukcji pomiędzy osobami, które złożyły takie oferty. Syndyk przyjmie – poza spełnieniem innych wymienionych w Regulaminie warunków ofertę z najwyższą oferowaną ceną, natomiast pozostałym oferentom uiszczone przez nich wadium zostanie zwrócone w terminie 7 dni. Umowa sprzedaży udziału w nieruchomości powinna być zawarta z oferentem, którego ofertę syndyk wybrał w terminie do 3 miesięcy od dnia rozpatrzenia ofert. Warunki płatności, notariusza i dzień zawarcia umowy określa i wskazuje syndyk. Jeżeli oferent uchyli się od zawarcia umowy uiszczone przez niego wadium nie podlega zwrotowi.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy (wyklucza się przesyłanie tego operatu drogą elektroniczną lub w inny sposób) można przeglądać, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu terminu, w kancelarii syndyka masy upadłości Zenona Heliosza, przy ul. Astrów 10 lok.102 w Katowicach (godziny otwarcia Kancelarii pon.– pt. 09.30-15.00). Informacji dotyczących przedmiotowej nieruchomości udziela syndyk masy upadłości Kamila Cag - Miguła, nr tel. 508-653-573

Katowice/34346623

**Prezydent Wrocławia**

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:**ul. generała Kazimierza Pułaskiego 26 lokal 4**

Powierzchnia lokalu	- 29,69 m ²
Cena wywoławcza w zł	- 270 000,00 zł
Wadium	- 27 000,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	- 2 700,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach od 2.12.2024 r. do 4.12.2024 r., po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 5, ul. Brzeska 8-10, 50-430 Wrocław, tel.: 71 342-64-50 wew. 23 lub 11.

UWAGI:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 12:00 dnia **19 grudnia 2024 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 12 grudnia 2024 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: <http://bip.um.wroc.pl>
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143, tel. 71 77 85 53.

Wrocław/34346509

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KAMIONKA WIELKA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kamionka Wielka I” w Gminie Kamionka Wielka

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024r. poz. 1130) oraz na podstawie przepisów rozdziału 1 w dziale III oraz art.39, 40, 41 i 51 ust.1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024r. poz. 1112)

ZAWIADA MIAM:

- 1) o podjęciu przez Radę Gminy Kamionka Wielka uchwał: Nr II/12/2024 z dnia 31 maja 2024r., Nr VIII/50/2024 z dnia 19 września 2024r. i Nr XI/65/2024 z dnia 30 października 2024r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kamionka Wielka I” w Gminie Kamionka Wielka,
- 2) o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko.

Uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu udostępnienia się w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Kamionka Wielka (<https://bip.malopolska.pl/ugkamionkawielka,m,311193,lata-2018-2024.html>).

Projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie poddany postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko z udziałem społeczeństwa. Wnioski do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kamionka Wielka I” w Gminie Kamionka Wielka oraz wnioski i uwagi związane z postępowaniem w sprawie oceny oddziaływania na środowisko można składać do wójta gminy Kamionka Wielka w formie papierowej wysłanej pocztą tradycyjną na adres Urzędu Gminy Kamionka Wielka (33-334 Kamionka Wielka 5) jak również w formie elektronicznej w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej mail: (gmina@kamionkawielka.pl) i platformy usług administracji publicznej ePUAP z wykorzystaniem formularza umieszczonego na stronie internetowej Gminy Kamionka Wielka (https://bip.malopolska.pl/ugkamionkawielka_m,432251,rejestr-urbanistyczny.html) - w terminie do dnia 5 grudnia 2024r.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę wnioskodawcy, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej o ile taki posiada, a także dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu, przedmiot wniosku, oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek, a także informację czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130), w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Kamionka Wielka danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych o których mowa w ustawie, informuję, iż prawo, o którym mowa w [art. 15 ust. 1 lit. g](#) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „RODO” przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych jest: Wójt Gminy Kamionka Wielka, 33-334 Kamionka Wielka 5. Adres poczty elektronicznej IOD: iod@kamionkawielka.pl. Dane osobowe uzyskane w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych są przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na Administratorze (Art. 6, ust. 1, pkt c RODO). Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej www.lacko.pl lub w siedzibie Administratora na tablicy ogłoszeń.

Kraków/34346654

**CHORZÓW**
wprawia w ruch**Prezydent Miasta Chorzów**

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste udziału Miasta Chorzów wynoszącego 1/6 części nieruchomości, położonej w Chorzowie przy ulicy Wincentego Janasa ze sprzedażą usytuowanego na niej garażu murowanego, wybudowanego przez osobę fizyczną ze środków własnych.

1. **Dane geodezyjne:** działka nr 1/24 o powierzchni 176 m², KA1C/00007080/7. Powierzchnia użytkowa garażu nr G-33 – 16,05 m².
2. **Przeznaczenie nieruchomości:** tereny parkingów i garaży.
3. **Cena wywoławcza całej nieruchomości: 29.379,00 zł, w tym:**
– **wartość prawa własności lokalu użytkowego – garażu – 24.518,00 zł**
– **wartość udziału wynoszącego 1/6 części w prawie własności gruntu – 4.861,00 zł**

Cena gruntu uzyskana w przetargu będzie stanowić podstawę do ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu. Pierwsza opłata wynosić będzie 25% ceny gruntu i winna być wpłacona jednorazowo przed zawarciem aktu notarialnego. Opłata roczna wynosić będzie 1% ceny gruntu. Opłata roczna winna być wnoszona przez cały okres trwania użytkowania wieczystego, w terminie do dnia 31 marca każdego roku z góry za dany rok, począwszy od roku następnego po zawarciu umowy notarialnej. Wysokość opłaty rocznej może być aktualizowana, nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość tego gruntu ulegnie zmianie. Zaktualizowaną opłatę roczną ustala się, przy zastosowaniu dotychczasowej stawki procentowej, od wartości nieruchomości określonej na dzień aktualizacji opłaty. Ww. opłaty powiększone zostaną o należny podatek VAT na podstawie ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług.

Cena sprzedaży garażu wraz z I opłatą z tytułu użytkowania wieczystego gruntu uzyskana w przetargu, winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

4. Termin i miejsce przetargu: siedziba Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425, dnia 21 stycznia 2025 r. o godz. 11:00.

5. **Wadium w wysokości 2.938,00 zł** uczestnicy przetargu winni wpłacić przelewem na konto: Urząd Miasta Chorzów Miasto na prawach powiatu, ul. Rynek 1, 41 – 500 Chorzów, ING Bank Śląski S.A. Nr 75 1050 1214 1000 0010 0000 3671 w terminie najpóźniej do dnia 16.01.2025 r. Nie dopuszcza się wpłaty wadium w formie gotówkowej w kasie Urzędu Miasta Chorzów. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Miasta.

6. Oświadczenie (**druk do pobrania w siedzibie Urzędu Miasta pok. 425**) uczestnicy przetargu winni złożyć najpóźniej do dnia 16.01.2025 r. do godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425.

7. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu: elektroniczna tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, strona internetowa miasta: www.chorzow.eu, Biuletyn Informacji Publicznej.

8. Szczegółowe informacje o zbywanej nieruchomości oraz warunkach szczegółowych przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 IV piętro, pok. 425, tel. 32 416 50 00 wew. 399.

Katowice/34346536

**CHORZÓW**
wprawia w ruch**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU****Prezydent Miasta Chorzów**

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Chorzów, położonej w Chorzowie przy ulicy Pudlarskiej.

Dane geodezyjne:

– 18/4 o powierzchni 1.205 m², KA1C/00007748/8.
W dziale III ww. księgi wieczystej wpisane jest ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości. Dział IV ww. księgi wieczystej nie zawiera wpisów.
Teren działki znajduje się w zachodniej części miasta w otoczeniu starej zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. W sąsiedztwie znajdują się punkty handlowo – usługowe. Działka grunтова, niezabudowana, porośnięta roślinnością trawiastą. Działka posiada kształt nieregularny. Kształt powoduje pewne problemy w optymalnym zagospodarowaniu. Działka uzbrojona w sieć kanalizacyjną. W sąsiedztwie przebiega sieć energetyczna, wodociągowa i gazowa. Dojazd do nieruchomości następuje bezpośrednio z publicznej drogi asfaltowej o małej przepustowości. Brak uciążliwości i ograniczeń.

Przeznaczenie: MW/P – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.**Cena wywoławcza: 301.250,00 zł (250,00 zł/m²).**

Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości osiągnięta w przetargu, powiększona zostanie o należny podatek VAT na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.
Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości uzyskana w przetargu, winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Wpłacenie wadium w formie pieniężnej w wysokości **30.125,00 zł**, najpóźniej do dnia 16.01.2025 r., przelewem na konto: Urząd Miasta Chorzów Miasto na prawach powiatu, ul. Rynek 1, 41 – 500 Chorzów, ING Bank Śląski S.A. Nr 75 1050 1214 1000 0010 0000 3671, przy czym za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany powyżej rachunek bankowy. Tytuł wpłaty wadium winien jednoznacznie wskazywać uczestnika przetargu oraz nieruchomości której wpłata dotyczy. Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Osobom, które przetargu nie wygrały, wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Wadium ulega przepadłowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy.
2. Złożenie oświadczenia na stosownym druku (druk do pobrania w Urzędzie Miasta Chorzów), najpóźniej do dnia 16.01.2025 r., do godziny 15:00 w Urzędzie Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 21 stycznia 2025 r. o godz. 11:30 w Urzędzie Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425.

Nabywca akceptuje, że Miasto Chorzów nie będzie ponosiło odpowiedzialności za ewentualne szkody spowodowane koniecznością poniesienia ewentualnych kosztów obowiązkowego usunięcia zanieczyszczeń lub skażeń, które występują lub mogą wystąpić po podpisaniu umowy sprzedaży nieruchomości lub rekultywacji terenu, dokonanej na mocy decyzji albo rozstrzygnięć sądowych wydanych po podpisaniu umowy sprzedaży. Ponadto Miasto Chorzów nie będzie odpowiadało za konieczność poniesienia ewentualnych dodatkowych kosztów, związanych z zabezpieczeniem terenu, a wynikających z faktu usytuowania przedmiotowej nieruchomości na terenach objętych ograniczeniami zabudowy kubaturowej, z uwagi na występujące pustki po starej, płytkiej eksploatacji węgla kamiennego. W umowie sprzedaży nabywca zrzeknie się dochodzenia w przyszłości wszelkich roszczeń z tego tytułu. W dniu 16.10.2024 r. bezskutecznie upłynął termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości, bliżej opisanej w pkt 1 na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Ogłoszenia o przetargach dostępne są również na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, stronie internetowej miasta www.chorzow.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Dodatkowe warunki przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 w pokoju 424, tj. od poniedziałku do środy od godz. 7:30 – 15:00, w czwartki od godz. 7:00 – 17:00 oraz w piątki od godz. 7:00 – 13:00, tel. 32 416 50 00 wew. 399 lub e-mail: sobkiewicz_m@chorzow.eu.

Prezydent Miasta Chorzowa ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Katowice/34346535

**co piątek
z „Wyborczą”****Sprawdź,
co warto
obejrzeć**

Gdy trudno opowiedzieć o śmierci

Napisz wspomnienie



CHORZÓW
wprawia w ruch

Prezydent Miasta Chorzów

zawiadamia, że w dniu 13 listopada 2024 r., wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w gmachu Urzędu Miasta,

ogłoszenie o wyznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, prawa własności nieruchomości, położonej w Chorzowie przy ul. Maciejkowskiej

Dane geodezyjne:
działka nr: 255/29 o powierzchni 20.675 m² (klaso-użytek Lz), KA1C/00020002/4.

Działka znajduje się w północno-wschodniej części miasta Chorzów w otoczeniu zabudowy przemysłowej oraz terenów niezabudowanych przeznaczonych pod zabudowę przemysłową. Działka gruntowa, niezabudowana, porośnięta roślinnością. Teren działki nieogrodzony. Wzdłuż północnej części działki przebiegają sieci infrastruktury gazowej. W południowej części działki znajdują się sieć wodociągowa oraz kanalizacyjna. Przy granicy przebiega sieć energetyczna. Działka o kształcie nieregularnym. Teren równy. Działka posiada dostęp do asfaltowej drogi publicznej, ul. Maciejkowskiej.

Przeznaczenie: tereny produkcyjne

Cena wywoławcza: 3.101.250,00 zł (150,00 zł/m²).

Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości osiągnięta w przetargu, powiększona zostanie o należny podatek VAT na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości uzyskana w przetargu, winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

W związku z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, pierwszeństwo w nabyciu przedmiotowej nieruchomości, z zastrzeżeniem art. 216 a, przysługuje osobie, która spełnia jeden z następujących warunków:

a) przysługuje jej roszczenie o nabycie nieruchomości z mocy niniejszej ustawy lub odrębnych przepisów,

lub

b) jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990r. albo jego spadkobiercą

i w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia niniejszego ogłoszenia złoży stosowny wniosek.

Złożenie wniosku po upływie tego terminu spowoduje utratę uprawnienia do przyznania pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości.

W związku z art. 35 ust.1 powołanej na wstępie ustawy niniejsze ogłoszenie wywiesza się na okres 21 dni.

Przetarg zostanie ogłoszony i podany do publicznej wiadomości po upływie 6 tygodni od dnia wywieszenia niniejszego ogłoszenia.

Ogłoszenia o przetargach dostępne są również na elektronicznej tablicy ogłoszeń (ETO) w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, stronie internetowej miasta: www.chorzow.eu oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej**. Dodatkowe warunki przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 w pokoju 425, tj. od poniedziałku do środy od godz. 7:30 – 15:00, w czwartki od godz. 7:00 – 17:00 oraz w piątki od godz. 7:00 -13:00, tel. 32 416 - 5000 wew. 399.

Katowice/34346524



CHORZÓW
wprawia w ruch

Prezydent Miasta Chorzów

ogłasza

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, położonej w Chorzowie przy ulicy Kresowej – ulicy Torowej – ulicy Rębaczcy

Sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Miasta Chorzów, obejmującej działki oznaczone numerami geodezyjnymi: 448/28 o powierzchni 1.056 m² (N), KA1C/00008218/1, 454/32 o powierzchni 547 m² (N), KA1C/00008224/6, 390/32 o powierzchni 58 m² (N), KA1C/00008224/6, 451/30 o powierzchni 1.174 m² (N), KA1C/00010321/3, 388/30 o powierzchni 131 m² (N), KA1C/00010321/3 (łączna powierzchnia 2.966 m²).

Działy III i IV nie zawierają wpisów.

Nieruchomość znajduje się północno – zachodniej części miasta Chorzów w otoczeniu niezabudowanych terenów przeznaczonych pod zabudowę usługową. Nieruchomość gruntowa, niezabudowana, porośnięta dziko rosnącą roślinnością. Teren działek nieogrodzony, posiada kształt nieregularny zbliżony do wydłużonego prostokąta. Teren lekko pofałdowany. Przez teren przebiega sieć gazowa, energetyczna i wodociągowa i kanalizacyjna. Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej.

Przeznaczenie ww. nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, tereny kolejowe.

Cena wywoławcza nieruchomości została ustalona na kwotę 274.622,00 zł,

Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości osiągnięta w przetargu, powiększona zostanie o należny podatek VAT na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2024 r. poz. 361).

Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości uzyskana w przetargu, winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

Wadium w wysokości 41.200,00 zł uczestnicy przetargu winni wpłacić przelewem na konto: Urząd Miasta Chorzów Miasto na prawach powiatu, ul. Rynek 1, 41 – 500 Chorzów, ING Bank Śląski S.A. Nr 75 1050 1214 1000 0010 0000 3671 w terminie najpóźniej **do dnia 16.01.2025 r.** Nie dopuszcza się wpłaty wadium w formie gotówkowej w kasie Urzędu Miasta Chorzów. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Miasta. Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Osobom, które przetargu nie wygrały wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń, uczestnicząc w przetargu winni złożyć najpóźniej do dnia 16.01.2025 r. do godz. 15:00, w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pokój 425.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, II piętro, sala 236, dnia 21 stycznia 2025 r. o godz. 10:30

Nabywca akceptuje, że Miasto Chorzów nie będzie ponosiło odpowiedzialności za ewentualne szkody spowodowane koniecznością poniesienia ewentualnych kosztów obowiązkowego usunięcia zanieczyszczeń lub skażeń, które występują lub mogą wystąpić po podpisaniu umowy sprzedaży nieruchomości lub rekultywacji terenu, dokonanej na mocy decyzji albo rozstrzygnięć sądowych wydanych po podpisaniu umowy sprzedaży. Ponadto Miasto Chorzów nie będzie odpowiadało za konieczność poniesienia ewentualnych dodatkowych kosztów, związanych z zabezpieczeniem terenu, a wynikających z faktu usytuowania przedmiotowej nieruchomości na terenach objętych ograniczeniami zabudowy kubaturowej, z uwagi na występujące pustki po starej, płytkiej eksploatacji węgla kamiennego. W umowie sprzedaży nabywca zrzeknie się dochodzenia w przyszłości wszelkich roszczeń z tego tytułu.

W dniu 31.07.2024 r. bezskutecznie upłynął termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości, bliżej opisanej w pkt 1 na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Ogłoszenie niniejszego przetargu następuje z uwagi na fakt, iż przeprowadzony wcześniej przetarg, tj.: I przetarg w dniu 15.10.2024 r., zakończyły się wynikiem negatywnym.

Ogłoszenia o przetargach dostępne są również na elektronicznej tablicy ogłoszeń ETO w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, stronie internetowej miasta www.chorzow.eu oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej**. Dodatkowe warunki przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 w pokoju 425, tj. od poniedziałku do środy od godz. 7:30 – 15:00, w czwartki od godz. 7:30 – 17:00 oraz w piątki od godz. 7:30 -13:00, tel. 32 416 50 00 wew. 399, e-mail: sobkiewicz_m@chorzow.eu.

Prezydent Miasta Chorzowa ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Katowice/34346521



CHORZÓW
wprawia w ruch

Prezydent Miasta Chorzów

zawiadamia, że w dniu 13 listopada 2024 r., wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w gmachu Urzędu Miasta,

ogłoszenie o wyznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, prawa własności nieruchomości, położonej w Chorzowie przy przy ul. Wysockiego – ul. Gąteckzi

Dane geodezyjne:
1) 4995/242 o powierzchni 335 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie prowadzi księgę wieczystą pod numerem KA1C/00003940/6,
2) 4997/242 o powierzchni 9 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie prowadzi księgę wieczystą pod numerem KA1C/00003940/6,
3) 4998/2 o powierzchni 55 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie prowadzi księgę wieczystą pod numerem KA1C/00017834/1,
4) 5404/2 o powierzchni 60 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie prowadzi księgę wieczystą pod numerem KA1C/00050426/1,
5) 5406/2 o powierzchni 122 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie prowadzi księgę wieczystą pod numerem KA1C/00050426/1,
6) 5408/2 o powierzchni 18 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie prowadzi księgę wieczystą pod numerem KA1C/00017834/1.

łączna powierzchnia ww. działek 599 m².

Działka znajduje się w południowo-wschodniej części miasta Chorzów przy granicy z miastem Katowice. W bezpośrednim otoczeniu znajduje się zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz tereny niezabudowane porośnięte roślinnością. W sąsiedztwie znajdują się obiekty usługowo – handlowe, jak również DTŚ.

Przeznaczenie: M/R, G – tereny zabudowy mieszkaniowej mieszanej.

Cena wywoławcza: 180.000,00 zł (300,50 zł/m²).

Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości osiągnięta w przetargu, powiększona zostanie o należny podatek VAT na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości uzyskana w przetargu, winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

W związku z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, pierwszeństwo w nabyciu przedmiotowej nieruchomości, z zastrzeżeniem art. 216 a, przysługuje osobie, która spełnia jeden z następujących warunków:

a) przysługuje jej roszczenie o nabycie nieruchomości z mocy niniejszej ustawy lub odrębnych przepisów, lub

b) jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990r. albo jego spadkobiercą

i w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia niniejszego ogłoszenia złoży stosowny wniosek.

Złożenie wniosku po upływie tego terminu spowoduje utratę uprawnienia do przyznania pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości.

W związku z art. 35 ust.1 powołanej na wstępie ustawy niniejsze ogłoszenie wywiesza się na okres 21 dni.

Przetarg zostanie ogłoszony i podany do publicznej wiadomości po upływie 6 tygodni od dnia wywieszenia niniejszego ogłoszenia.

Ogłoszenia o przetargach dostępne są również na elektronicznej tablicy ogłoszeń (ETO) w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, stronie internetowej miasta: www.chorzow.eu oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej**. Dodatkowe warunki przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 w pokoju 425, tj. od poniedziałku do środy od godz. 7:30-15:00, w czwartki od godz. 7:00-17:00 oraz w piątki od godz. 7:00-13:00, tel. 32 416 - 5000 wew. 399.

Katowice/34346528



CHORZÓW
wprawia w ruch

Prezydent Miasta Chorzów

że w dniu 13 listopada 2024 r., wywieszone zostało na elektronicznej tablicy ogłoszeń (ETO) w gmachu Urzędu Miasta

ogłoszenie o wyznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowana budynkiem byłego przedszkola, stanowiąca własność Miasta Chorzów, położona w Chorzowie przy ul. Brzezińskiej 1 i 1A.

Dane geodezyjne:
- działka nr 1224/89 o powierzchni 2.299 m² (klaso-użytek B1), KA1C/00007683/4,
- działka nr 733/86 o powierzchni 7 m² (klaso-użytek B1), KA1C/00003200/7,
łączna powierzchnia ww. działek wynosi 2.306 m².

Teren działek znajduje się w północnej części miasta Chorzów w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej oraz ogródków działkowych. W niedalekiej odległości znajduje się kościół oraz tereny o charakterze przemysłowym. Brak w bliskiej odległości wielkopowierzchniowych obiektów handlowo-usługowych oraz dostępu do ważnych szlaków komunikacyjnych o dużej przepustowości. Teren działek posiada kształt nieregularny. Teren prosty. Nieruchomość uzbrojona w sieć energetyczną, wodno-kanalizacyjną i gazową. Brak sieci ciepłowniczej. Teren posiada dostęp do drogi publicznej. Występują pewne uciążliwości związane z częściowym zadrzewieniem nieruchomości. Tereny ciche i spokojne. Otoczenie ma neutralny wpływ na nieruchomość. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem byłego przedszkola o powierzchni użytkowej 499,70 m², składające się z części A (3 kondygnacje nadziemne) i części B (2 kondygnacje nadziemne). Budynek częściowo podpiwniczony. Do budynku byłego przedszkola przylega budynek mieszkalny o powierzchni użytkowej 77,71 m², posiadający 2 kondygnacje nadziemne i jedną podziemną. Na parterze budynku znajdują się 2 lokale mieszkalne o powierzchni odpowiednio 41,41 m² i 36,30 m². Omawiane lokale mieszkalne zajęte są bez tytułu prawnego. Aktualnie Wydział Zasadobów Komunalnych prowadzi działania w kierunku eksmisji. Pozostała część nieruchomości porośnięta jest roślinnością. Teren nieruchomości ogrodzony.

Przeznaczenie nieruchomości: MR, U/P – tereny zabudowy mieszkaniowej mieszanej z usługami różnymi w tym rzemiosła nieprodukcyjnego, tereny usługowe.

Cena wywoławcza ww. nieruchomości – 2.500.000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT, na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług.

Ceny sprzedaży ww. nieruchomości, uzyskana w przetargu, winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

W związku z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, pierwszeństwo w nabyciu przedmiotowej nieruchomości, z zastrzeżeniem art. 216 a, przysługuje osobie, która spełnia jeden z następujących warunków:

a) przysługuje jej roszczenie o nabycie nieruchomości z mocy niniejszej ustawy lub odrębnych przepisów, lub

b) jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990r. albo jego spadkobiercą

i w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia niniejszego ogłoszenia złoży stosowny wniosek.

Złożenie wniosku po upływie tego terminu spowoduje utratę uprawnienia do przyznania pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości.

W związku z art. 35 ust.1 powołanej na wstępie ustawy niniejsze ogłoszenie wywiesza się na okres 21 dni.

Przetarg zostanie ogłoszony i podany do publicznej wiadomości po upływie 6 tygodni od dnia wywieszenia niniejszego ogłoszenia.

Ogłoszenia o przetargach dostępne są również na elektronicznej tablicy ogłoszeń (ETO) w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, stronie internetowej miasta: www.chorzow.eu oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej**. Dodatkowe warunki przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 w pokoju 425, tj. od poniedziałku do środy od godz. 7:30 – 15:00, w czwartki od godz. 7:00 – 17:00 oraz w piątki od godz. 7:00 -13:00, tel. 32 416 - 5000 wew. 399.

Katowice/34346516



**OGŁOSZENIE PREZYDENTA BYTOMIA
o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego dla
terenu położonego w rejonie ulic: Dworskiej,
Strzelców Bytomskich i Stanisława Witczaka
w Bytomiu – etap II wraz z prognozą
oddziaływania na środowisko**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz uchwały Rady Miejskiej w Bytomiu nr XXIX/425/20 z dnia 22 czerwca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic: Dworskiej, Strzelców Bytomskich i Stanisława Witczaka w Bytomiu, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic: Dworskiej, Strzelców Bytomskich i Stanisława Witczaka w Bytomiu – etap II wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 21 listopada 2024 r. do 23 grudnia 2024 r.** w Urzędzie Miejskim w Bytomiu przy ul. Parkowej 2, w pokoju 309, w poniedziałki w godzinach od 13.00 do 17.00, od wtorku do piątku w godzinach od 10.00 do 14.00. Projekt planu wraz z prognozą udostępniony będzie także na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Bytomiu oraz w internetowym serwisie Bytomia.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 16 grudnia 2024 r. o godz. 15:00 w sali nr 309 Urzędu Miejskiego w Bytomiu.**

Zgodnie z art. 18 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Bytomia w sposób zgodny z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 06 stycznia 2025 r.** (w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Bytomiu oraz w internetowym serwisie Bytomia), na adres: um@um.bytom.pl lub: Urząd Miejski w Bytomiu, ul. Parkowa 2, 41-902 Bytom.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.) należy składać do Prezydenta Miasta Bytomia na zasadach określonych w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 06 stycznia 2025 r.**

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Bytomia.

Stosownie do art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko informuję o możliwości zapoznania się, w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu projektu planu miejscowego, z dokumentacją sprawy w miejscu i terminach podanych wyżej.

INFORMACJA DOT. ZASAD PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH:

Administratorem danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Bytomiu jest Prezydent Miasta Bytomia (41-902 Bytom ul. Parkowa 2); dane kontaktowe Inspektora IOD: Urząd Miejski Bytom ul. Parkowa 2, mail: pi@um.bytom.pl.

Dane osobowe są przetwarzane przez Administratora danych:

- 1) w celu realizacji zadań Administratora na podstawie przepisów prawa;
- 2) odbiorcami danych osobowych są osoby fizyczne i prawne na podstawie przepisów prawa: ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym;
- 3) dane osobowe będą przetwarzane przez czas określony przepisami prawa w szczególności w celach archiwalnych;
- 4) osoba której dane dotyczą ma prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo do wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, gdy uzna, iż przetwarzanie danych osobowych jego dotyczących narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (UE 2016/679);
- 5) dane osobowe nie będą podlegać decyzji, która opiera się na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu;
- 6) podawanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże w celu realizacji zadań objętych przepisami prawa niezbędne.

Prezydent Miasta
Mariusz Wołosz

Katowice/34345776

**Prezydent Miasta
Skarżyska-Kamiennej
informuje,**

że w siedzibie Urzędu Miasta
w Skarżysku-Kamiennej przy
ul. Sikorskiego 18, został wywieszony

**wykaz nieruchomości
przeznaczonych do dzierżawy
z dnia 06.11.2024 r., dotyczący
nieruchomości gruntowej
położonej w Skarżysku-Kamiennej
przy ulicy Paryskiej.**

Wykaz ten został opublikowany
także na stronach internetowych
Urzędu Miasta

Kielce/34346568

Zarząd Powiatu w Kluczborku

podaje do publicznej wiadomości,
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie
Starostwa Powiatowego w Kluczborku,
przy ul. Katowickiej 1, został
wywieszony w dniu 13 listopada
2024 roku na okres 21 dni wykaz
nieruchomości stanowiącej własność
Powiatu Kluczborskiego położonej
w Smardach Dolnych przeznaczonej
do zbycia w formie darowizny
na cel publiczny.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale
Zarządzania Drogami w Starostwie Powiatowym
w Kluczborku nr tel. (077) 418 52 18 wew. 206

Wrocław/34346707

Syndyk masy upadłości Marii Kopeć, sygn. akt RZ1Z/GUP-s/166/2023, zaprasza do składania ofert, na sprzedaż z wolnej ręki, w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty, składnika masy upadłości, w postaci:

– 1/2 udziału w nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, działka nr. ew. 1233, o pow. 0,1147 ha, położoną w Majdanie Królewskim, ul. Grunwaldzka 4, KW nr TB1K/00039036/6 – cena wywoławcza **90.500,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt tysięcy pięćset złotych 00/100) co stanowi 50% wyceny biegłego sądowego.**

– Oferty zgodne z warunkami sprzedaży wraz z dowodem wpłaty wadium, z dopiskiem „Oferta na zakup nieruchomości Marii Kopeć, sygn. akt RZ1Z/GUP-s/166/2023 – „NIE OTWIERAĆ”, należy składać w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w Krajowym Rejestrze Zadłużonych, na adres: Syndyk Masy Upadłości Marii Kopeć, ul. Narutowicza 55/6, 20-016 Lublin. Szczegóły pod adresem www.kancelaria-empe.pl w zakładce *Oferty sprzedaży/Sprzedaż z wolnej ręki.*

Rzeszów/34346720

GN.2601.1.2024
GN.KW-01152/24

Opole, 08.11.2024r.

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń biurowca Urzędu Miasta Opola przy pl. Wolności 7-8 I piętro przy Wydziale Gospodarki Nieruchomościami podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni

**wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania
w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie:**

1. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat (**ul. R. Morysa, działka nr 389 część obręb Szczepanowice**),
2. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania do bezpłatnego użyczenia w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat (**ul. Wiejska, działka nr 1759 część obręb Gosławice**),

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Opola, w zakładce **ogłoszenia: <http://www.bip.um.opole.pl>**

Prezydent Miasta Opola zawiadamia również o wyłożeniu spisów inwentaryzacyjnych z terenu miasta Opola, podległych komunalizacji z mocy prawa.

Opole/34346865



Prezydent
Miasta
Nowego Sącza

**OGŁOSZENIE PREZYDENTA
MIASTA NOWEGO SĄCZA
o przedłużeniu terminu wyłożenia do publicznego wglądu
projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
miasta Nowego Sącza „Nowy Sącz – 74”
rozpoczętego w dniu 08.11.2024 roku**

Nowy Sącz, 5 listopada 2024 r.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 1597) oraz art. 67 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), a także Uchwały Nr LXV/810/2022 Rady Miasta Nowego Sącza z dnia 28 czerwca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Nowego Sącza „Nowy Sącz – 74”

**zawiadamiam o przedłużeniu wyłożenia
do publicznego wglądu**

**projektu miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego miasta Nowego Sącza „Nowy
Sącz – 74” dla obszaru w południowo - zachodniej
części miasta Nowego Sącza, w granicach osiedla
Dąbrówka, zgodnie z załącznikiem graficznym
do dnia 13 grudnia 2024 r.**

w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Nowego Sącza przy ulicy Zielonej 55 w pokoju nr 208, w godzinach pracy Urzędu. Ponadto projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Nowego Sącza „Nowy Sącz – 74” dostępny będzie w okresie wyłożenia w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Nowego Sącza na stronie internetowej: www.bip.malopolska.pl/novysacz.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego „Nowy Sącz – 74” odbędzie się **w dniu 25.11.2024 r. o godzinie 15⁰⁰** w Urzędzie Miasta Nowego Sącza, w Wydziale Architektury i Urbanistyki przy ulicy Zielonej 55, w pokoju nr 203.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 1597) oraz art. 67 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. **Uwagi** w zakresie będącym przedmiotem wyłożenia należy składać w formie papierowej na adres Urzędu Miasta Nowego Sącza (Rynek 1, 33-300 Nowy Sącz) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej: wau.sekretariat@novysacz.pl lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Nowego Sącza na stronie

internetowej: www.bip.malopolska.pl/novysacz, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30.12.2024 r.**

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) w związku z prowadzonym postępowaniem w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu planu miejscowego na podstawie art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 46 ust. 2 w/w ustawy – istnieje możliwość zapoznania się z projektem planu, opracowaną prognozą oddziaływania na środowisko, opracowaniem ekofizjograficznym i stanowiskami właściwych organów wobec projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Nowego Sącza „Nowy Sącz – 74” oraz możliwość składania uwag i wniosków w terminie, miejscu i w sposób określony wyżej. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Nowego Sącza.

do UCHWAŁY NR LXV/810/2022
RADY MIASTA NOWEGO SĄCZA
z dnia 28 czerwca 2022 r.



Kraków/34346381

Sprawa 16-letniego „terrorysty”

Najmłodszy więzień polityczny Rosji pozostanie w więzieniu. Matka próbowała go stamtąd wydostać.

Wiktoria Bieliaszyn

Arsenij Turbin ma 16 lat i jest najmłodszym więźniem politycznym w Rosji. W ubiegłym roku został skazany na pięć lat pozbawienia wolności za rzekomą „działalność w organizacji terrorystycznej”. Prześstępstwem, którego się dopuścił, jest krytyka działań Władimira Putina i jawny sprzeciw wobec wojny. W jednym z listów pisał, że boi się o własne życie i „prosi matkę, by wyciągnęła go z więzienia dowolnym sposobem”.

Nadzieje chłopaka pogrzebał właśnie Wojskowy Sąd Apelacyjny.

Aresztowany przed wyjściem do szkoły

Rodzina chłopca od dawna alarmuje, że pobyt w moskiewskim więzieniu „Wodnik” odbija się na jego zdrowiu. W połowie października niezależne media informowały, że stracił na wadze blisko 20 kg. Jak się później okazało, przyczyną stresu i lęku chłopca jest nie tylko pobyt za kratami, ale też fakt, że znęcają się nad nim inni więźniowie, którzy „biją go i zastraszają”.

„W pewnym momencie sytuacja była krytyczna. Syn był bardzo apatyczny. Podczas widzeń miał lzy w oczach, chociaż starał się zawsze trzymać fason. Początkowo pytał, jak to możliwe, że siedzi z przestępcami, skoro nic złego nie zrobił” – mówiła Mediazonie matka chłopaka.

Arsenij Turbin został zatrzymany rankiem 5 września 2023 r. Chłopiec wychodził akurat do szkoły, kiedy do mieszkania Turbinów wkroczyła policja z nakazem aresztowania. Oskarżenie twierdzi, że nastolatek wstąpił latem 2023 r. do walczącego po stronie Ukrainy legionu rosyjskich ochotników Wolność Rosji, który jest uznawany w kraju za „organizację terrorystyczną”. Śledczy dowodzili, że Arsenij na polecenie żołnierzy „rozprawdzał ulotki krytykujące działania prezydenta Rosji”. On sam kategorycznie temu zaprzeczał.

Zeznając przed sądem, chłopak podkreślił, że nie przynależał do formacji i nigdy nawet nie próbował się z nią skontaktować. Ulotki z wizerunkiem Władimira Putina i napisem „Naprawdę chcecie takiego prezydenta?” wydrukował i roznosił sam, kierując się – jak powiedział – „wyłącznie własnymi przekonaniem”.

„Arsenij zawsze otwarcie mówił o swoich poglądach”

Taką samą wersję przedstawia jego matka.

„Syn pobrał ulotkę ze strony internetowej Aleksieja Nawalnego. Wydrukował ją, zrobił wiele kopii i wrzucił je do skrzynek pocztowych sąsiadów na osiedlu” – opowiadała niezależnym rosyjskim mediom Irina Turbina.

„Arsenij zawsze otwarcie mówił o swoich poglądach. Obserwował działalność Aleksieja Nawalnego i Michaiła Chodorkowskiego. Publikował nagrania opozycjonistów na swoich portalach społecznościowych, od czasu do czasu dodawał

też zdjęcia i filmy własnego autorstwa, jeden z nich przedstawiał go dostarczającego ulotki do skrzynek pocztowych” – mówiła.

Opozycyjne poglądy były powodem kłopotów nastolatka już wcześniej. 12 czerwca 2023 r., w Dzień Rosji, czternastoletni wtedy Turbin wyszedł na tzw. jednoosobową akcję protestu w rodzinnym mieście w obwodzie orłowskim. Chłopak miał przy sobie plakat z hasłem „Wolność dla Aleksieja Nawalnego”. Zwróciło to uwagę funkcjonariuszy struktur siłowych, którzy krótko po tym wydarzeniu zapukali do drzwi Turbinów, by z nimi „porozmawiać”.

„Do naszego domu wparowało sześciu pracowników FSB. Trzeba to było zobaczyć: sześciu rośliwych mężczyzn na jedno dziecko! Ich uwagę zwrócił breloczek przy plecaku syna. To był napis: „Lubię Aleksieja”. Zapytali, czy chodzi o Nawalnego. Syn potwierdził. Wtedy zabrali mu komputer, komórkę i tablet” – opowiadała Irina. Kilka tygodni później chłopiec został aresztowany.

W grudniu 2023 r., w ramach toczącej się sprawy, nastolatek skierowano na oddział psychiatryczny. Po trzytygodniowym pobycie lekarze stwierdzili, że: „opozycyjne poglądy pacjenta świadczą o zaburzeniach osobowości”.

Rosyjski psychiatra, który prosił o anonimowość, tak tłumaczył tę taktykę dziennikarcom: „Taką diagnozę stawiano w ZSRR w czasach tzw. psychiatrii represyjnej. Otrzy-



• Arsenij Turbin
FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Przestępstwem, którego dopuścił się Arsenij, była krytyka działań Władimira Putina i jawny sprzeciw wobec wojny

mywali ją dysydenci. Przecież trzeba jakoś wyjaśnić, dlaczego dana osoba zachowuje się w ten sposób: popiera idee, którym państwo jest przeciwne, czyli ta osoba nie może być normalna. W czasach sowieckich było podobnie. Człowiek radziecki nie mógł sam z siebie walczyć o prawa człowieka, więc widocznie musiał być chory”.

„Ludzie mówią, że wychowałam terrorystę”

Matka chłopaka przyznaje, że uwięzienie syna odbiło się na jej relacjach z lokalną społecznością.

„Ludzie mówią, że wychowałam terrorystę, udają, że mnie nie widzą” – mówiła dziennikarzom BBC.

Z kolei redakcja Nowa Gazeta Europa, analizując akta sprawy, opisywała, że zeznania przeciwko chłopakowi złożyli jego koledzy z klasy. „Słuchał piosenki „Putin złodziej”, krytykował prezydenta i wojnę w Ukrainie” – mówili śledczym. „Wszyscy koledzy się od niego odwrócili z wyjątkiem jednego” – twierdzi Irina Turbina.

Mimo uwięzienia chłopiec nie wyrzekł się swoich przekonań. Regularnie prosi matkę o drukowanie tekstów prasowych na temat sytuacji politycznej na całym świecie, a także działalności rosyjskiej opozycji.

W czwartek, 7 listopada, Wojskowy Sąd Apelacyjny w Rosji podtrzymał wyrok w sprawie 16-letniego Arsenija Turbina.

„Niestety apelacja nie naprawiła błędów sądu pierwszej instancji. Nie zgadzamy się z wyrokiem i będziemy walczyć o przyszłość mojego syna” – powiedziała Mediazonie matka Arsenija.

Kobieta poinformowała dziennikarzy, że jedyną zmianą, jaką udało się wywalczyć w ramach apelacji, było „zaliczenie” do okresu odbywania kary dni, kiedy chłopiec przebywał w klinice psychiatrycznej.

Rodzina Turbinów może teoretycznie wnieść teraz skargę kasacyjną, ale obrońcy praw człowieka wprost przyznają, że najpewniej nie doprowadzi to do szczęśliwego zakończenia.

Obrońcy praw człowieka alarmują, że w Rosji do aresztów i więzień coraz częściej trafiają dzieci oskarżone w sprawach politycznych. Niezależna organizacja OWD-info informowała, że po rozpoczęciu pełnowymiarowej inwazji przeciwko Ukrainie za kratami rosyjskich kolonii karnych znalazło się co najmniej dziewięć osób nastolatków poniżej 18 roku życia. ●

Arsenij Turbin czeka na listy, dzięki którym pamięta, że nie jest sam. Listy i kartki w języku rosyjskim można pisać do niego także z zagranicy, adresując kopertę cyrylicą w następujący sposób:

124130, Москва, ул. Выборгская, 20, СИЗО-5 УФСИН по Москве, Турбина Арсению, 2008 г. р.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346706

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346705

Syndyk Masy Upadłości
BG Trading Sp. z o.o. z siedzibą w Białej Podlaskiej
ogłasza przetarg na sprzedaż ruchomości wchodzących w skład masy upadłości:

- Prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Białej Podlaskiej przy ulicy Stodolna 17 stanowiącej działkę ewidencyjną nr 921/2, dla której Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU1B/00008059/5, za cenę nie niższą niż 42.075,00 zł netto + VAT,
- Prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Białej Podlaskiej przy ulicy Stodolna 17 stanowiącej działkę ewidencyjną nr 889/4, dla której Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU1B/00029613/0, za cenę nie niższą niż 2.409.750,00 zł netto + VAT,

Wadia dla nieruchomości opisanych w punktach 1-2 wynoszą:
1- 4.000,00 zł, 2- 240.000,00 zł

Wadia muszą wpłynąć na rachunek bankowy w Banku Pekao SA I o/ Lublin nr Bank Pekao SA I o/Lublin 07 1240 1503 1111 0011 3993 0312 do dnia 25.11.2024 r. Za datę wpływu przyjmuje się datę uznania kwoty na rachunku. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta została wybrana, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. W przypadku nie dojścia do zawarcia umowy sprzedaży z przyczyn leżących po stronie oferenta, którego oferta została wybrana, wpłacone przez niego wadium nie podlega zwrotowi i zostanie włączone do funduszków masy upadłości. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta nie została wybrana, podlega zwrotowi.

Oferty nabycia przedmiotu należy składać z podaniem nazwy oferenta, oznaczeniem, że oferta dotyczy nieruchomości, z zaproponowaną ceną w zamkniętej, nieprzezroczystej kopercie, która winna być umieszczona również w nieprzezroczystej zamkniętej większej kopercie na adres: Kancelaria Radcy Prawnego Piotra Wyrzykowskiego ul. Budowlana 50 lok 203 „Konkurs ofert- nie otwierać IX GUp 57/22- nieruchomości”. Oferty nabycia należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27.11.2024 r. do godziny 10:15 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.11.2024 o godz. 13:00. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej www.doradcarestrukturyzacyjny.net oraz w biurze Syndyka przy ul. Budowlanej 50 lok 205, 20-469 Lublin Syndykowi zastrzega się prawo do: swobodnego wyboru oferty, unieważnienia konkursu w całości lub części bez podania przyczyny. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 693 466 323 w godzinach 10-16.

Syndyk Masy Upadłości
BG Trading Sp. z o.o. z siedzibą w Białej Podlaskiej
ogłasza przetarg na sprzedaż ruchomości wchodzących w skład masy upadłości:

- Linii technologicznej do obróbki drewna składającej się z:**
 - urządzenia podawczego w linii obróbczej TBH/21/D/20/08 za cenę nie niższą niż 5.065,79 zł netto,
 - czopiarko- okleiniarki KF/62/05/A/10/1 za cenę nie niższą niż 15.197,35 zł netto,
 - obrotnicy O/L w linii obróbczej TD/02/30/08 za cenę nie niższą niż 1.946,99 zł netto,
 - czopiarko- okleiniarki II KF/62/05/A/20/2 za cenę nie niższą niż 13.808,34 zł netto
- Centrum obróbczego Rover A4.30 za cenę nie niższą niż 120.000,00 zł netto.**

Wadium dla ruchomości opisanej w punkcie 2 wynosi 5.000,00 zł.

Wadium musi wpłynąć na rachunek bankowy w Banku Pekao SA I o/ Lublin nr Bank Pekao SA I o/Lublin 07 1240 1503 1111 0011 3993 0312 do dnia 25.11.2024 r. Za datę wpływu przyjmuje się datę uznania kwoty na rachunku. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta została wybrana, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. W przypadku nie dojścia do zawarcia umowy sprzedaży z przyczyn leżących po stronie oferenta, którego oferta została wybrana, wpłacone przez niego wadium nie podlega zwrotowi i zostanie włączone do funduszków masy upadłości. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta nie została wybrana, podlega zwrotowi.

Oferty nabycia przedmiotu należy składać z podaniem nazwy oferenta, oznaczeniem, że oferta dotyczy ruchomości, z zaproponowaną ceną w zamkniętej, nieprzezroczystej kopercie, która winna być umieszczona również w nieprzezroczystej zamkniętej większej kopercie na adres: Kancelaria Radcy Prawnego Piotra Wyrzykowskiego ul. Budowlana 50 lok 203 „Konkurs ofert- nie otwierać IX GUp 57/22- ruchomości”. Oferty nabycia należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27.11.2024 r. do godziny 10:15 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.11.2024 o godz. 11:00. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej www.doradcarestrukturyzacyjny.net oraz w biurze Syndyka przy ul. Budowlanej 50 lok 205, 20-469 Lublin Syndykowi zastrzega się prawo do: swobodnego wyboru oferty, unieważnienia konkursu w całości lub części bez podania przyczyny. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 693 466 323 w godzinach 10-16.

Kredyt 0 proc. dalej w grze

Za miliard złotych możemy zbudować określoną liczbę mieszkań komunalnych. Za ten sam miliard możemy też pomóc większej liczbie młodych ludzi, których dziś nie stać na kredyt – mówi wiceminister Jacek Karnowski.

ROZMOWA Z
JACKIEM KARNOWSKIM
wiceministrem funduszy i polityki regionalnej

SEBASTIAN OGÓREK: Podpisze się pan pod takimi słowami: „1 stycznia 2025 roku w Polsce samorząd odrodzi się na nowo”?

JACEK KARNOWSKI: Tak, ale nie aż tak szybko. Samorządność odrodzi się na nowo w pełni po 3-4 latach obowiązywania nowej ustawy o finansach jednostek samorządu terytorialnego. Gminy, miasta, powiaty muszą odbudować swoje finanse po znieszeniu ich przez tzw. Polski Ład.

Natomiast już teraz kończy się era czeków, uznaniowości politycznej, tego kto zasłużył na wóz strażacki czy na nową drogę, a kto nie. Nowa ustawa daje samorządom realne pieniądze, partycypację w podatku PIT i CIT.

Trzeba dodać, że finanse gminy, powiatu czy województwa, to zawsze była swego rodzaju sinusoida; budżety były planowane i uzależnione od dopływu pieniędzy unijnych. Jak był środek okresu aplikacyjnego unijnych programów, to zadłużenie samorządów rosło do poziomu 50-60 proc. budżetu, bo potrzebne były środki na wkład własny. Następnie nagle spadało. Wskutek tzw. Polskiego Ładu zadłużenie często przekraczało nawet 60 proc.

Dlatego samorządowcy nic nie mogli sensownie zaplanować. Na szczęście teraz to wszystko się unormuje. Samorządy będą miały większą przewidywalność i możliwość planowania, a co za tym idzie – również działania.

Mówi pan trzy-cztery lata, a pieniądze z KPO trzeba wydawać natychmiast. To nie problem dla samorządów?

– To prawda, mamy mało czasu. Dochodzą do tego problemy z bieżącą płynnością. Dlatego kroplówka w wysokości 10 mld zł, którą samorządom zaaplikował rząd, bardzo im się przyda np. na wkłady własne do projektów unijnych.

Efektywne zainwestowanie pieniędzy z KPO to oczywiście wyzwanie, zarówno na poziomie rządowym, jak i samorządowym. Dla samorządów przeznaczone jest ok

60 mld zł w ramach różnych modeli finansowania – grantów, tu finansujemy m.in. szpitale powiatowe, termomodernizację szkół, systemy ciepłownicze, itp., pożyczek – tu przeznaczamy ogromne środki na adaptację miast do postępujących zmian klimatu. Na przykład ok. 40 mld zł w nieoprocentowanych i częściowo umarzalnych pożyczkach.

Zaproponowany przez nas mechanizm finansowania inwestycji samorządowych umożliwia też refinansowanie inwestycji już poczynionych przy założeniu, że rozpoczęły się one po 1 lutego 2020 r. Uwalniamy w ten sposób środki wcześniej zaangażowane przez jednostki samorządu terytorialnego.

Samorządy dostaną dużo większe pieniądze, będą mieć więc większą odpowiedzialność. Co to dla nich oznacza?

– Polska jest zbyt dużym i pięknym krajem, żeby rządzić nim centralnie z Nowogrodzkiej. Praca wójta czy burmistrza, to odpowiedzialne zadanie, a kontakt z ludźmi często oznacza też stały – przepraszam za słowo – „opieranie na ulicy”.

Ta bliskość ludzi oznacza jednak, że łatwiej się zarządza i szybciej odpowiada na potrzeby mieszkańców niż w systemie sterowanym centralnie.

Może w związku z tą większą odpowiedzialnością warto podtrzymać zakaz zasiadania w radach nadzorczych miejskich spółek?

– Rzeczywiście od tej kadencji prezydenci czy burmistrzowie już nie mogą zasiadać w radach nadzorczych. Osobiście uważam jednak, że jeśli taka osoba ma wieloletnie doświadczenie, chce sprawować nadzór nad spółką, za której działanie ponosi pośrednią odpowiedzialność, to powinna mieć taką możliwość.

Dobrze, ale niech nie bierze za to żadnego wynagrodzenia.

– Powiem tak: prezydent czy burmistrz miasta ma dziś godną pensję. Natomiast bierze na siebie olbrzymią odpowiedzialność. Nie mówimy tu o fikcyjnym zatrudnianiu, dla samej pensji i żadnych obowiązków, jak to się działo w czasie rządów PiS w spółkach skarbu państwa.



• **Powinno się też tworzyć warunki dla budownictwa społecznego i komunalnego**

FOT. WLADYSŁAW CZULAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Jeśli więc taki samorządowiec otrzymuje za udział w posiedzeniach rady nadzorczej dwa tysiące złotych miesięcznie, to jest to wynagrodzenie za ponoszoną odpowiedzialność. Sądzę, że na jedną, strategiczną dla danego miasta, radę nadzorczą samorządowiec powinien mieć zgodę.

Zmienię temat. Idzie pan na wojnę z wynajmującymi apartamenty i lokale na krótki czas?

– Nie, dlaczego tak pan uważa?

Proponuje pan, by to zgoda wspólnoty czy spółdzielni była wymagana do otwarcia takiej działalności w danym budynku.

– Tu nie ma nic dziwnego. Analogicznie jest na przykład w przepisach „alkoholowych”, gdy ktoś stara się o koncesję na sprzedaż trunków w danym lokalu. I wspólnoty się na to zgadzają. Oczywiście często wiąże się to z pewnymi ustępstwami. Na przykład: sklep chce sprzedawać alkohol. Zanim jednak zostanie zgodę, niech opłaci remont elewacji, którą często niszczą klienci sklepu. Dlatego dajmy się ludziom dogadać.

Wyobrażam sobie, że przy takiej zgodzie, wspólnota czy sąsiedzi mogliby zapisać w umowie: jeżeli twoi turyści czy wynajmujący mieszkanie będą hałasować i śmiecić, to ja w środku nocy mogę cię sprowadzić na miejsce, abyś nad nimi zapanował.

Niestety obawiam się, że rozwiązania ustawodawcze nie pójdą tak daleko...

Nie brzmi to jak oferta do porozumienia, raczej porada jak uchwalić przepisy, które mają zniechęcać do tworzenia takich apartamentów na wynajem.

– Dlaczego? Mieszkańcy powinni mieć prawo wyboru. Niczego nie zakazujemy, ale też dajemy stałym lokatorom prawo do szanowania ich domu i miru domowego, prawa do spokoju i odpoczynku.

Niestety spodziewamy się raczej, że będą to przepisy, które nie przewidują prawa weta dla wspólnoty, a ustanawiające coś w rodzaju koncesji na prowadzenie najmu krótkoterminowego. Przepisy brzmiałyby na przykład tak: dwukrotnie zła-

manie ciszy nocnej, udowodnione przez policję bądź straż miejską, skutkuje cofnięciem zgody wspólnoty na dalszy najem.

Są miasta we Włoszech, które idą dalej: możesz wynająć swój lokal na apartament, ale tylko jeśli sam masz tam inne mieszkanie i w nim mieszkasz.

Sugerujecie w projekcie, że dzięki tym przepisom więcej mieszkań będzie na sprzedaż, zostanie uwolnionych do najmu długoterminowego. Pan jednak mówi, że to rozwiązanie problemu uciążliwych turystów.

– Prowadzenie najmu krótkoterminowego powinno być uznane za świadczenie usługi hotelarskiej i odpowiednio wyżej opodatkowane, bo to ogromne pieniądze, które obecnie umykają. Według badań ok. 50 proc. osób rozlicza się na 8,5 proc. (zwykły najem) lub wcale... A powinni prowadzić działalność gospodarczą w tym zakresie. Wtedy też gminy będą mogły regulować taki najem odpowiednimi zapisami w planach zagospodarowania przestrzennego.

A wyzwaniom do rozwiązania jest jeszcze kilka. Pierwsze dotyczy takich miast jak Warszawa, Kraków czy Sopot, gdzie w strefach zamiesz-

kania, czyli zwykłych budynkach, coraz bardziej dominuje najem krótkoterminowy. Często nie ma tam odpowiedzialnego za dany lokal właściciela, są często zakłócenia ciszy nocnej przez turystów.

Druga sprawa: jak ktoś ma już taki lokal i wynajmuje go, to powinien w większym stopniu partycypować w kosztach utrzymania części wspólnych budynku. On, a w zasadzie jego goście, korzystają bowiem z tych części w znacznie większym zakresie. Warto to uregulować prawnie.

Trzecia rzecz, to kwestia zwiększenia podaży mieszkań na sprzedaż czy długoterminowy najem dla statystycznego Kowalskiego.

Zatrzymam się przy punkcie drugim. Miasta też powinny bardziej partycypować w zyskach z takiego najmu? Powinno się zwiększyć podatki od takich lokali?

– W tym przypadku oczywiście powinien być naliczany podatek od nieruchomości jako działalności gospodarczej przy najmie krótkoterminowym, a przy klasycznym najmie – jak od zwykłego mieszkania. To także trzeba prawnie uregulować.

Gdyby to było atrakcyjne dla samorządów, to jeszcze sa-

www.nekrologi.wyborcza.pl/34346821

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 listopada 2024 roku, w wieku 85 lat, odszedł od nas kochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek



Michał Sobolewski

Lekarz
Wieloletni pracownik Ministerstwa Zdrowia,
Dyrektor Departamentu i Rada Ministra

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 13 listopada 2024 roku o godzinie 12:00 w Sanktuarium M.B. Fatimskiej w Ursusie przy ul. Zagłoby, ceremonia pogrzebowa na cmentarzu miejscowym - Solipse, ul. Ryżowa 29.

Pogrążeni w smutku i żałobie

Żona i Synowie z Rodzinami

me by zachęcały do otwierania apartamentów...

– Wątpię, tym bardziej że podatek od nieruchomości to nie jest znacząca pozycja w budżecie gminy. Na pewno jednak stymulowałyby to tańszy najem mieszkań na dłuższy czas, a więc miało pozytywny wpływ na rynek mieszkaniowy.

Z apartamentów korzystają jednak osoby mniej majątne, te których nie stać na dobry hotel. Bogaci będą mogli sobie pojechać na wakacje do Sopotu, ubożsi zostaną z takich miast wypchnięci. – Nie ma pan racji. Jedna noc w apartamencie odpowiada cenie za nocleg w trzygwiazdkowym hotelu, a są i takie luksusowe apartamenty w cenie jednego noclegu w hotelu czterogwiazdkowym. Tanie noclegi i tak będą więc dostępne w hotelach o niższym standardzie.

Przepisy, o których pan mówi, mają dotyczyć nowych lokali na krótki wynajem czy wszystkich? – Przede wszystkim lokali na krótkoterminowy najem. Chciałbym jednak, aby każde takie mieszkanie podlegało opinii strażaków i przepisom przeciwpożarowym.

Czyli każdego... To nie wspólnota, ale te przepisy uderzą najmocniej w apartamenty na wynajem. – Jeśli ktoś chciałby dzisiaj w dwupokojowym mieszkaniu zameldować cztery osoby, to ja nie widzę w tym problemu. Co innego – a proszę mi wierzyć, że takie przypadki też są – gdy ktoś wstawia tam łóżka piętrowe i zaprasza kilkanaście osób.

A co zrobić, jeśli w kamienicy jest klatka schodowa, często drewniana? Jak to się ma do przepisów przeciwpożarowych? Wszystko jest dobrze, do czasu aż dojdzie do pierwszego wypadku. Nie jestem więc za zakazami, ale za rozsądnym zbadaniem, przez wyznaczone do tego służby, tej kwestii.

Tak samo jest w hotelu: tam muszą być spełnione wszystkie wymogi, odpowiednie szerokości korytarzy i dróg ewakuacyjnych. Cemu przy takich apartamentach ma być inaczej?

Upewnię się, tak na wszelki wypadek. Ja rozmawiam z Jackiem Karnowskim, zadeklarowanym liberałem?

– Tak, zgadza się. Dlatego nie jestem za żadnym zakazem, jestem za ucywilizowaniem najmu krótkoterminowego. Skoro już jednak pan wyciąga moje poglądy, to muszę się też do czegoś przyznać: jestem za dodatkowym opodatkowaniem trzeciego, czwartego czy kolejnego mieszkania.

Widzimy, że majątne osoby kupują takie lokale, ale ich nie wynajmują, nie dają na rynek, trzymają niczym złoto, jako lokatę kapitału.

W wielu krajach popularne jest, że jak kogoś na to stać, to ma też mieszkanie w górach czy nad morzem, ale spędza tam 3-4 tygodnie w roku, a w pozostałym okresie wynajmuje je.

Tak działają condohotele.

– I tak powinny one funkcjonować. Natomiast pozostałe, a mówimy tu o kilkudziesięciu a może nawet kilkuset tysiącach mieszkań, powinny wrócić na potrzeby najmu długoterminowego.

Mówi to były prezydent najdroższego pod względem cen mieszkań miasta w Polsce. – Tak.

I gdy przywróci się te mieszkania w takim Sopocie, to realnie wpłynie to na ceny?

– Sądzę, że młodym ludziom pomoże to taniej wynająć lokum do życia. Oczywiście to nie może być jedyny element polityki mieszkaniowej państwa. Powinno się też tworzyć warunki dla budownictwa społecznego i komunalnego, ono jest w naszym kraju jeszcze za mało spopularyzowane. Mówię tu też o SIM-ach [dawny TBS -przyp. red.].

Bardzo niewiele jest też u nas budownictwa w formule partnerstwa publiczno-prywatnym, gdy samorząd łączy siły z prywatną firmą. I do tego kredyt 0 proc., też powinien być elementem tej układanki. Natomiast do jej uzupełnienia brakuje jeszcze uregulowania najmu krótkoterminowego.

O budownictwie społecznym dużo już powiedziano, kredyt 0 proc. w koalicji też jest kością niezgody. A z apartamentami pod wynajem możecie dojść do porozumienia?

W Polsce do życia przywrócono rok temu parlamentaryzm. Nie mamy na szczęście systemu, w którym na pytanie do Jarosława Kaczyńskiego na komisji śledczej, gdzie zapadła decyzja w sprawie wyborów kaptowych, ten odpowiedział, że na Nowogrodzkiej, ale nie pamiętał, czy na pierwszym, czy na drugim piętrze.

To szable już pan w Sejmie policzył za swoimi myślami?

Nie liczyłem. Projekt jest opracowywany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, to ono uzgadnia go w rządzie. Ja natomiast będę przekonywał koleżanki i kolegów, że to jest bardzo ważna kwestia dla mieszkańców Krakowa, Warszawy, Zakopanego, Kołobrzegu, Sopotu i wielu innych miast. Dodatkowo pomoże młodym ludziom w znalezieniu mieszkania na wynajem.



Jestem za dodatkowym opodatkowaniem trzeciego, czwartego czy kolejnego mieszkania

JACEK KARNOWSKI

Kredyt 0 proc. raczej tym młodym nie pomoże znaleźć taniego mieszkania do kupienia.

Za miliard złotych możemy zbudować określoną liczbę mieszkań komunalnych. Za ten sam miliard możemy też pomóc większej liczbie młodych ludzi, których dziś nie stać na zaciągnięcie kredytu.

Kredyt 0 procent adresowany jest właśnie do takich osób, zwłaszcza młodych rodzin, których nie stać na kredyt i często nie mają możliwości skorzystania z mieszkań komunalnych czy SIM-ów. Ten program wzbudza wiele kontrowersji, ale przy odpowiednich zabezpieczeniach będziemy w stanie wesprzeć wielu młodych w znalezieniu mieszkania bez dużego wzrostu cen.

Za ten miliard można też pomóc deweloperom i bankom, np. podwyższyć ceny mieszkań, i tak już wysokich.

Ceny rosły, bo była wysoka inflacja wywołana nieodpowiedzialnymi rządami premiera Morawieckiego i spółki. Dziś, gdy inflacja jest już w normie, ceny mieszkań już tak strasznie nie wzrosną.

Nasze mieszkania według Eurostatu rosną najszybciej w Europie, ba w wielu krajach ceny za metr spadają. Tylko nie u nas.

Gdyby nas było stać na to, żeby wybudować nagle milion mieszkań komunalnych i żebyśmy znaleźli fundusze na SIM-y, ale niestety nie mamy tylu środków. Musimy więc stosować różne mechanizmy wsparcia mieszkalnictwa. Uważam, że jednym z nich powinien być kredyt 0 proc.

Jest grupa ludzi, którzy mają pewne środki, chcą kupić mieszkanie, brakuje im tylko nieco zdolności kredytowej. Dlatego powinni otrzymać pomoc od państwa. To jest zupełnie inna część społeczeństwa niż ci, którzy chcą skorzystać z mieszkania komunalnego czy SIM-ów.

Uważam, że takim osobom należy się dopłata, ale już dawanie im mieszkania komunalnego nie byłoby zasadne.

Proces budowy miliona mieszkań komunalnych czy wsparcie takiej liczby mieszkań budowanych przez SIM-y nie zadzieje się od razu. Uważam, że musimy stosować różne mechanizmy wsparcia mieszkalnictwa i prowadzić politykę mieszkaniową kompleksowo.

Dopłata do kredytu to też jest sponsorowanie, i to tych bogatszych.

Nie podzielam pana opinii.

Rozumiem, ale zastanawiam się, z czego to wynika, bo przepraszam, ale jest to mało racjonalne. Podwyższa to ceny mieszkań, nie tworzy zasobu mieszkaniowego na lata, pomaga osobom, które do najbiedniejszych nie należą. Tych najbiedniejszych szczególnie pomocą powinny objąć samorządy i państwo za pośrednictwem mieszkania komunalnego, a bardziej zasobnych – przez SIM-y. To powinna być i jest najważniejsza część polityki mieszkaniowej państwa.

Oczywiście kredyty powinny mieć swoje zabezpieczenia odnośnie wysokości ceny mieszkań i dotyczyć tylko pierwszego mieszkania.

Odbiór, jak pan mówi „pana opinii”, jest potem taki: politycy idą pod rękę z deweloperami. Pomagacie więc deweloperom, a nie Polakom.

Deweloper swoją drogą to też przedsiębiorca, w znacznej większości Polski. Równolegle trzeba też działać państwu na rzecz samorządów, aby te budowały mieszkania, aby społeczne budownictwo czynszowe zyskiwało większy udział w rynku.

Mieszkań od gmin potrzeba nie tylko dla tych gorzej sytuowanych, ale również dla ludzi z łuki czynszowej, którzy są „zbyt bogaci” na mieszkanie komunalne, a jednocześnie nie posiadają zdolności kredytowej. ●

Rozmawiał Sebastian Ogórek

Rozmowa odbyła się podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie. Patronem medialnym wydarzenia jest Wyborcza.biz.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34345794



Burmistrz Gminy i Miasta Kleczew

INFORMUJE

o zamieszczeniu w dniach
od 13.11.2024 r. do 05.12.2024 r.
wykazu nieruchomości

stanowiącej własność Gminy Kleczew przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego, stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 0050/88/2024 Burmistrza Gminy i Miasta Kleczew z dnia 4 listopada 2024 r.

Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Kleczewie, pl. Kościuszki 5, 62-540 Kleczew, a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Gminy i Miasta w Kleczewie (www.bip.kleczew.pl).

Burmistrz Gminy i Miasta Kleczew
/ – / **Mariusz Musiałowski**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346433



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

pl. Icchaka Lejba Pereca 2 m. 5

Powierzchnia lokalu	- 110,71 m²
Cena wywoławcza w zł	- 810 000,00 zł
Wadium	- 81 000,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	- 8 100,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach od 18.12.2024 r. do 20.12.2024 r., w godz. 9⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 9, al. gen. J. Hallera 149, 53-201 Wrocław, tel. 71 798 69 70 wew. 106.

UWAGI:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 dnia **15 stycznia 2025 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 8 stycznia 2025 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: <http://bip.um.wroc.pl>
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 78 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346779



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu, w rejonie:

ul. Siedleckiej;

obręb:	Maślice, AM-6, dz. nr 314/3;
GPS	51.16712 N, 16.91736 E;
pow. działki:	1840 m²;
KW nr	WR1K/00356140/3;
Przeznaczenie w mpzp:	podstawowe – usługi (handel detaliczny oraz pozostała działalność usługowa, komunalna, socjalna, indywidualna, z wyjątkiem odprowadzania ścieków, wywozu śmieci, usług sanitarnych i pokrewnych), uzupełniające: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna w strefie pokazanej na rysunku planu.
Cena wywoławcza:	1 310 000,00 zł;
Wadium:	100 000,00 zł;
Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.	

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **13 stycznia 2025 r.** na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 20 stycznia 2025 r.



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: gn.um.wroc.pl oraz pod adresem www.bip.um.wroc.pl

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Przetargów i Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: wns@um.wroc.pl

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 4 i 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r., poz. 2213 z późn. zm.).

PREZYDENT MIASTA LUBINA

ogłasza I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż
lokalu mieszkalnych położonych w Lubinie przeznaczonych do zbycia
wraz udziałem w nieruchomości wspólnej obejmującej grunt oraz części wspólne budynku

L/p	Położenie	Numer KW	Nr geodezyjny gruntu	Obręb miasta Lubina	Powierzchnia gruntu	Powierzchnia użytkowa lokalu	Udział w nieruchomości wspólnej	Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej	WADIUM
1	Bolesława Chrobrego 1/8	LE1U/00014407/8	72/1	5	526m ²	31,25m ²	199/10000	170000,00	17000,00
2	Bolesława Chrobrego 3/5	LE1U/00014407/8	72/1	5	526m ²	33,92 m ²	216/10000	190 000,00	19000,00
3	Mieszka I 2a/1	LE1U/00010360/8	62	5	629 m ²	43,00m ²	221/10000	250 000,00	25000,00
4	Adama Mickiewicza 50/14	LE1U/00024276/3	180/1	4	727m ²	24,80 m ²	93/10000	126000,00	12600,00
5	Adama Mickiewicza 73/14	LE1U/00024169/0	222/1	4	734 m ²	26,03 m ²	98/10000	144 000,00	14 400,00
6	Szkolna 15/5	LE1U/00010370/1	378/1	4	1 841m ²	24,05m ²	61/10000	130 000,00	13 000,00
7	Szkolna 19/14	LE1U/00010370/1	378/1	4	1 841m ²	46,13m ²	117/10000	250 000,00	25 000,00
8	Szkolna 21/17	LE1U/00010370/1	378/1	4	1841m ²	25,44m ²	64/10000	130 000,00	13 000,00
9	Szkolna 21/18	LE1U/00010370/1	378/1	4	1 841m ²	35,20 m ²	89/10000	174 000,00	17 400,00
10	Tysiąclecia 16/2	LE1U/00023433/5	134/49	5	106 m ²	61,74 m ²	37/100	226 000,00	22 600,00

Nieruchomości stanowią własność Gminy Miejskiej Lubin, wolne są od długów i obciążeń.
Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 10 i art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 361 z późn. zm.) cena sprzedaży zwolniona jest z podatku VAT.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie, przy ulicy Jana Kilińskiego 10 w sali nr 126 dnia 13 grudnia 2024 roku o godzinie 10⁰⁰.
Osiągnięta w przetargu cena nieruchomości podlega zapłacie jednorazowo, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność nieruchomości.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej w tabeli. W a d i u m wpłacone w pieniądzu należy wpłacić na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Lubinie nr **PeKaO S.A. 08 1240 3464 1111 0010 2750 7835**.
T e r m i n wpłaty wadium upływa w dniu **09 grudnia 2024 roku**. Za wadium wpłacone w terminie uważa się to wadium, które najpóźniej w dniu **09 grudnia 2024 roku** znajdzie się na wymienionym rachunku. **W tytule wpłaty wadium należy wpisać „Przetarg lokal ul. (adres lokalu) oraz imię i nazwisko osoby przystępującej do przetargu”.**
Wpłata jednego wadium upoważnia do wzięcia udziału w przetargu na jedną nieruchomość (wymienioną z adresu w przelewie wadium).
Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń (II p.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie przy ulicy Jana Kilińskiego 10, lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Lubinie w zakładce Nieruchomości – ogłoszenia o przetargach <https://bip.um.lubin.pl>.
Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w pokoju nr 203 w Wydziale Gospodarki Gruntami, Architektury i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Lubinie od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰ oraz telefonicznie **76 3070 188**

Wrocław/34345395

OGŁOSZENIE O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA PLANU OGÓLNEGO GMINY BABORÓW.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r., poz..1130) oraz na podstawie art. 39 i 40, w związku z art. 46 pkt 1, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), **zawiadamiam**, o podjęciu przez Radę Miejską w Baborowie uchwały nr IV/48/24 z dnia 29 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego gminy Baborów, zwanego dalej planem ogólnym.
Granicami obszaru objętego planem ogólnym są granice Gminy Baborów.
Ww. uchwała jest dostępna, do wglądu w Urzędzie Miejskim w Baborowie, w Referacie Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej, pokój nr 17, codziennie za wyjątkiem sobót i dni świątecznych , dla której dane przestrzenne dostępne są pod adresem: <https://bip.baborow.pl/5586/1087/plan-ogolny-gminy-baborow.html> .
Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu ogólnego, zgodnie z art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nawiązaniu do art. 39 ust. 1 pkt 4 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w terminie 30 dni od daty ogłoszenia w prasie, tj. **do dnia 13 grudnia 2024 r.**
Wnioski do planu ogólnego należy składać wyłącznie za pomocą formularza – pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U.2023.2509), zamieszczonego na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Baborowie (adres jak wyżej) oraz dostępnego w postaci papierowej w Biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Baborowie:
- w postaci papierowej przekazanej w Biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Baborowie, ul. Ratuszowa 2a,
- w postaci papierowej przekazanej pocztą na adres: Urząd Miejski w Baborowie, 48 – 120 Baborów, ul. Ratuszowa 2a,
- w formie dokumentu elektronicznego za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres um@baborow.pl lub za pomocą platformy ePUAP, bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.
Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Organ sporządzający przedmiotowy projekt planu ogólnego – Burmistrz Gminy Baborów, zgodnie z art. 13i ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym..
Zgodnie z art. 8a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Gminy Baborów danych osobowych, uzyskanych w toku procedury sporządzania przedmiotowego projektu planu ogólnego, wszelkie dane osobowe zawarte w dokumentach procedury sporządzania planu ogólnego, zostały pozyskane z zasobów administratora danych – Burmistrza Gminy Baborów.
Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych
Informujemy, że administratorem Pani/Pana danych osobowych (ADO) jest Burmistrz Gminy Baborów, 48 – 120 Baborów, ul. Ratuszowa 2a.
Dane osobowe prowadzi Inspektor Danych Osobowych w Urzędzie Miejskim w Baborowie.
Dane osobowe są przez nas przetwarzane zgodnie z przepisami prawa ze szczególnym uwzględnieniem Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. oraz przez czas określonych ww. przepisami. Ma Pani/Pan prawo do dostępu, sprzeciwu, usunięcia, złożenia skargi w zakresie przetwarzania własnych danych osobowych. Szczegółowe informacje dotyczące ochrony i przetwarzania przez nas Pani/Pana danych osobowych można znaleźć pod adresem <https://bip.baborow.pl/5513/2568/klauzula-informacyjna-dotyczacaprzetwarzania-danych-osobowych-interesantow-urzedu-miejskiego-w-baborowie.html>
Burmistrz Gminy Baborów

Opole/34346651



Prezydent Wrocławia
ogłasza
przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:
ul. Chełmskiej 5;
obręb:
GPS
pow. nieruchomości:
KW nr
Przeznaczenie nieruchomości
zgodnie z mpzp:
Cena wywoławcza:
Wadium:
Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Małlice, AM-8, dz. nr 63/5;
51.16121 N 16.92128 E;
810 m²;
WR1K/00298280/1;
zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna;
435 000,00 zł;
40 000,00 zł;

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **3 stycznia 2025 r.** na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Data dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 10 stycznia 2025 r.



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: **gn.um.wroc.pl** oraz pod adresem **www.bip.um.wroc.pl**
Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Przetargów i Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: **wns@um.wroc.pl**
Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Wrocław/34346786



Prezydent Wrocławia
informuje,
że w dniu 8.11.2024 r. wywieszony został wykaz lokalu niemieszkalnego nr 1of położonego w budynku przy ul. Brodziejkiej nr 153 przeznaczonego do sprzedaży w trybie przetargowym
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.
Pełną informację dotyczącą lokalu zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, na I piętrze w Wydziale Sprzedaży Lokali. Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej pod adresem www.bip.um.wroc.pl.
Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 143 Urzędu Miejskiego Wrocławia – ul. G. Zapolskiej 4, tel. 71 777 85 53.

Wrocław/34346788

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść nekrolog

Złóż kondolencje

Dodaj wspomnienie

Kontakt:
nekrologi@wyborcza.pl
tel. (22) 555 55 55

eprasa.pl 046d090781

S3G 1

Złudne nadzieje PiS

Trump nie da tlenu naszym autokratom

Zwycięstwo Donalda Trumpa jest marnym pocieszeniem dla polskich populistów: nie znajdują w nim wzorca dla uprawiania polityki.

Sadurski



Wygrana Trumpa wzbudziła na polskiej prawicy entuzjazm graniczący z ekstazą. „Donald Trump!” skandowali w Sejmie posłowie PiS. Jarosław Kaczyński wyraził życzenie, by „prezydent Trump rozpoczął walkę o wolność, nie tylko w USA, ale szerzej”. Andrzej Duda, gratulując w portalu X Trumpowi zwycięstwa, dodał tyleż przymilnie, co banalnie: „You made it happen” („Pan to sprawił”). Wszystkich przebił popularny mędrak alt-prawicy, Rafał Ziemkiewicz, który w dniu zwycięstwa Trumpa z radością ogłosił na portalu X koniec liberalnej demokracji, która „szczezła”, i rozmarzył się o „cywilizowanym, prawicowym autorytaryzmie, w typie Franco, Pinocheta albo Kemala Paszy”.

Entuzjazm polskiego komentariatu prawicowego opiera się wyłącznie na przesłankach ideologicznych, bo niechęć prezydenta-elekta do Ukrainy i fascynacja Putinem zagrażają bezpośrednio polskiemu interesom. W interesie Polski jest przetrwanie niezależnej, bezpiecznej, demokratycznej Ukrainy i osłabianie Rosji. Ideologiczne czynniki muszą być u miłośników Trumpa tak potężne, że przeważały nad elementarnym odruchem patriotycznym.

Ważniejsze dla prawicy jest to, że Trump podziela rozmaite preferencje i fobie PiS oraz Konfederacji, a przede wszystkim niechęć do zasady tolerancji, poszanowania różnorodności, szacunku dla wolności i autonomii indywidualnej i zasady rządów prawa.

Nadzieje prawicy na to, że Trump da tlen niedemokratycznej opozycji i ugruntuje konserwatywne nastroje wśród Polaków, są jednak złudne.

To prawda, że zwycięstwo Trumpa to zła wiadomość dla demokratów na całym świecie. Przez cztery lata swych rządów dał on wiele dowodów na to, że demokracji nie ceni. Pogwałcił np. normę, na mocy której Prezydent nie wpływa na Departament Sprawiedliwości ani na FBI w sprawie postępowań w jego własnej sprawie.

Pogwałcił obyczaj konstytucyjny, że w ostatnich miesiącach swojej kadencji, rzutem na taśmę nie obsadza Sądu Najwyższego swymi nominatami. Zaprzecza do dziś, wbrew oczywistym faktom, legalności wyboru swego opo-nenta w 2020 r. No i przede wszystkim de facto dał zielone światło tłumowi, który starał się uniemożliwić pokojowy transfer władzy.

Sęk w tym, że w odróżnieniu od Viktora Orbána czy Jarosława Kaczyńskiego Trump łamał głównie nie-pisane, domyślne normy i konwencje, ale zasadniczo respektował formalne instytucje – przynajmniej w tym sensie, że był nimi ograniczony i tych ograniczeń nie przekraczał. Instytucje demokracji amerykańskiej – w przeciwieństwie do instytucji polskich w latach 2015-2023 i węgierskich od 2010 r. – okazały odporność i skuteczność w powstrzymaniu brewerii prezydenta. Te instytucje to przede wszystkim silna władza sądownicza, która skutecznie kontroluje administrację i legislaturę, a także federalizm, który pozbawia władzę centralną wielu kompetencji.

Nie chcę negować fatalnego wpływu pierwszej kadencji Trumpa na praktykę amerykańskiej demokracji. To przecież prawda, że Trump nominował do Sądu Najwyższego trójkę ideowo sobie bliskich sędziów: Neila Gorsucha, Bretta Kavanaugh i Amy Conney Barrett. Ale nie ma w tym żadnej analogii do tego, co PiS zrobił z polskim Trybunałem Konstytucyjnym, przemieniając go w fasadowy Trybunał mgr Przylębskiej. Żadnego z nominatów Trumpa nie da się nawet z grubsza porównać z panią Pawłowicz czy prokuratorem Piotrowiczem; to po prostu konserwatywni prawnicy o bardzo wysokich kwalifikacjach (absolwenci, odpowiednio, Harvardu, Yale i Notre Dame).

Amerykański SN jest teraz podzielony ideologicznie 6:3 na korzyść konserwatystów, ale z centrowo-umiarkowanym prezesem (John G. Roberts). I chociaż w kilku sprawach niedawno Sąd Najwyższy głosował po myśli Trumpa, chroniąc go np. przed odpowiedzialnością za pucz 6 stycznia 2021, to jednak argumenty większości miały charakter poważny i czysto prawniczy (choć się z nimi nie zgadzam). A jeśli w czasie drugiej kadencji Trumpa pojawiają się wakaty, to będą one prawdopodobnie stworzone przez odejście dwóch ultrakonserwa-

tywnych sędziów (mówi się o dobrowolnej dymisji sędziów Sama Alito i Clarence’a Thomasa), co nie zmienia układu w Sądzie.

Drugim ograniczeniem instytucjonalnym prezydenta USA jest ustrój federalny, który znacząco ogranicza władzę centralną, uniemożliwiając przy tym modyfikację terytorialnego podziału władzy bez zasadniczej zmiany Konstytucji (co jest praktycznie niemożliwe). Przykładem takich ograniczeń były np. losy dekretu Trumpa z początku 2017 r., wykluczającego uprawnienie obywateli sześciu muzułmańskich państw do ubiegania się o przyjazd do USA. Dotknęło to w pierwszym rządzie ok. 60 tys. osób, w tym wielu studentów, którzy już mieli wizy wjazdowe. Trump poległ wobec pryncypialnej postawy sędziego federalnego w stanie Hawaje Derricka Watsona, który „zamroził” wykonywanie dekretu, zwanego potocznie „travel ban”. Sędzia uznał, że ta decyzja Trumpa była podyktowana względami religijnymi, czego zabrania Pierwsza Poprawka do Konstytucji.

Takich przykładów było więcej.

Irlandzki politolog Tom Daly rozróżnia między populizmem zdyscyplinowanym i niezdyscyplinowanym. Ten pierwszy – to taki populizm u władzy, który otwarcie i bezczelnie zabiera się za instytucje, dokonując ich erozji i wypaczenia, albo dzięki zmianie konstytucji (Węgry), albo przy pomocy ustaw zwykłych (Polska).

Z drugiej strony – jest populizm „niezdyscyplinowany”, posługujący się głównie retoryką, czyli gadaniem, decyzjami personalnymi i politycznymi, dekretami itp., ale zostawiający główne instytucje (zwłaszcza sądy i trybunały) w spokoju. Przykładami owego populizmu niezdyscyplinowanego są Brazylia Jaira Bolsonaro i właśnie USA Donalda Trumpa.

Taką częstą gadaniną było jego gogolowskie (bo z „Rewizora” żywcem wzięte) „Jako prezydent mam prawo zrobić, co tylko chcę”, czym wystawił się na pośmiewisko.

Trump nie ma spójnej wizji ustrojowej, którą mógłby wprowadzić w życie.

Jak ocenia jego niegdysiejszy współpracownik (dawny doradca do spraw bezpieczeństwa narodowego) John R. Bolton, Trump „nie jest zdolny do żadnej filozoficznej myśli”. A jego podziw

dla autokratów takich jak Putin, Xi Jinping czy Kim Jong-Un jest bardzo niepokojący. Jednym z podziwianych przez Trumpa polityków jest Viktor Orbán („jeden z najbardziej szanowanych ludzi”).

Także Francis Fukuyama przewiduje, że Trump w drugiej kadencji skorzysta z „modelu Viktora Orbána” i będzie dokonywał „erozji jednego ograniczenia władzy wykonawczej po drugim”.

Być może tak będzie chciał postępować, ale historia USA pokazuje, że prezydentom rzadko to się udaje. Kilka znanych przykładów przekraczania przez prezydentów USA ograniczeń konstytucyjnych (np. zawieszenie przez Abrahama Lincolna zasady nietykalności osobistej, tzw. habeas corpus, w czasie Wojny Domowej, zamknięcie przez prezydenta Woodrowa Wilsona kilku gazet oponujących przeciwko udziałowi USA w I wojnie światowej czy internowanie amerykańskich obywateli pochodzenia japońskiego na Zachodnim Wybrzeżu dekretem prezydenta Franklina D. Roosevelta w obawie przed dywersją w czasie II wojny światowej) okazało się epizodami, szybko zakończonymi i naprawionymi. Ustrój okazał się zdolny do autokorekty.

Zwycięstwo Trumpa jest więc marnym pocieszeniem dla polskich to-talniackich prawicowców: nie znajdują w nim wzorca dla uprawiania populistycznej polityki ani w opozycji, ani na wypadek, gdyby (nie daj Bóg) powrócili do władzy. W Polsce wykorzystali w ciągu ośmiu koszmarnych lat swej władzy wszystkie słabości i luki młodej demokracji, co umożliwiło konstytucyjnym barbarzyńcom stopniową wszechstronną erozję systemu, prowadząc do zbudowania złodziejskiego, skorumpowanego reżimu autorytarnego. Trump w ciągu czterech lat władzy miotał się w złotej klatce, której pręty i drzwiczki okazały się na tyle solidne, że skończyło się na gadaniu i indywidualnym wzbogacaniu się.

To są jednak różne przypadki chorobowe. Nasz był gorszy. ●

Wojciech Sadurski

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346899



Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Wójt Gminy Kurytówka ogłasza

pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kurytówka, położonej w obrębie Brzyska Wola, gm. Kurytówka, powiat Leżajsk tj. działki nr 3384 o pow. 6,0153 ha, KW. RZ1E/00029034/4
Cena wywoławcza 959 900,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14.01.2025 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Kurytówka (pokój nr 6).

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w kasie Urzędu do dnia 03.01.2025 r. do godz. 14⁰⁰ lub na konto nr 94 9187 1011 2002 0000 3548 0001BS O/Kurytówka w tytule należy wpisać „wadium na sprzedaż działki nr 3384 w Brzyskiej Woli”. Za datę wpłaty wadium uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na ww. rachunek.

Ogłoszenie o przetargu umieszczone jest na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Kurytówka w zakładce <przetargi na nieruchomości> oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kurytówka oraz na tablicach ogłoszeń w miejscowości położenia nieruchomości.

Szczegółowych informacji dot. w/w nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Kurytówka w pokoju nr 16, tel. 17 243 80 10 wew. 134.

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34311559



Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla Milenki, która przyszła na świat z Zespołem Beckwitha-Wiedemanna. Jest to zespół wad wrodzonych, charakteryzujący się nadmiernym wzrostem, przerostem organów oraz zwiększoną predyspozycją do niektórych nowotworów. W 2018 r. przeszła poważną operację redukcji dużego języka, ponieważ dusiła się podczas snu, w nocy musiała być pod stałą opieką. Milena każdego dnia zmagą się z trudnościami. Największą z nich jest różnica we wzroście poszczególnych części ciała, cierpi na przerost potowicy prawostronny, ma krótszą lewą nogę oraz lekki niedowład prawostronny, skoliozę, szewską klatkę piersiową, astmę oskrzelową, alergie, zaburzenia integracji sensorycznej, nadpobudliwość, nadruchliwość, opóźniony rozwój emocjonalny, zakrzepicę żyły udowej. Wszystko to sprawia, że Milena nie rozwija się prawidłowo. Dziewczynka jest intensywnie rehabilitowana, aby zapewnić jej lepszą sprawność oraz samodzielność w przyszłości. Prosimy Państwa o pomoc:

**Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994**

Z dopiskiem: na ochronę zdrowia Mileny Sosnowskiej (41439)



Kongres Kultury

FRUSTRACJE INADZIEJE

Trzydniowa konfrontacja z ministrami kultury na
współKongresie Kultury to postęp.
Ale co z niej wynika?

• - Ministra kultury
Hanna Wróblewska by-
ła niemal ciągle obecna
na Kongresie

FOT. DAWID ZUCHOWICZ / AGENCIA WYBORCZA.PL

Witold Mrozek

Warszawie zakończył się Kongres Kultury. Tym razem nazwany „współKongresem”, co miało podkreślać wymiar partycypacyjny. To organizowane przez Ministerstwo Kultury wydarzenie miało spotkaniem różnych środowisk tworzących polską kulturę, miejscem rozmowy o nowych wyzwaniach i problemach. Kongresy odbywają się nieregularnie. Ostatni był w 2016 r. Ówczesny minister kultury, Piotr Gliński, nie wziął w nim udziału. Obecna ministra kultury, Hanna Wróblewska, nie obawiała się konfrontacji ze środowiskiem twórczym. A to jest wkurzone.

TRZYDNIOWA KONFRONTACJA

Podczas Kongresu odbył się m.in. zorganizowany przez Obywatelskie Forum Sztuki Współczesnej protest artystów pozbawionych widoków na emerytury. Wystąpili na nim m.in. Zbigniew Libera, Zuzanna Janin czy Katarzyna Górna.

Były m.in. głosy pracowników Biblioteki Narodowej, żądających odwołania dyrektora Tomasza Makowskiego, któremu ministerstwo przedłużyło niedawno kolejny raz kadencję bez konkursu – o sprawie pisaliśmy już wcześniej w „Wyborczej”. Był głos przedstawicieli ukraińskich ludzi kultury, która mówiła, że polskie instytucje wcale nie są tak otwarte na współpracę, jak deklarują.

Ministra kultury Hanna Wróblewska zrobiła bardzo wiele, by pokazać, że zmiana na lepsze w kulturze faktycznie zachodzi, nawet jeśli droga do niej jest mocno wyboista. Była niemal ciągle obecna na Kongresie. Jak nie była na scenie, to była na widowni. Zabierała głos nie tylko jako panelistka, ale też z sali. Odpowiadała, albo próbowała odpowiedzieć, na trudne pytania – choć na przykład w przypadku pytania o aferę związaną z rezygnacją szefowej PISF, Karoliny Rozwód, były to odpowiedzi niewystarczające.

Trzydniowa konfrontacja z ministrami to, jakby na to nie patrzeć, postęp. I piszę to bez

ironii. Nie tylko względem czasów PiS, ale też wcześniejszych rządów.

CO RZĄD OBIECUJE KULTURZE

Jednoczesny udział w debacie Kongresu Kultury obok Wróblewskiej także ministrów: finansów, edukacji i pracy był czymś bezprecedensowym. Warto tu zebrać najważniejsze deklaracje członków rządu:

Ubezpieczenia. Ministra kultury Hanna Wróblewska ponowiła obietnicę wprowadzenia ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego – czyli dopłat do składek ubezpieczeniowych najmniej zarabiających artystów, które PiS obiecywał bezskutecznie przez większość swoich rządów, a wprowadzenie ich zapowiada teraz rząd Tuska. Nowy system skierowany jest do artystów, którzy mają jeszcze przed sobą lata pracy. Pytanie, co z tymi artystami, którzy już teraz wchodzi w wiek emerytalny, a żaden system nie obejmował ich przez ostatnie dekady. Protestowali oni pod Teatrem Dramatycznym i na sali obrad w piątek wieczorem.

KPO. Kolejna deklaracja ministry Wróblewskiej dotyczyła problemów z pieniędzmi na kulturę z KPO. Wróblewska potwierdziła, że nastąpią zmiany w Narodowym Instytucie Muzyki i Tańca, który odpowiada za porażkę organizacyjną tego programu grantów i stypendiów. W kuluarach Kongresu można było słyszeć pytania o dalsze losy wiceministry Marty Cienkowskiej (Polska 2050), która nadzorowała ten program.

Walka z mobbingiem. Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica), zapowiedziała doprecyzowanie w polskim prawie definicji mobbingu. Jak twierdzi, trwają „ostatnie szlify ustawy, dzięki której ta definicja będzie bardziej jasna, bardziej precyzyjna i nie będzie pozwałała zamiatać pod dywan aktów, które w ogóle nie powinny być tolerowane i w ogóle nie powinny mieć miejsca”. Według zapowiedzi ustawa ma ujrzeć światło dzienne i trafić do konsultacji „w najbliższych tygodniach, no może miesiącach”. Im szybciej, tym lepiej.

VAT na książki. Minister finansów, Andrzej Domański (PO), zapowiedział z kolei zerowy VAT na książki od roku 2026, choć jeszcze na początku września jego resort utrzymywał, że państwa na to nie stać. Miejmy nadzieję, że Domański słowa dotrzyma.

Nie padły natomiast żadne deklaracje związane z wysokością nakładów na kultu-

rę w przyszłorocznym budżecie. Nieprawdziwe okazały się rewelacje o tym, że na kulturę ma być o miliard złotych mniej niż przed rokiem. Ale nakłady będą zapewne i tak mniejsze niż wcześniej.

SAMORZĄD SIEDZI CICHO

Mniej wyraziście niż rząd wypadły na Kongresie władze lokalne. Samorządowcy nie obiecali niczego konkretnego. Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, obok opowiedzenia szeregu anegdot, pochwalił się otwarciem siedziby Muzeum Sztuki Nowoczesnej i tym, że wspierał wolną kulturę w czasie rządów PiS. To prawda, wspierał, chwala mu za to. Ale rządy PiS się skończyły. I trzeba myśleć, co dalej.

Na ministerstwo spadały pytania i pretensje (często słuszne). Ale to samorządowcy są adresatami oczekiwań placowych większości pracowników instytucji kultury, bo zdecydowana większość tych instytucji jest właśnie samorządowa.

Zabrakło przedstawicieli samorządu w dyskusjach o placach w kulturze. Tak na Kongresie, jak i na poprzedzającym go spotkaniu w warszawskim CSW Zamek Ujazdowski, zatytułowanym „Co to znaczy godne płace?”. Hanna Wróblewska uczestniczyła w niej, zabierając głos z widowni. Takiego głosu samorządowców nie było.

Władze samorządowe Warszawy ustawiły się na Kongresie Kultury w roli moderatora i gospodarza, a same są przeciw stroną konfliktu, nie mniej niż ministerstwo. I jasne, budżet miasta nie jest z gumy, władze lokalne też mają oczekiwania i problemy, zwłaszcza po latach opiólowywania samorządów przez PiS.

Ale minister finansów Andrzej Domański zapowiedział na Kongresie, że „tylko w przyszłym roku samorządy dostaną prawie 25 miliardów złotych więcej”. Domański dodał: „Samorządy w tej chwili tworzą

**Nieprawdziwe okazały się
rewelacje o tym, że na kulturę
ma być o miliard złotych
mniej niż przed rokiem. Ale
nakłady będą zapewne i tak
mniejsze niż wcześniej**

budżety na rok 2025 i mam nadzieję, że te zadania związane z kulturą zostaną przez nich w tych budżetach uwzględnione”. Wszyscy mamy taką nadzieję.

Doradczyni ministrowi kultury, Agata Dyduszek-Zygalska, która na Kongresie współprowadziła debatę, na której padły te deklaracje i oczekiwania, sama jest warszawską radną. Czyli – sama będzie głosić nad samorządowym budżetem.

Nie miejmy wątpliwości: problem trudnych relacji świata kultury z władzami samorządowymi będzie narastał. I bynajmniej nie chodzi tu tylko o samorząd Warszawy, bądź co bądź najbogatszego polskiego miasta. Ministra Wróblewska powtarza, że więcej decyzji związanych z kulturą, w tym np. polityką historyczną, powinno być podejmowane na lokalnym szczeblu.

Sprawdżaniem dla samorządów będą decyzje o przyszłości szeregu ważnych instytucji kultury im podlegających. Teatr Polski we Wrocławiu, MOCAK w Krakowie, Teatr Osterwy w Lublinie, Muzeum Sztuki w Łodzi... – to tylko niektóre z nich. Wszystkie te placówki przechodziły dopiero co lub przechodzą, czasem od lat, kryzysy.

„DECYZJE, NIE DYSKUSJE”

W rozmowach towarzyszących Kongresowi Kultury czuć było poczucie frustracji i wypalenia. Wróblewska próbowała na to odpowiedzieć, biorąc ze sobą jeden z transparentów protestujących wcześniej artystów – „Potrzebne decyzje, nie dyskusje”.

– Te dyskusje wszystkie są odbyte, wszystkie argumenty padły, wszystkie błyskotliwe wątpliwości zostały wypowiedziane, a my dalej po prostu tupiemy w miejscu, trochę bez sensu – mówił na piątkowej sesji Kongresu o zarobkach i ubezpieczeniach artystów dr Mikołaj Iwański, proroctor Akademii Sztuki w Szczecinie i działacz Obywatelskiej Forum Sztuki Współczesnej.

– Potrzebujemy karty artysty, która byłaby układem zbiorowym, gwarantowanym przez prawo, a nie przez dobrą wolę dyrektora, który ma dobry humor albo nie ma dobrego humoru. I to powinien być horyzont naszego działania. Za kilka lat na kolejnym kongresie powinniśmy rozmawiać nie o tym, czy potrzebne są ubezpieczenia i emerytury, tylko jak ten system działa – dodał Iwański.

Czy tak się stanie? Puentę tego tekstu dopiszą dalsze działania władzy. Jakie będą – zobaczymy. ●

„Konklawe” w kinach

Zanim nad dachem pojawi się biały dym

Po nagłej śmierci papieża kardynał Lawrence musi szybko zorganizować konklawe. Kto zasiądzie na tronie Piotrowym, skoro „najgroźniejsi są ci, którzy papieża pragną”.

Maja Staniszevska

Mężczyźni, mężczyźni, jak okiem sięgnąć mężczyźni. Mężczyźni, którzy urządzają nam świat. W tym przypadku mają spośród siebie wybrać nowego przywódcę ponad miliarda ludzi na Ziemi. Nowego papieża.

Zafrasowane miny, przyciszone głosy, uroczysty nastrój. Ale niech was nie zwiedzie czerwień, w którą są odziani, ozdobne krzyże na piersiach, powaga na twarzach – dostojnicy z Kolegium Kardynalskiego, które zebrało się „pod kluczem”, nie różnią się wcale od nas. Pycha, chciwość, nieczystość, zazdrość, nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu, gniew, lenistwo – którego z siedmiu grzechów głównych są winni? A może wszystkich?

W precyzyjnie skonstruowanym thrillerze, na podstawie książki Roberta Harrisa, jednej z tych, które kupuje się na dworcu na drogę, a potem z powodu zaczytania o mały włos nie prze-gapia swojej stacji, aż roi się od tajemnic.

„Konklawe” wciąga, daje widzowi poczucie, że wpuszczonego gdzieś, gdzie zwykli śmiertelnicy nie mają wstępu, funduje pojedyny różnych postaw i charakterów, a jednocześnie nie ucieka w fantazje w stylu Dana Browna. Wiem, Harris mógłby się obrazić, jest dużo, dużo lepszym pisarzem, ale cóż poradzić, że Brown święcił triumfy z opowieściami o tajemnicach Watykanu.

Oto po nagłej śmierci niepopularnego wśród polityków watykańskiej Kurii papieża na angielskiego kardynała Lawrence’a (Ralph Fiennes), dziekana Kolegium Kardynalskiego, spada obowiązek zorganizowania wyboru następcy. Nie ma czasu na żalobę. Choć w zafrasowanej twarzy Lawrence’a odbija się smutek i żal z powodu straty kogoś bliskiego i ważnego, musi on się brać do pracy. Prefekt Domu Papieskiego, polski arcybiskup Woźniak (Jacek Koman), również jest w rozpacz, bardzo chce coś Lawrence’owi powiedzieć, ale ten ma za dużo na głowie, by go wysłuchać.

PAPABILI POD FRESKAMI MICHAŁA ANIOŁA

Do Watykanu zjeżdżają kardynałowie z całego świata, a wśród nich *papabili*, jak określa się faworytów do objęcia papieskiego tronu. To kardynał Adeyemi z Nigerii (Lucian Msamati), najpopularniejszy, a także najmłodszy, ale o mocno konserwatywnych poglądach na sprawy obyczajowe, kardynał Tremblay z Kanady (John Lithgow), najstarszy i umiarkowany,



• Sergio Castellitto w „Konklawe” FOT. MONOLITH FILMS

Włoch Tedesco (Sergio Castellitto), tradycjonalista, który z chęcią wrócił do łaciny i walki z wrogami Kościoła oraz Amerykanin Bellini (Stanley Tucci), liberał i postępowiec. Tuż przed zamknięciem kardynałów w Kaplicy Sykstyńskiej, pojawia się znienacka jeszcze jeden – Benitez (Carlos Diehz), wyniesiony do godności kardynalskiej w tajemnicy przez zmarłego papieża, na co dzień pełniący posługę w Afganistanie.

Pierwsze głosowanie nie przynosi, oczywiście, wyboru. To czas rozstawiania pionów na planszy. Czarny dym idzie z komina Kaplicy, a na watykańskich kruż-

gankach, w marmurowych salach, i skromnie urządzonych pokojach kardynałów, a nawet w stołówce, gdzie duchowni pogrupowani są przy stolikach niczym licealistki z „Wrednych dziewczyn”, zaczyna się gra. – Najgroźniejsi są ci, którzy papieża pragną – mówi Lawrence. On sam twierdzi, że nie chce, że nie jest godny. Jest człowiekiem wątpięcym. A – choć został wybrany przez zmarłego papieża na stanowisko ze względu na talenty organizacyjne – także, paradoksalnie, najbardziej z głównych bohaterów uduchowionym.

DUCHOWY PRZYWÓDCA CZY CEO KOŚCIOŁA

Dla niektórych papieżstwo jest jak zwieńczenie kariery w korporacji, inni traktują je jako coś, co im się należy, część wreszcie jako narzędzie do zmiany świata. I to wcale nie duchowego. Lawrence zaczyna odkrywać po kolei sekrety swoich współpracowników. Kolejni *papabili* odpadają, głosów na niego przybywa, choć on uparcie powtarza, że ich nie chce.

Na bocznej klatce schodowej, znów niczym licealiści, tylko tym razem chowający się z papierosami przed nauczycielami, księżta Kościoła toczą dyskusję z dala od niepowołanych uszu. Przekonują Lawrence’a, że nie da się znaleźć kandydata, który nie byłby splamiony, że byli już papieże bratający się z dyktatorami czy ukrywający pedofilię w Kościele. – To jest wojna i musisz się opowiedzieć po którejś ze stron – mówi ambitny Bellini. Ale czy na pewno?

„KONKLAWĘ” ZADAJE KOLEJNE PYTANIA

Nawet jeśli szybko zgadnienie, czyj wybór zwiastuje biały dym

nad placem świętego Piotra, „Konklawe” i tak ma szansę was zaskoczyć. Jest filmem rozrywkowym, ale zadaje kilka poważnych pytań widzom, którzy mają ochotę na coś więcej. Pytań o postawy wobec świata, jakie reprezentują *papabili*, o to, ile wiary, a ile władzy jest w Kościele. Czy wreszcie pytań o kobiety.

W „Konklawe” to wyłącznie usługujące kardynałom zakonnice. Nieme i praktycznie niewidzialne. Tylko Lawrence’owi zdarza się powiedzieć do którejś z nich „dziękuję”. Ale ich przełożona, siostra Agnes (Isabella Rossellini), widzi wszystko i wszystko słyszy. I gdy się odezwie, potrafi zatrząść posadami konklawe.

Ale to aktorstwo wznosi film Edwarda Bergera, nagrodzonego Oscarem za „Na Zachodzie bez zmian”, na wyższy poziom. Zławsza wcielającego się Lawrence’a Ralpa Fiennesa, który doskonale oddaje rozterki swojego bohatera i przyniatającego go ciężar odpowiedzialności. Nic dziwnego, że jego nazwisko pojawiło się już na oscarowej giełdzie. Także Stanley Tucci jako Bellini ma w końcu coś mięsiściego do zagrania i wykorzystuje okazję doskonale. ●

Kraj/34346777



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

ul. Małopolskiej 11;

obręb: Złotniki, AM-6, dz. nr 85/4;
GPS N: 51.13832, E: 16.89691;
pow. nieruchomości: 648 m²;
KW nr WR1K/00132035/8,;

Przeznaczenie w mpzp: **zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna wolnostojąca; usługi towarzyszące, poradnie medyczne i pracownie medyczne – jako obiekty wbudowane w budynek.**

Cena wywoławcza: **500 000,00 zł;**

Wadium: **50 000,00 zł;**

Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **13 stycznia 2025 r.** na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Data dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 20 stycznia 2025 r.



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunki uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: **gn.um.wroc.pl** oraz pod adresem **www.bip.um.wroc.pl**

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Przetargów i Promocji Nieruchomości Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: **wns@um.wroc.pl**.

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Kraj/34346290

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości CERAMIKA PILCH” sp. z o.o. Sp.K.
w upadłości z siedzibą Jasienica 357, 43-385 Jasienica

OGŁASZA AUKCJĘ NA SPRZEDAŻ

zorganizowanej części przedsiębiorstwa
CERAMIKA PILCH” sp. z o.o. Sp.K obejmującej:

- prawo własności nieruchomości obj. KW/BB1B/00061836/1 o pow. 12a 74 m²
- prawo własności nieruchomości obj. KW/BB1B/00086791/4 o pow. 60a 03 m²
- prawo własności nieruchomości obj. KW/BB1B/00007943/8 o pow. 22a 69 m²
- prawo własności nieruchomości obj. KW/BB1B/00021467/1 o pow. 39a 75 m²
- prawo własności nieruchomości obj. KW/BB1B/00046651/9, KW/BB1B/00064167/1, KW/BB1B/00077708/0 o pow. 3 ha 46a 60m², zabudowanej budynkami o pow. 15 278,35 m²,

Minimalna łączna cena wywoławcza sprzedaży w/w nieruchomości wynosi 13.000.000,00 zł (trzyście milionów złotych) netto / brutto

Warunkiem przystąpienia do aukcji jest:

- wpłata **wadium** w wysokości **10 %** ceny wywoławczej przedmiotu aukcji na rachunek bankowy upadłego: **SANTANDER BANK: 62 1090 1740 0000 0001 4769 6057**
- oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem faktycznym i stanem prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi do niego zastrzeżeń oraz wyraża zgodę na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558 § 1 kodeksu cywilnego.
- zobowiązanie się nabywcy do pokrycia wszelkich kosztów i ciężarów /podatki, opłaty/ związane z zawarciem umowy sprzedaży oraz z przeniesieniem praw,
- złożenie oświadczenia, że oferent zapoznał się z warunkami i regulaminem aukcji.

W przypadku ewentualnego zaistnienia obowiązku podatkowego, do cen sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT.

Aukcja odbędzie się w dniu **2 grudnia 2024 r.** godzina **12.00** w siedzibie Sądu Rejonowego Wydział VI Gospodarczy w Bielsku-Białej, ul. Bogusławskiego 24, sala nr **16**.

Wpłata wadium musi być zaksięgowana na rachunku bankowym masy upadłości najpóźniej w dniu **29 listopada 2024 r.**

Syndyk zastrzega sobie możliwość zmiany warunków sprzedaży oraz odwołania aukcji w każdym czasie bez jakichkolwiek roszczeń wobec masy upadłości.

Regulamin aukcji oraz informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać pod nr telefonu 604 097 702, 509 165 047 oraz pocztą elektroniczną: syndyk.piotr@gmail.com.

Szczyt klimatyczny COP29

KIERUNEK – CZYSTE
GOSPODARKI

Niemiecka minister i była szefowa Greenpeace uważają, że świat zmierza w kierunku czystych gospodarek i nie zmieniają tego jedne wybory w USA.

Aleksander Gurgul

KORESPONDENCJA Z BAKU

W poniedziałek, gdy polski pawilon na szczycie klimatycznym COP29 w Baku stał jeszcze niezagospodarowany, w niemieckim tętniło życie. Niemcy wysłali do Baku m.in. minister Annę Lührmann oraz Jennifer Morgan, była szefową światowego Greenpeace, który dwa lata temu przeszła do polityki. Amerykanka od lat prywatnie mieszka w Berlinie i w 2022 r. otrzymała niemieckie obywatelstwo.

TECHNOLOGIE
NEUTRALNE KLIMATYCZNE
TO PRZYSZŁOŚĆ

Co się stanie, jeśli Donald Trump postanowi wycofać Stany Zjednoczone z porozumienia paryskiego? – to pytanie zadają sobie chyba wszyscy na szczycie klimatycznym. „Wyborcza” zapytała o to obie niemieckie polityczki.

Lührmann: – Chodziłam dziś po korytarzach tutaj i uważam, że to niesamowite, jak ponad 180 krajów aktywnie pracuje nad tym, by zmniejszyć swój ślad węglowy i działać na rzecz klimatu. I ta dynamika utrzymuje się także w Stanach Zjednoczonych.

– Przynajmniej do stycznia – wtrąca się.

Lührmann: – Nie! Niemiecki rząd bardzo blisko współpracuje z federalnym w USA, ale także z firmami prywatnymi. To jasne, że technologie neutralne klimatyczne są przyszłością. Biznes idzie w tym kierunku. I to będzie toczyć się dalej bez względu na wyniki wyborów.

Na koniec rozmowy Lührmann podkreśliła, że Trump nie wprowadził się jeszcze do Białego Domu i oficjalnie nie ogłosił, że wyprowadzi USA z porozumienia paryskiego. To najważniejszy dokument klimatyczny, uzgodniony na forum ONZ w 2015 r., który mówi, że państwa będą dążyć do tego, aby zatrzymać globalne ocieplenie na poziomie 1,5 stopnia Celsjusza w porównaniu z epoką przedprzemysłową. To wtedy ludzkość zaczęła spalać paliwa kopalne (węgiel, ropę i gaz) podgrzewając planetę. Determinacja na tym szczycie klimatycznym jest jasna, działania na rzecz klimatu muszą być kontynuowane. Widzimy jak szkodli-



• Jennifer Morgan: W kolejnych miesiącach będziemy pracować nad tym, by osiągnąć obie rzeczy: dobrobyt gospodarczy i dekarbonizację. I wspólne cele klimatyczne

FOT. 24NOVEMBERS/SHUTTERSTOCK

wy wpływ [ma zmiana klimatu] na Europę, popatrzymy tylko, co ostatnio stało się w Hiszpanii.

ŚWIAT INWESTUJE
W ODNAWIALNE
ŹRÓDŁA ENERGII

Jak na wynik wyborów w USA i to, jak przełoży się to na politykę klimatyczną, patrzy Jennifer Morgan? – W ubiegłym tygodniu Unia jasno postawiła, że neutralna pod względem klimatycznym gospodarka leży w naszym ekonomicznym interesie. Tworzy miejsca pracy i zapew-

nia nam bezpieczeństwo energetyczne – mówi Morgan.

Podkreśla też, że dziś duża część inwestycji w światowej energetyce to inwestycje w odnawialne źródła energii.

Jej zdaniem dziś bardziej powinniśmy zadać pytanie o tempo i skalę tych przemian. – Z moich doświadczeń w pracach bilateralnych i na szczycie klimatycznym wynika, że państwa widzą swój interes narodowy w kreowaniu nowych miejsc pracy, bezpieczeństwie energetycznym i zmniejszaniu zanieczyszczenia powietrza. Chcą iść na przód – powiedziała Morgan „Wyborczej”.

Ona także uważa, że rozwiązanie kryzysu klimatycznego jest czymś niezależnym od wyniku wyborów.

Po tym, jak Komisja Europejska ogłosiła, że pracuje nad nowym, ambitniejszym celem klimatycznym: redukcja emisji gazów cieplarnianych o 90 proc. do 2040 r., w kręgach rządowych w Polsce zapanowała pewna konsternacja, a nawet pojawiły się pewne niesnaski (więcej o tym w linku poniżej). Od celu odcięli się m.in. ministra Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050) i wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL). Stało się to po tym, jak wiceminister Urszula Zielińska (Zieloni) wyraziła poparcie dla ambitnego celu klimatycznego UE.

„Koalicja Klimatyczna z niepokojem przyjmuje oświadczenia niektórych przedstawicieli strony rządowej, którzy odżegnują się od poparcia dla celu redukcji emisji gazów cieplarnianych o 90 proc. do 2040 roku w UE z powodu rzekomych zagrożeń dla polskiej gospodarki. Polska powinna poprzeć ten cel i dążyć do jego jak najpilniejszej realizacji” – skomentowała to wówczas Koalicja Klimatyczna, polska organizacja pozarządowa. I dodała: „(...) proponowany przez Unię cel redukcji na 2040 rok nie jest niczym radykalnym, ale wynika wprost z rekomendacji nauki”.

– W Europie widzimy już, że jesteśmy w stanie krok po kroku zdekarbonizować nasze gospodarki. Musimy razem teraz ustalić, jakie to będą kroki. W kolejnych miesiącach będziemy pracować nad tym, by osiągnąć obie rzeczy: dobrobyt gospodarczy i dekarbonizację. I wspólne cele klimatyczne – powiedziała nam Morgan.

„Wyborcza” zauważyła, że Niemcy zamknęły swoje elektrownie atomowe, podczas gdy Polska wręcz przeciwnie – zamierza inwestować w atom. Mówił o tym pre-

OGŁOSZENIE

Kraj/34345297

JUŻ 26 LISTOPADA

WIELKI TEST WIEDZY O KLIMACIE

OPOLE, TRÓJMIASTO, POZNAŃ
WARSZAWA, WROCŁAW,
AGLOMERACJA ŚLĄSKA

wyborcza.pl

REKLAMA

OPOLE	TRÓJMIASTO	POZNAŃ	WARSZAWA	WROCŁAW	AGLOMERACJA ŚLĄSKA
PARTNER 	SPONSORZY 	PARTNER GŁÓWNY 	PARTNER GŁÓWNY 	SPONSORZY 	SPONSOR
UC UNIWERSYTET OPOLSKI 	PARTNERZY 	PATRONAT HONOROWY 	PARTNER 	3M Science. Applied to Life. 	PARTNERZY
SPONSOR 			PATRONAT HONOROWY 	PARTNERZY 	

zydent Andrzej Duda m.in. na poprzednim szczycie klimatycznym COP28 w Dubaju.

Z zapowiedzi kancelarii prezydenta opublikowanej przed jego wylotem z Warszawy wynika, że zamierza to powtórzyć na szczycie w Baku.

Morgan: – Kiedy spojrzymy na dostępne [na rynku], przystępne cenowo i bezpieczne źródła energii, OZE są podstawą. Są dużo tańsze niż energia nuklearna i można znacznie szybciej je zbudować. I nie ma się przy tym wszystkich kwestii związanych z bezpieczeństwem, jakie występują przy elektrowniach atomowych. Ale oczywiście każdy kraj może sam decydować, co zrobi.

Na koniec rozmowy wyliczyła, że obecnie OZE stanowi około 61 proc. w niemieckiej energetyce. I udaje im się zmniejszyć zapotrzebowanie na energię, a przy tym w sektorze pracuje blisko 400 tys. osób. – Pod względem ekonomicznym był to mądry sposób, by pójść na przód – dodała. ●

Akcja „Wyborczej” Wielki test wiedzy o klimacie

To akcja edukacyjna „Wyborczej”, w ramach której uczniowie szkół ponadpodstawowych z sześciu polskich miast, już trzeci raz, sprawdzą swoją wiedzę z dziedziny ekologii i wiedzy o klimacie. Test przeprowadzimy 26 listopada 2024 r. o godz. 10.30, jednocześnie dla uczniów szkół z Opola, Poznania, Trójmiasta, Warszawy, Wrocławia i aglomeracji śląskiej. Zgłoszenia za pośrednictwem szkół przyjmujemy do 19 listopada, obowiązują zapisy. Więcej informacji i regulamin akcji: wyborcza.pl/testoklimacie.

Sponsorzy i partnerzy wydarzenia:

- **Opole** – Partnerzy: Miasto Opole, Uniwersytet Opolski i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, Sponsor Tauron Zielona Energia
- **Trójmiasto** – Sponsorzy: Ergo Hestia, EMKA OIL

- i firma Ziaja, Partnerzy: Miasto Sopot, Port Czystej Energii, Politechnika Gdańska, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku
- **Poznań** – Partner główny Fundacja Veolia, Patronat Honorowy Prezydenta Miasta Poznania
- **Warszawa** – Partner główny: Fundacja Veolia, Partner: Samorząd Województwa Mazowieckiego, Patronat honorowy: Prezydenta Miasta st. Warszawy
- **Wrocław** – Sponsorzy: Tauron Zielona Energia, Cargill Polska, Firma 3M, Partnerzy: Miasto Wrocław i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu
- **Agglomeracja Śląska** – Sponsor: Tauron Zielona Energia, Partnerzy: Miasto Katowice, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia i Uniwersytet Śląski.

Klimat

Globalne ocieplenie dawno przekroczyło 1,5 st.

Najnowsze badanie pokazuje, że pędzimy w stronę zmian klimatu zagrażających równowadze w przyrodzie i polityce.

Tomasz Ulanowski

Publikacja w piśmie „Nature Geoscience” autorstwa naukowców z Wielkiej Brytanii pojawia się w momencie, w którym w Baku rozpoczął się szczyt klimatyczny – COP29, czyli 29. konferencja stron Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu.

Uczestniczące w niej państwa mają m.in. „podkreślić” swoje obietnice dotyczące krajowych celów redukcji emisji gazów cieplarnianych. Te obietnice wynikają z podpisanego w 2015 r. w Paryżu (podczas COP21) porozumienia klimatycznego, które zakłada przyhamowanie globalnego ocieplenia do wartości 1,5-2 st. C.

Po co je podkreślać? Jak lata temu oszacowali naukowcy, nawet gdyby wszystkie państwa rzeczywiście ograniczyły swoje emisje zgodnie z paryskim planem, to i tak do końca XXI w. wartość globalnego ocieplenia sięgnie blisko 3 st. C.

A to oznaczałoby, że znajdziemy się w świecie, jakiego nasz gatunek nigdy nie doświadczył.

Według definicji ONZ i współpracującego z nią Międzyrządowego Panelu ds. Zmian Klimatu za bazowy okres dla spowodowanego przez rewolucję przemysłową globalnego ocieplenia można przyjąć drugą połowę XIX w.

A jeśli tak, to – jak pokazują najnowsze pomiary – obecnie jednoroczna wartość globalnego ocieplenia wynosi ok. 1,5 st. C.

Klimatolodzy wolą jednak podsumowywać zmiany klimatu w okresach wieloletnich – od co najmniej

kilku do 30 lat. W tym drugim okresie wzrost temperatury od drugiej połowy XIX w. wyniósł blisko 1,2 st.

A jeśli tak, to wydaje się, że mamy jeszcze jakiś – choć niewielki – margines bezpieczeństwa przed złamaniem maksymalnego celu porozumienia paryskiego.

Niestety, najpewniej już go złamaliśmy.

Dlaczego?

Dlatego, że – jak piszą autorzy publikacji w „Nature Geoscience” – druga połowa XIX w. nie jest najlepszym okresem bazowym, od którego należy liczyć wartość globalnego ocieplenia.

W końcu rewolucja przemysłowa tliła się już w XVII w., a w kolejnych stuleciach ruszyła z kopyta. Ludzkość ogrzała więc Ziemię jeszcze przed drugą połową XIX w.

Naukowcy dowodzą tego, analizując zawartość bąbelków powietrza i izotopów różnych pierwiastków „zaklętych” w rdzeniach wydobytych z lodowców Antarktydy. Idąc w dół – do coraz głębszych warstw lodu – klimatolodzy potrafią cofać się w czasie i niczym w księdze syfrów odczytywać dawne stężenia gazów cieplarnianych w atmosferze oraz zmiany temperatur. Teraz przeanalizowali w ten sposób zmiany klimatu ostatnich dwóch tysięcy lat.

Do końca XXI w. wartość globalnego ocieplenia sięgnie blisko 3 st. C. Znajdziemy się w świecie, jakiego nasz gatunek nigdy nie doświadczył

Na tej podstawie twierdzą, że do końca ub. roku wieloletnia wartość globalnego ocieplenia sięgnęła 1,49 st. C.

Publikacja w „Nature Geoscience” jest kolejną, która podnosi, że moc zmian klimatu jest niedoszacowana.

Podobne ostrzeżenie ukazało się w lutym w piśmie „Nature Climate Change” (piszemy o nim pod linkiem powyżej). Jego autorzy poddali analizie więcej informacji wskazujących na przedprzemysłowe temperatury panujące na Ziemi i ich wnioski były jeszcze bardziej pesymistyczne.

Jak pisali, wartość globalnego ocieplenia już dawno przekroczyła 1,5 st. C, a do końca dekady prawdopodobnie przekroczy 2 st. Nie mamy więc w zasadzie żadnego marginesu bezpieczeństwa przed złamaniem nawet minimalnego celu porozumienia paryskiego (2 st. C).

No i co z tego? – niektórzy zapytają.

To, że im mocniejsze globalne ocieplenie, tym większe będą spowodowane przezeń zawirowania – nie tylko klimatyczne i przyrodnicze, dotyczące inne gatunki, ale także polityczne.

Powtórzmy: człowiek – nie tylko gatunek *Homo sapiens*, ale cały rodzaj *Homo* – nigdy nie doświadczył tak gorącej Ziemi. Stoimy więc przed światem nieznanym i pełnym nowych zagrożeń.

Ludzkość – mimo licznych ostrzeżeń naukowców – tego jednak nie zauważa. Gospodarka światowa wciąż pędzi na paliwach kopalnych i coraz mocniej podgrzewa klimat. Walka z globalnym ociepleniem (czyli przestawienie naszej cywilizacji na nieemisyjne źródła energii) idzie jak po grudzie.

Według najnowszej prognozy unijnej służby klimatycznej Copernicus rok 2024 będzie rekordowo gorący – zrzuć z tronu dotychczasowego rekordzistę, czyli rok 2023. ●

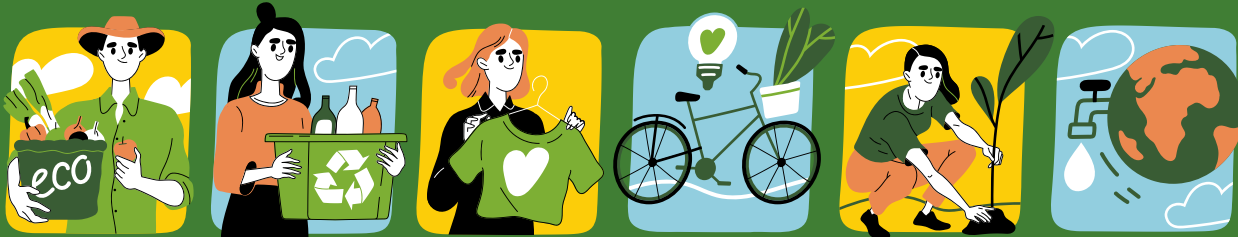
REKLAMA

Kraj/34346071

EDUKACJA DLA ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI

Fundacja Veolia Polska została powołana w 2015 r. i od tego momentu koncentruje swoje działania na wzmacnianiu współpracy międzysektorowej, wspieraniu projektów dedykowanych społecznościom lokalnym i poprawie jakości ich życia w obszarach związanych ze zrównoważonym rozwojem.

Nasze inicjatywy podnoszą świadomość ekologiczną i inspirują do konkretnych działań na rzecz ochrony środowiska.



Fundacja
VEOLIA

Polska piłka niecierpliwa

– My Polacy jesteśmy mistrzami świata w zwalnianiu trenerów – mówi „Wyborczej” medalista mundialu z 1982 roku, były selekcjoner kadry piłkarzy Paweł Janas.

ROZMOWA Z
PAWŁEM JANASEM

DARIUSZ WOŁOWSKI: Jako piłkarz wywalczył Pan brąz mistrzostw świata w Hiszpanii, by 24 lata później pojechać na mundial jako trener. Dwa zupełnie różne doświadczenia?

PAWEŁ JANAS: Tak, i nie tylko dlatego, że pierwsze było dla mnie sukcesem, drugie porażką. Piłkarz nie ma takiej presji, a raczej rozkłada się ona na kilkunastu graczy drużyny. Z trenerem jest akurat odwrotnie. Mówi się, że wygrywają piłkarze, przegrywa trener. I jest w tym sporo racji. Kiedy w 1982 roku rozpoczęliśmy turniej w Hiszpanii od remisów z Włochami i Kamerunem, winny był Antoni Piechniczek. Potem bohaterami zostali Zbyszek Boniek, Włodek Smolarek i inni. Trener jest zawsze sam, dla niego nie istnieją okoliczności łagodzące.

Wraca Pan jeszcze wspomnieniem do 2006 roku i nieszczęsnego meczu Polska – Ekwador na starcie mundialu w Niemczech?

– Teraz już nie, ale po porażce mojej drużyny w grupie myślałem o jej powodach wręcz obsesyjnie. Błędy, które wtedy popełniliśmy, przez lata nie dawały mi spokoju. Pamiętam, ile razy na odprawach przed mistrzostwami kładliśmy w głowy piłkarzom, jak Ekwadorczycy zdobywają gole. Że daleko wyrzucają piłkę z autu, aż w okolicie bliższego słupka bramki przeciwnika, gdzie jeden z nich przedłuża zagranie głową, a drugi oddaje strzał. Teoretycznie byliśmy na to przygotowani. Aż przyszła 24. minuta gry w Gelsenkirchen i po wyrzucie z autu Agustin Delgado przedłużył piłkę głową do Carlosa Tenorio i po jego głowce przegrywaliśmy 0:1. Tak zaczęło się nasze nieszczęście, od akcji, którą mieliśmy rozpracowaną. Komentowano, że nikt nie traci bramek w sposób bardziej dziecinny niż drużyna Janasa. Wszystko poszło na moje konto.

Na Pana konto poszedł też dość kuriozalny sposób ogłoszenia powołań na tamten mundial. Jerzy Dudek i Tomasz Frankowski dowiedzieli się z telewizji, że nie zabiera ich Pan na mistrzostwa. Temat trafił potem nawet do kabaretu.

– Mnie do dziś nie jest do śmiechu. Myśli pan, że jestem facetem, który robi piłkarzom takie numery z uśmiechem na ustach?



• **Paweł Janas** FOT. ŁUKASZ GŁOWAŁA / AGENCJA WYBORCZA.PL

Gdybym mógł, złapałbym wtedy za telefon i porozmawiał z Dudkiem i Frankowskim. Przecież wiedziałem, ile zrobili dla drużyny w eliminacjach. Ale PZPN nie był wtedy związkiem tak bogatym jak dziś, prezes Michał Listkiewicz walczył o każdą złotówkę. PZPN wymyślił, że sprzeda Polsatowi prawa do pokazywania programu, w którym selekcjoner na żywo ogłosi kadrę na mundial. Warunkiem było, że nie będzie wcześniej żadnych przecieków. Przez kilka dni przed programem prezes Listkiewicz i wiceprezes Henryk Apostel pilnowali mnie na zmianę, żebym nie puścił w sprawie powołań pary z ust. I w ten sposób piłkarze dowiedzieli się o nominacjach z telewizji. To nie znaczy, że się zasłaniam PZPN lub unikam odpowiedzialności, tłumaczę tylko jakie były warunki. W innym wypadku porozmawiałbym z Dudkiem i Frankowskim, mówiąc im prawdę w oczy. Bo oczywiście decyzja, że nie jadą na mundial, była moja, a właściwie całego mojego sztabu. Mogła być zła, błędna, ale taką podjęliśmy 18 lat temu. Wynikała z tego, że obaj bardzo mało grali wiosną w swoich klubach, w dodatku zamiast doświadczonego Dudka, który w reprezentacji nie byłby numerem 1, bo to miejsce należało do Artura Boruca, wołałem powołać młodego Łukasza Fabiańskiego. Brac Dudka i Frankowskiego do Niemiec, żeby siedzieli na ławce – nie mało to sensu.

Czyli trener to zawód dla kogoś, kto lubi być chłopcem do bicia?

– Bez przesady. Zawód jest ciekawy, ale bywa trudny. Tym trudniejszy w Polsce, gdzie możliwości piłkarzy są średnie, a oczekiwania wobec nich wielkie. Ilu selekcjonerów miała reprezentacja Polski w czasie, gdy Niemców prowadził Joachim Loew?

Siedmiu: Beenhakera, Majewskiego, Smudę, Fornalika, Nawalkę, Brzęczka i Souzę.

– Patrę na nasze kluby, gdzie głowy trenerów lecą po kilku tygodniach, a i w kadrze jest tak samo. Przy takiej rotacji nie ma mowy o ciągłości pracy. Niektórzy selekcjonerzy traciłi posady przy pierwszym lepszym potknięciu, co jest w sporcie naturalne, bo przecież nikt nie wygrywa zawsze i wszędzie. Czesław Michniewicz nie przetrwał sukcesu – najpierw wygrał baraż o mundial w Katarze, a potem jako pierwszy od czasów Piechniczka, czyli od 36 lat, wyszedł z zespołem z grupy na mistrzostwach świata. Zagrał z Francją w 1/8 finału i mimo wszystko nie utrzymał stanowiska. W zwalnianiu trenerów jesteśmy mistrzami świata. A potem się dziwimy, że kadra ma Roberta Lewandowskiego, a nie może wykonać kroku do przodu.

Był Pan asystentem Janusza Wójcika na igrzyskach w Barcelonie w 1992 roku. Pamięta Pan głośną wypowiedź Wojciecha Kowalczyka po zdobyciu srebra olimpijskiego: „zmieniamy szyld i jedziemy dalej”. Myśli Pan, że tak należało wtedy zrobić?

– Przenieść całą drużynę młodzieżową do pierwszej reprezentacji? Nikt na świecie nigdy tak nie zrobił i my też nie powinniśmy. Wypowiedź Kowalczyka była nośna, ale niczego by naszej piłce taka rewolucja nie przyniosła. Przecież potem olimpijczycy grali w pierwszej reprezentacji i tylko Piotr Świerczewski doczekał awansu na mundial 10 lat później. Sami medaliści z Barcelony dziś dobrze wiedzą, jak przejście z piłki młodzieżowej do dorosłej jest trudne. Nie ma drogi na skróty.

Największym sukcesem Pawła Janasa jako trenera był chyba awans z Legią Warszawa do ćwierćfinału Ligi Mistrzów w 1995 roku. Mija 29 lat i żaden z polskich klubów tego nie powtórzył. Szybko się to nie stanie.

– Przypomnijmy, że mieliśmy wtedy w kadrze Legii samych polskich piłkarzy. A przecież

już wtedy wielu polskich zawodników grało za granicą. To były dawne czasy, w Lidze Mistrzów grali tylko mistrzowie, my wyprzedziliśmy w grupie mistrza Anglii Blackburn i mistrza Norwegii Rosenborg. Nie wiem, kiedy polski klub to powtórzy, ale wierzę, że kiedyś to się jednak stanie. Przecież te wszystkie szkółki piłkarskie, które powstały i powstają, muszą dać efekt. Mamy coraz lepszych trenerów z licencjami UEFA Pro. Tylko cierpliwa praca to u nas towar deficytowy.

Przystąpił Pan do programu Sports Mentor, popularnego w Skandynawii. Ma uaktywnić trenerów weteranów, którzy skończyli 65 lat, żeby przekazywali swoją wiedzę i doświadczenie młodym.

– Podobą mi się pomysł, sam miałem mentorów, czyli doświadczonych trenerów, od których się uczyłem. Trener jest zwykle sam ze swoimi problemami, dlatego powinien mieć się kogo poradzić, z kim podyskutować, podzielić wątpliwościami. To korzystne dla starszych i młodych, nie tylko w tym zawodzie. Jako początkujący trener w Legii zacząłem od bycia asystentem Rudolfa Kapery i Lucjana Brychczego. Często rozmawiałem z Andrzejem Strelauem, w Auxerre podpatrywałem Guy Rouxa – miałem szczegółowe notatki z prowadzonych przez niego treningów i dzieliłem się nimi w Polsce.

Kiedy polska piłka wyjdzie z tego permanentnego kryzysu? Kiedy nasze kluby zaczną grać w Lidze Mistrzów, a reprezentacja liczyć się na wielkich turniejach?

– Ale się pan rozpędził. Nie uważam, żeby polska piłka tkwiła w ciągłym kryzysie. Przypomnijmy sobie lata 1986-2002, gdy przez 16 lat nie było naszej kadry ani na mundialu, ani na Euro. Teraz gra w wielkich turniejach regularnie. Chcemy więcej? To mieliśmy sukces na Euro 2016. Drużyna Nawalki była w ćwierćfinale, po karych zatrzymała się na Portugalczykach, którzy wygrali turniej.

To już było dawno.

– No to miał pan awans do 1/8 finału mundialu w Katarze dwa lata temu. Też mało? Rodacy myślą, że ich drużyna piłkarska powinna być potęgą. A niby na jakiej podstawie? Mam wrażenie, że nasze aspiracje nie przystają do możliwości. ●

Trener-senior mentorem

• **„BeForMe: Mentoring – trenerzy seniorzy wspierają młodych trenerów w klubach sportowych”** jest innowacyjnym projektem, którego celem jest aktywizacja trenerów-seniorów w wieku powyżej 65 lat. Założeniem projektu jest wypracowanie trwałego i praktycznego rozwiązania w sferze międzypokoleniowej współpracy w obszarze sportu, co w konsekwencji wiązać się będzie z zaangażowaniem doświadczonych trenerów sportu w bieżącą działalność klubów sportowych. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34332349

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34346711

34346205

Laboratorium Badań Środowiskowych NetWorks Sp. z o.o.

na stronach internetowych:

<https://si2pem.gov.pl/>

oraz

<https://www.networks.pl/informacje-o-planowanych-pomiarach-pem/>

publikuje informacje o planowanych pomiarach pól elektromagnetycznych

Publikacja planów pomiarowych na ww. stronach jest wypełnieniem zobowiązania opisanego w pkt. 14 załącznika do Rozporządzenia Ministra Klimatu z dnia 17.02.2020 r. (Dz. U. 2022, poz. 2630) w sprawie sposobów sprawdzania dotrymania dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku
Kierownik Laboratorium

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY

Syndyk masy upadłości zaprasza do składania ofert na zakup nieruchomości i ruchomości przeznaczonych do hodowli trzody chlewnej i produkcji roślinnej, zlokalizowanych na terenie gminy Golub-Dobrzyń i gminy Radomin woj. kujawsko-pomorskie (zakład główny zlokalizowany jest w miejscowości Poćwiardowo).

Łączna cena wywoławcza oferowanego do sprzedaży majątku stanowi 100% oszacowania i wynosi 6 259 268,37 zł (słownie: sześć milionów dwieście pięćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt osiem złotych 37/100).

Oferty należy składać osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Toruniu przy ul. Ludwika Waryńskiego 11 lok. 8 lub za pośrednictwem poczty listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru w zamkniętej kopercie z dopiskiem „oferta – nieruchomości o ruchomości Janusz i Małgorzata Balińscy”, do dnia **2 grudnia 2024 roku** do godz. 14:00. Oferty złożone za pośrednictwem poczty listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru będą uznane, jeżeli w dniu **2 grudnia 2024 roku** do godz. 14:00 będą znajdować się w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego.

Z opisem i oszacowaniem przedmiotu sprzedaży i regulaminami sprzedaży można zapoznać się po uprzednim zapytaniu zgłoszonym e-mailem pod adresem e-mail: oferty@krmm-legal.pl, lub tel. pod numerem **664-762-354**.

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imieliński
ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wielński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Urko
GRAFICY: Magdalena Birska, Paweł Kapusta, Tomasz Lebiada, Paweł Lubowicz, Agata Luszcz, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek, Natalia Michalska
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl; 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, twitter.com/gazeta_wyborcza, instagram.com/gazeta_wyborcza

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZES ZARZĄDU: Wojciech Bartkowiak
CZŁONKOWIE ZARZĄDU: Mikołaj Chrzan, Joanna Kwas

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marta Gądek
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Wyborcza sp. z o.o.
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

